



Mija 130-ta rocznica śmierci wybitnego muzyka

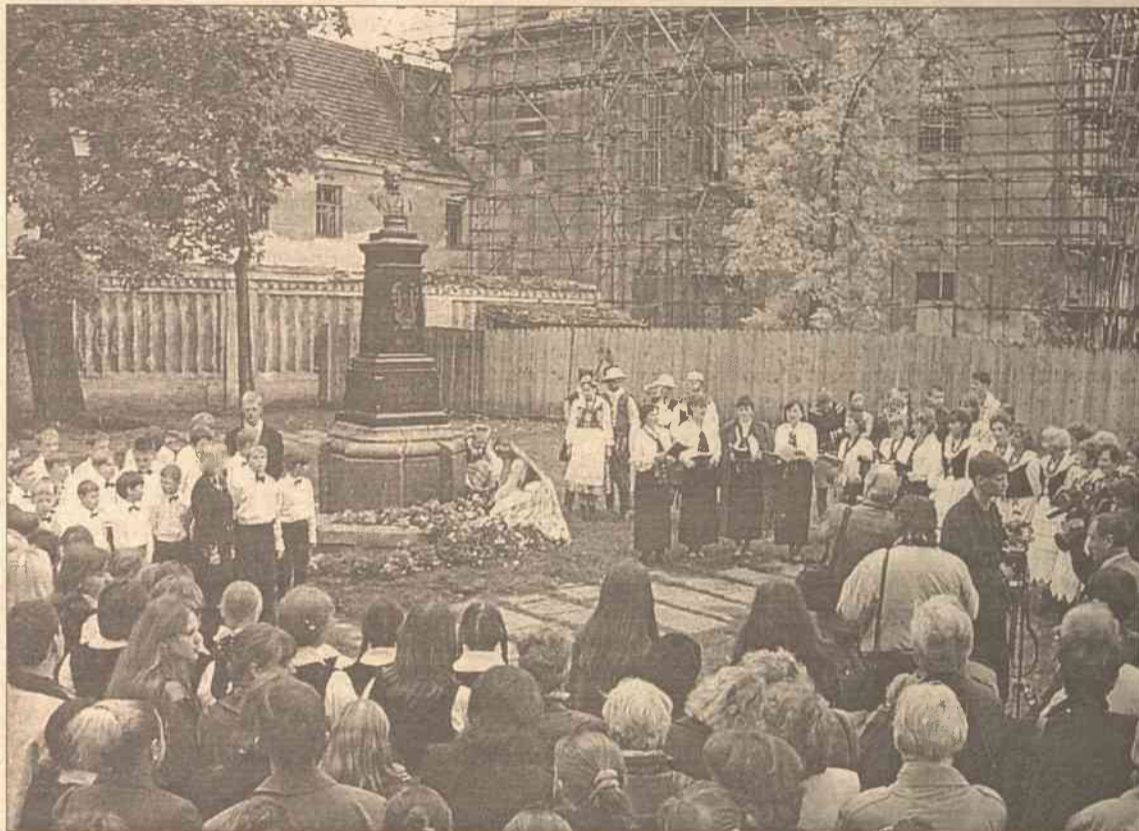
Dobroduszny, skromny, pracowity

4 czerwca mija 130-ta rocznica śmierci Stanisława Moniuszki, którego droga życiowa nierozłącznie była związana z naszym miastem. Jak informował „Kurier”, w sobotę, 1 czerwca o godz. 18. Instytut Polski zaprasza na moniuszkowski koncert zespołu „Virgo” do uniwersyteckiego kościoła św. św. Janów. W niedzielę kierowane przez Apolonię Skakowską Centrum Kultury Polskiej im. S. Moniuszki oraz Szkoła Średnia w Kowalczykach i Szkoła Sztuk Pięknych w Solecznikach (obie również im. St. Moniuszki) organizują szereg imprez z tej okazji. W piątek Centrum Kultury zainaugurowało obchody rocznicowe swego patrona złożeniem kwiatów przy popiersiu St. Moniuszki w kościele św. św. Janów.

— Dobroduszny, wrażliwy na głosy opinii, skromny, łagodny i bardzo pracowity Moniuszko był ogromnie sympatyczną postacią — napisał o kompozytorze polski historyk muzyki Witold Rudziński.

Stanisław Moniuszko, od dawna chory na serce, nękany trudnościami materialnymi, zmarł nagle 4 czerwca 1872 roku w Warszawie i został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim. Pogrzeb jego stał się wielką manifestacją ludności Warszawy. Pochowano słynnego muzyka w katakumbach ogólnych, zaś w listopadzie 1872 r. przeniesiono do grobu rodzinnego.

Moniuszko z małżeństwa z Aleksandrą Mullerówną miał 10 dzieci, z których dwoje zmarło w dzieciństwie. Synowie: Stanisław (r. ur. 1843) był pracownikiem kolej-



Przy pomniku Moniuszki w skwerze przy wileńskim kościele św. Katarzyny w niedzielę o godz. 18 zostanie zapalonych 130 zniczy

Fot. Marian Paluszkiwicz

wym, Bolesław (1845-1902) — wiolonczelistą, Jan (1853-1909) — portrecistą; córki: Elżbieta (r. ur. 1841), zameżna za Władysławem Nawroczyńskim, prowadziła kursy drzeworytnictwa dla dziewcząt w Warszawie, Zofia Wyhowska, zameżna (r. ur. 1849), Jadwiga Skrobańska, zameżna (r. ur. 1848) i Cecylia.

Ogromną spuścizną Moniuszki, jaką stanowiły listy, notatki, niewydane kompozycje, zajęła się żona,

pierwszy biograf Aleksander Waliński oraz Jan Karłowicz.

Pomniki kompozytora

W 1891 r. przy Warszawskim Towarzystwie Muzycznym powstała sekcja im. Moniuszki. Dzięki poparciu społeczeństwa zaczęto systematycznie wydawać dzieła kompozytora. W kilka miesięcy po śmierci Moniuszki powstał projekt ufundowa-

nia pomnika. Według projektu Cypriana Godebskiego wykonany pomnik ustawiono w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie w Warszawie. W r. 1901 popiersie Moniuszki dłuta Hipolita Marczewskiego ustawiono w foyer Opery Warszawskiej. Wilno doczekało się pomnika autorstwa prof. Bolesława Bałzukiewicza, który stanął obok kościoła św. Katarzyny.

(Dokończenie na str. 3)

Złote Gody państwa Felicji i Konstantego Litwinowiczów Harmonia Ognia i Wody

W sobotę, 1 czerwca, wspaniały Jubileusz — Złote Gody — obchodzą państwo Felicja i Konstanty Litwinowiczowie. W Turgielach, w tym samym kościele co przed 50 laty, złożą oni uroczystą przysięgę małżeńską w obecności synów, wnuków, prawnuków i przyjaciół.

Na Wschodzie mówi się, że mężczyzna w swoim życiu musi wyhodować syna, zbudować dom i zasadzić drzewo.

Tryskający energią i humorem

pan Konstanty ma trzech synów, z których jest niezmiernie dumny — Ryszarda, Tadeusza i Czesława. Nie tylko pomagał synom wybudować własne „gniazdka”, ale też przyczynił się do założenia rodzinnego, prosperującego przedsiębiorstwa — spółki „Ardena”. Jak mówią synowie, senior rodu Litwinowiczów nadal jest motorem, siłą napędową „Ardeny”, zaś pracownicy spółki z szacunkiem i miłością nazywają go „wujkiem”.

(Dokończenie na str. 12)

Francja przegrała w meczu otwarcia Sensacja w Seulu

17. piłkarskie mistrzostwa świata rozpoczęte — tradycyjną formułą rozpoczynającą największe piłkarskie wydarzenie na świecie wygłosił na stadionie w Seulu prezydent Korei Południowej Kim Dae-jung.

W mistrzostwach świata, po raz pierwszy w historii organizowanych przez dwa kraje — Koreę Płd. i Japonię — i po raz pierwszy w Azji, biorą udział 32 reprezentacje.

Ceremonia otwarcia mistrzostw, której świadkami na trybunach stadionu były 64 tysiące widzów, zgromadziła około tysiąca zaproszonych oficjeli z całego świata, w tym prezydentów i premierów. Otwarcie mistrzostw, poprzez przekaz telewizyjny, obserwowało około 500 milionów ludzi.

W roli gospodarza ceremonii wystąpił prezydent Korei Płd., Kim Dae-jung. Oprócz Kima, uczestników imprezy powitał prezydent Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA), Joseph Blatter, a także premier Japonii Junichiro Koizumi.

Uroczystość otwarcia mistrzostw trwała około pół godziny. W programie artystycznym wzięło udział 2300 osób. Program, zatytułowany „Ze Wschodu” składał się z czterech części, nawiązujących do tradycyjnej muzyki i tańca oraz najwyższej klasy technologii. W programie wystąpiły koreańskie zespoły ludowe, a także dzieci reprezentujące kraje startujące w mistrzostwach. Uczestników turnieju symbolizowały również 32 trójkątne gigantyczne bębny.

W oficjalnych wypowiedziach padały słowa nadziei, że mistrzostwa świata będą najlepszymi w historii, że odbywać się będą w duchu fair play, wzajemnego poszanowania, że przekroczą wszelkie bariery ideologiczne, kulturowe, religijne; że wreszcie przyczynią się do połączenia dwóch krajów koreańskich. Ceremonia otwarcia mistrzostw — jak oszacowano — kosztowała Koreańczyków około 8 milionów dolarów.

(Dokończenie na str. 14)

W NUMERZE

Kraj ————— **2**
Małpa, Malthus czy...?

W kolonii robót poprawczych w Olicie liczba stwierdzonych na dziś przypadków zarażenia wirusem HIV wynosi już 207. Po dokonaniu analizy próbek krwi wszystkich więźniów i personelu na pewno będzie większa. Cicho na razie na temat innych zakładów karnych.

Wywiad ————— **5**



Sylwetka Zdzisława Skwarciańskiego, lekarza mikrochirurga Wileńskiego Szpitala Czerwonego Krzyża.

Społeczeństwo — **7**

Judaszowe srebrniki

Do redakcji „Kuriera Wileńskiego” wpłynął kolejny list w sprawie ziemi, informujący o trudnościach, z jakimi zetknęli się prawowici właściciele działek Nr 2 i Nr 3, znajdujących się na skrzyżowaniu wileńskich ulic Rygos-Justinińskiej.

Reportaż ————— **9**

Podziwiano nasz zapał i polszczyznę

Polski dziecięcy zespół pieśni i tańca z Landwarowa „Prząśniczka” w dniach 24-27 maja uczestniczył w VII Nadbużańskich Spotkaniach Artystycznych w Hrubieszowie.

Świat ————— **10**

"Gorszy niż krytyczny"

Szef sztabu armii rosyjskiej generał Anatolij Kwasznin oświadczył w czwartek, że rosyjskie wojsko jest w stanie "gorszym niż krytyczny" — nękane biedą i powszechnymi kradzieżami.

Sentencja

Lepiej umrzeć sytemu, czym żyć głodnemu.

ZOFIA WOJEWÓDZKA

Sz. P. Felicja i Konstanty Litwinowiczowie

Wiązanekę najserdeczniejszych życzeń:
dobrego zdrowia, szczęścia rodzinnego,
niegasnącej miłości, życzliwości ludzkiej,
pociechy i radości z wnuków i prawnuków —
życzy rodzinna „Ardena”



Kalejdoskop aktualności

Przybywa prezydent Chin

16 czerwca na Litwę po raz pierwszy przybywa prezydent Chin DziaŃg DzemiŃ.

Jak informuje służba prasowa prezydenta, w ciągu dwudniowej wizyty przywódcy chiński spotka się z prezydentem Litwy Valdasem Adamkusem, przewodniczącym Sejmu Artūrasem Paulauskasm, premierem Algirdasem Brauskasem.

Będzie to pierwsza wizyta na tak wysokim szczeblu w dziejach dwustronnych stosunków litewsko-chińskich. W ubiegłym roku obchodzono 10-lecie wznowienia litewsko-chińskich stosunków dyplomatycznych.

Minister zatroszczył się o dzieci

Minister oświaty i nauki Algirdas Monkevičius w piątek zwrócił się do merów samorządów kraju z prośbą o szukanie możliwości tego, by w okresie wakacji letnich placówki wychowawcze mogły zapewnić dzieciom miejscowej wspólnoty ciekawe rozrywki.

Według danych ministerstwa, na zorganizowanie letniego wypoczynku dzieci Ministerstwo Oświaty i Nauki przeznaczyło 1,5 mln Lt, w tym 900 tys. — dla samorządów.

Ograniczyć budownictwo na przedmieściach i na wsi

Ministerstwo Środowiska proponuje powstrzymanie żywiołowej urbanizacji przedmieść i wsi na Litwie oraz ustalenie, że można tam budować domy mieszkalne oraz obiekty o przeznaczeniu gospodarczo-handlowym.

Jak twierdzi minister środowiska Arūnas Kundrotas, na wsi i na przedmieściach działki rolne są dzielone na mniejsze, zmienia się ich główne przeznaczenie i buduje domy mieszkalne, inne obiekty, bez uwagi na przyszły wpływ na zasoby naturalne i potrzeby rekreacyjne.

Pierwsze kasyno

W sobotę przy stołecznej ulicy Basanawicziusa zostanie otwarte pierwsze kasyno — „Casino Planet”.

W piątek Państwowa Komisja Nadzoru Gier przedsiębiorstwu kapitału litewskiego i polskiego „Casino Planet”, które jeszcze w lutym otrzymało licencję na działalność kasyna i automatów gier, wydała zezwolenie na otwarcie domu gry przy wileńskiej ulicy Basanawicziusa. Zezwolenie daje prawo na korzystanie z 4 stolów do gry w ruletkę oraz czterech do gry w karty. Zezwolenie nabiera mocy 1 czerwca.

NATO zaufało Litwie

Doroczne spotkanie instytucji doradczej NATO — Grupy Doradców Polityki Atlantycznej w 2003 r. odbędzie się na Litwie.

Litwa sama zaproponowała zorganizowanie tego forum i już zdobyła aprobatę NATO. Propozycja Litwy została przyjęta jako dowód tego, że nasz kraj sprzyja współpracy w radzie Partnerstwa Euroatlantyckiego.

(BNS, ELTA)

Opinia

Małpa, Malthus czy...?

W kolonii robót poprawczych w Olicie liczba stwierdzonych na dziś przypadków zarażenia wirusem HIV wynosi już 207. Po dokonaniu analizy próbek krwi wszystkich więźniów i personelu na pewno będzie większa. Cicho na razie na temat innych zakładów karnych. Czy panujące tam warunki i stosunki różnią się mocno od tych w Olicie? Trudno byłoby tak sądzić.

AIDS pojawił się w USA, Afryce i na Haiti na początku lat 80 zeszłego stulecia. Ćwierć wieku minęło, choroba zbiera obfite żniwo, miliony ludzi noszą w sobie zabójcze zarazki i są skazani na nieuchronną śmierć, bo naukowcy nie dają na razie nadziei na rychłe wynalezienie skutecznego leku czy nawet szczepionki.

Przyjęte jest uważać, że śmiertelny wirus drzemał przez nie wiadomo ile czasu w organizmach pewnego gatunku małp afrykańskich, nie wyrządzając im szkody, a potem przerzucił się na ludzi. Dlaczego właśnie teraz i dlaczego akurat na ludzi, którzy się wyróżniają spośród innych skłonnością do łamania ogólnie przyjętych norm moralnych, religijnych i obyczajowych, teoria ta nie wyjaśnia.

Wyjaśnienia można by szukać w innej teorii, ludnościowej, której twórcą był ekonomista brytyjski i duchowny anglikański Thomas Robert Malthus (1766-1834). W skrócie sprowadza się ona do stwierdzenia, że liczba ludności rośnie w postępie geometrycznym, zasoby zaś żywności — w arytmetycznym, powstaje więc powiększająca się coraz bardziej dysproporcja między ludnością i żywnością. Kiedy osiąga pewien punkt krytyczny, włącza się mechanizm, powodujący masowe zgony (głód, wojny, epidemie), ludności ubywa i znów na jakiś czas jest co jeść. AIDS wpisuje się więc w malthuzjanizm jako czynnik spraw-

czy kolejnej niezbędnej katastrofy umieralności, zwłaszcza w odniesieniu do Afryki, masowo niedożywionej i żyjącej w skrajnej nędzy. Jakby tej epidemii było Afryce mało, wyrzyna się ona na masową skalę w wojnach plemiennych i rodowych.

Istnieje jeszcze jedna teoria, którą śmiało zaliczyć można do kategorii spiskowych i która na swój specyficzny sposób wyjaśnia fenomen AIDS. Nie jest ona jednak w warunkach mody na poprawność polityczną lansowana szeroko. Jej wyznawcy twierdzą mianowicie, że epidemię AIDS spowodowały nie Bogu ducha winne afrykańskie makaki, lecz WASP (White-Anglo-Saxon-Protestant). Po polsku brzmi to: biały-Anglosas-protestant. Wirusa śmiertelnej choroby stworzyć mieli, według niej, wierzący biali naukowcy amerykańscy — dla oczyszczenia społeczeństwa amerykańskiego i całej białej rasy z wyrzutków społeczeństwa i ludzi rasowo niepełnowartościowych, szkodliwych, pasywnych, nie ulegających naukom Kościoła. Na jego działanie narażeni byłiby (z własnej woli i wyboru, skutkiem prowadzonego przez siebie życia) ludzie żyjący w grzechu i nałogach — narkomani, homoseksualiści, prostytutki, rozpustnicy i w dużej części Murzyni. Ci, którzy żyją w wiernych sobie parach małżeńskich, stronią od narkotyków i miejsc, gdzie są one ogólnie dostępne i akceptowane, nie korzystają z usług panienek lekkich obyczajów, a więc pozostają w zgodzie z ogólnie przyjętymi normami etycznymi i religijnymi, właśnie w tej swojej cnotliwości mieliby mieć niezawodną ochronę. Klóci się ta teoria z narzucaną w ostatnich dziesięcioleciach zachodniemu, a i nie tylko, światu przymusową tolerancją dla kochających inaczej, wierzących inaczej i białych

inaczej, ale trudno się oprzeć przekonującemu urokowi jej logiki.

Na Litwie było dotychczas nieco ponad trzystu nosicieli HIV. Licząc od pojawienia się wirusa na świecie, wychodziło mniej więcej po jednej osobie na miesiąc. Jak syfilis do Europy przywlekli żeglarze Kolumba i jego następców, tak i dziś AIDS dostarczyli na Litwę marynarze, którzy, jak wiadomo, w każdym porcie mają narzeczoną, narzeczone zaś mają dziś już nie tylko syfilis. Na alarm nikt nie bił, choć pewną kontrolę ochronną przy pobieraniu i transfuzji krwi wprowadzono. Nie jestem pewien, czy jest ona tak samo skuteczna, dajmy na to, u dentystów i czy instrumenty stomatologiczne wielokrotnego użytku są wszędzie należycie odkażane. Znając stan kultury pracy i ogólnej w naszym kraju, można mieć co do tego spore wątpliwości.

Wobec groźby wybuchu epidemii w Olicie państwo i jego instytucje wydają się być bezradne. Co począć z więźniami, którzy wkrótce zakład karny opuszczą? Jak powstrzymać ich przed zarażeniem innych? Ilu chorych już jest na wolności i gdzie są? Czy wiedzą, że są chorzy? Wszak osoba skłonna do łamania norm społecznych może mieć i taką motywację: zostały mi trzy lata życia, które i tak jest zmarnowane, a winne jest społeczeństwo, więc teraz czas na moją prywatną zemstę. Świadomie i z premedytacją albo i nieświadomie, wirus wyniesiony zostanie (już został?) poza druty kolonii. Co dalej, nikt nie wie.

Przy tak ogromnej liczbie chorych w Olicie, zarażonych przeważnie przez przyjmowanie narkotyków (jedna strzykawka na kilkudziesięciu klujących się), narkotyki musiały być niesione za druty nieomalże wiadrami. Strażnicy byli ślepi? Nie, przekupieni. Na listę wy-



stępów, za które grozi śmiertelna choroba, można więc u nas wpisać również korupcję.

Nie wahałbym się dołączyć również bezmyślne przejmowanie od Zachodu i Ameryki wszystkiego, co najgorsze. Narkotyki, sekty, reality show (tłumy gapiów przed szybą na ulicy i miliony przed szybką telewizora, śliniących się na widok spółkujących publicznie debilów), różne durnowate Halloweeny i temu podobne idiotyzmy — wszystko to rozmiękcza grunt moralny, na który pada nasiono śmiertelnej zarazy. Dlaczego propaganda filozofii pracowitości, zapobiegliwości, oszczędności, rzetelności i umiaru nie jest taka aktywna, a przecież to właśnie na fundamentach tych cnót Zachód i Ameryka zbudowały swoją potęgę.

Jeśli o AIDS chodzi, działaniu teorii Malthusa czy teorii spiskowej nie podlega, prócz WASP, jeszcze jedna, ogromna grupa ludności świata. Muzułmanie narkotyków o piorunującym działaniu destrukcyjnym raczej nie używają, a już ich kobiety na pewno, ich obyczaje regulują ściśle rygory i zakazy religijne, dziesięcioro i więcej dzieci w rodzinie to u nich nie wyjątek, lecz norma, a w dodatku już ogłosili światu niewiernych świętą wojnę.

Co WASP na to?

Jan Sienkiewicz

Zmiany w komunikacji stołecznej

W związku z sezonem letnim

Wraz z rozpoczęciem czerwca w Wilnie zarówno kierowcy, jak też piesi będą musieli się przystosować do zmian w komunikacji stołecznej.

Dotyczy to zarówno trolejbusów, autobusów, jak też mikroautobusów. Zmiany uwarunkowane są budową Mostu Mendoga, rekonstrukcją szeregu ulic do niego przylegających, jak też budową pod ale-

ją Giedymina garaży podziemnych i odnową tej całej centralnej ulicy stołecznej.

W najbliższy wtorek (4 czerwca) w zestawie „Stolica” zamieścimy nowe trasy absolutnie wszystkich trolejbusów oraz autobusów, a także poinformujemy o innych zmianach w ruchu transportowym w związku z sezonem letnim.

H. G.

Rudomińskiej szkole — imię Ruszczyca

...By tworzyć legendę

W piątkowe popołudnie w Rudomińskiej Szkole Średniej nr 1 odbyła się uroczystość nadania szkole imienia Ferdynanda Ruszczyca.

Niedawno mianowana na dyrektora tej szkoły Edyta Tamasiunaitė powiedziała „Kurierowi”, że imię tego badacza folkloru wileńskiego Rada samorządu rejonu wileńskiego nadała jeszcze zimą, ale dopiero teraz odbyła się uroczystość.

Na podwórzu szkolnym został

odsłonięty kamień pamiątkowy z napisem słów samego patrona: „Przypadamy do murów, by tworzyć legendę”. Na podstawie życia Ferdynanda Ruszczyca uczniowie wystawili pomysłową inscenizację.

Szkola Średnia im. Ruszczyca należy do jednych z największych szkół rejonu wileńskiego, w których są klasy z polskim i rosyjskim językiem wykładowym.

K. A.

Uprzejmie zapraszamy wszystkich na XII Festyn Kultury Polskiej Ziemi Trockiej „Dźwięcz, polska pieśń!”, który w dniach 1-2 czerwca będzie miał miejsce na Placu Zamkowym w Starych Trokach.

Organizatorzy: Związek Polaków na Litwie i zespół folklorystyczny „Stare Troki”

Kryminały

Postrzelił szefową

W nocy na piątek na jednej z odludnych ulic Wilna znaleziono zwłoki zamordowanej kobiety w wieku 20-25 lat. W Visaginas robotnik strzelił do swej przełożonej, a następnie postrzelił siebie.

Ciało martwej kobiety w mieszkaniu nr 2 przy ul. Žemosisios o godz. 1.30 znalazł mieszkaniec rejonu wileńskiego E. K. (ur. w 1985 r.). Zabita nie miała przy sobie żadnych dokumentów, dlatego w piątek rano nie ustalono jej tożsamości. Kobieta została zamordowana uderzeniem noża w serce, na twarzy i głowie widoczne były ślady pobicia. Policja zatrzymała 31-letniego właściciela mieszkania Dmitrijusa V. oraz 33-letniego bezdomnego Vasilijusa K. Wszczęto sprawę karną. Według danych wstępnych, zabita była prostytutką. Wymienieni mężczyźni sami ją przyprowadzili do mieszkania. Dla-

czego użyto przemocy — funkcjonariusze na razie nie wiedzą.

W czwartek około godz. 9. rano w pomieszczeniu spółki „Visagino bustas” w Visaginas pracownik postrzelił swoją przełożoną i strzelił do siebie. Jak podaje prokuratura, między 57-letnim Iwanem M. i 47-letnią inżynierką ds. eksploatacji Natalią Z. wybuchł konflikt. Przypuszcza się, że robotnik przyszedł do pracy nietrzeźwy i kierowniczką była z tego powodu niezadowolona. Policja posiada informację, że konflikt mógł wybuchnąć również z powodu tego, iż między kobietą i mężczyzną były nie tylko służbowe stosunki. Podczas kłótni Iwan M. wyciągnął rewolwer własnej produkcji i strzelił do Natalii Z., celując w serce. Następnie mężczyzna strzelił do siebie. Oboje zostali umieszczeni na oddziale intensywnej terapii.

I. L.

VI Festiwal Teatrów Szkolnych
Zabrzmią fanfary

W sobotę, 1 czerwca, w Wileńskiej Szkole Średniej im. Jana Pawła II odbędzie się VI Festiwal Teatrów Szkolnych.

Zwycięzcami rejonowych eliminacji zostało osiem teatrów szkolnych. Są to szkoły w Awizeniach, Landwarowie, Mejszagole, Podbro-

dziu oraz wileńskie — im. Jana Pawła II, Sz. Konarskiego, a także Gimnazjum im. Mickiewicza.

Organizatorem festiwalu są Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich „Macierz Szkolna” oraz Towarzystwo Miłośników Teatrów Szkolnych przy „Macierzy Szkolnej”. K. A.

Akcja protestu przeciwko naruszeniom w procesie zwrotu ziemi

Prolongować termin

Do redakcji „Kuriera Wileńskiego” zwrócili się Genovaitė Jakevičienė, mieszkanka wsi Užubaliai gminy Awizenie i jej mąż Józef Tomaszewski z prośbą o poinformowanie rolników rejonu wileńskiego, że szykuje się akcja protestu pretendentów do odzyskania ziemi. Ich zdaniem, 1 lipca nie może być ostatnim terminem na przedstawienie dokumentów na zwrot ojcowizny i musi być prolongowany.

Wystosowali oni prośbę do władz miejskich, aby 13 czerwca od godziny 10. do 12. zezwoliły na zwołanie pikiety na Placu Niepodległości (Nepriklausomybės) przy gmachu Sejmu RL. Następnie akcję planuje się kontynuować na Placu Samorządowym (Savivaldybės) na przeciwko gmachom rządu Litwy i administracji powiatu wileńskiego.

Organizatorzy akcji protestu tak oto uzasadniają konieczność jej przeprowadzenia.

Po pierwsze, setki ludzi z całej Litwy mają złożone podania w Centralnym Archiwum Państwowym

oraz innych urzędach na uzyskanie dokumentów na potwierdzenie pokrewieństwa oraz ilości posiadanej ziemi. Pracownicy archiwum nie nadają z odnalezieniem odpowiednich dokumentów i udzieleniem odpowiedzi. Powstaje zagrożenie, że pretendenci mogą pozostać z niczym. 1 lipca mija termin składania dokumentów na odzyskanie ojcowizny. Dlaczego w wolnej Litwie ogranicza się prawa demokratyczne obywateli do odzyskania swojej własności? Uczestnicy pikiety będą nawoływać Sejm i rząd Litwy do zaprzestania ograniczania praw obywateli Litwy zbędnymi terminami i formalnościami. Są to działania specyficzne dla państwa totalitarnego, a nie demokratycznego. Dlatego też jednym z żądań uczestników akcji protestu będzie prolongowanie tego terminu.

Po drugie, pretendenci do odzyskania ojcowizny protestują przeciwko nagminnym faktom oddawania ziemi ich ojców i dziadków pod działki na tzw. gospodarstwa indywidualne. Częstość pod samymi

oknami obcina się prawowitym właścicielom ziemi, aby oddać ją ludziom, którzy nigdy tu nie mieszkali lub w ostatnich latach przenieśli swoją ziemię z najbardziej oddalonych rejonów kraju, a znane są też fakty, że nawet mieszkańcom Białorusi i Federacji Rosyjskiej przyznaje się ziemię w pierwszej kolej, zaś prawowici właściciele zostają z nosem. Tak się dzieje w gminie Awizenie, o czym świadczą listy osób otrzymujących po 2-3 ha ziemi. Organizatorzy akcji protestu żądają uzasadnienia prawomocności tych list i ich upublicznienia. Są jednak upórzywie utajniane przez pracowników gminnych służb reformy rolnej, jak to się dzieje w przypadku Klaudii Samsonovienė w gminie Awizenie.

Po trzecie, uczestnicy pikiety będą protestować przeciwko bezgranicznemu samowoli i chamsztwu pracowników służb reformy rolnej wszystkich szczebli zarówno gminnych, rejonowych, jak też powiatowych, konkretnie powiatu wileńskiego.



Genovaitė Jakavičienė uważa, że pretendentom do zwrotu ziemi dzieje się krzywda
Fot. Marian Paluszkiewicz

Organizatorzy akcji protestu mają zamiar zwracać się do organizacji międzynarodowych w sprawie naruszenia praw w kwestii przywracania prawa własności do zachowanych nieruchomości.

Jak twierdzili podczas wizyty w redakcji państwo Jakevičienė i Tomaszewski, zwracają się do nich dziesiątki skrzywdzonych pretendentów, którzy jedyne wyjście widzą w kardynalnej zmianie stylu i metod dotychczasowego trybu zwrotu ziemi oraz odsunięciu nieuczciwych pracowników. Ludzie ich znają i wskażą nazwiska.

Zanotowała J. P.

Tragedia w Kalwarii

Trzy ofiary śmiertelne

W czwartek wieczorem w gminie kalwaryjskiej doszło do dramatycznej tragedii: w wypadku drogowym zginęły trzy osoby. Stan ciężko rannej 19-letniej dziewczyny w piątek rano był krytyczny.

Do wypadku doszło o godz. 18.45 na szosie Kowno-Mariampol-Suwałki. Samochód BMW 525 prowadzony przez 19-letniego Edmunda Grinevičiusa wyjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z ciężarówką, prowadzoną przez obywatela Rosji V. S. Na skutek uderzenia przyczepa ciężarówki przewróciła się na samochód osobowy. Zdaniem świadków, z BMW pozostał złom. Ciała zmarłych oraz rannych musieli wydobywać strażacy. Zginął kierowca i dwaj pasażerowie: 21-letni Nerijus Kapočius i 40-letni Algis Kapočius. Aušrė Kapočiūtė w ciężkim stanie odwieziono do szpitala. Przyczyn tragedii na razie nie ustalono. Zdaniem kierowcy ciężarówki, jadące naprzeciw BMW poruszało się tak, jakby kierowca stracił panowanie nad kierownicą.

Opr. I. L.

Mija 130-ta rocznica śmierci wybitnego muzyka

Dobroduszny, skromny, pracowity

(Dokończenie ze str. 1)

Moniuszko ciągle na scenie

W październiku 1872 po raz pierwszy po śmierci Moniuszki wznowiono „Halke”, następnie była ona bardzo często wystawiana w ciągu całego XX wieku.

Na inaugurację odbudowanego Teatru Wielkiego w Warszawie w dniu 19 listopada 1965 r. wystawiono „Straszny dwór”. W r. 1927 w łódzkiej wytwórni „Emes-Film” nakręcono film oparty na motywach utworów Moniuszki pt. „Dzwony wieczorne”.

W r. 1951 zrealizowano film pt. „Warszawska premiera” (otrzymał nagrodę państwową II stopnia) o charakterze widowiskowo-muzycznym w reżyserii Jana Rybkowskiego do scenariusza Stanisława Różewicza i Jerzego Waldorffa, ukazujący okres walki Moniuszki o wystawienie „Halki”.

Rodem z Ubiela

Przypomnijmy, że kompozytor, dyrygent i pedagog przyszedł na świat w Ubielu koło Mińska. Początkowo uczył się w domu, w latach 1827-30 w Warszawie, razem ze swoimi kuzynami Korsakami, a końcowe egzaminy z zakresu nauk początkowych zdał u OO. Pijarów w 1830 roku.

Do gimnazjum uczęszczał w Mińsku, gdzie ukończył 6 klas. Od dziecka wykazywał wybitne zdolności muzyczne. W Warszawie uczył się śpiewu pod kierunkiem organisty kościoła protestanckiego Augusta Freyera, a w Mińsku u nauczyciela Dominika Stefanowicza.

W r. 1836 Moniuszko wyjechał do Wilna, gdzie w czasie kilkumiesięcznego pobytu zetknął się z dobrze wówczas prowadzoną przez Wilhelma Szmidkoffa operą, co pozwoliło mu zaznajomić się z wybitnym repertuarem operowym.

Podczas pobytu w Wilnie Moniuszko poznał swą przyszłą żonę Aleksandrę Mullerówną, pochodzącą z zamożnej mieszczańskiej rodzi-

ny, córkę pułkownika wojsk rosyjskich i właściciela ekskluzywnego domu zajezdneho.

W Wilnie

Latem 1840 r. powrócił do kraju, ożenił się z Mullerówną i osiadł na stałe w Wilnie. Mimo bardzo niekorzystnych warunków, jakie zapanowały w Wilnie po likwidacji uniwersytetu, Moniuszko próbował ustabilizować swoją pozycję zawodowego muzyka.

Przez pierwsze trzy lata grał w niedziele i święta jako organista w kościele św. św. Janów i udzielał prywatnych lekcji gry na fortepianie.

W tym okresie powstały również liczne operetki — wodewile, przeznaczone na scenę wileńską (oraz mińską), jak „Ideal”, „Karmaniol”, „Loteria”, „Nowy Don Kichot” (do sztuki A. Fredry).

Śpiewniki domowe

Równocześnie komponował liczne pieśni, cieszące się tak wielkim powodzeniem, że Moniuszko postanowił ogłaszać je w zeszytach pod nazwą „Śpiewników domowych”.

Trudności w wydaniu pieśni w Wilnie spowodował wyjazd Moniuszki jesienią 1842 r. do Petersburga. Kompozytor próbował nawet tam się osiedlić, jednak bezskutecznie. Ogłosił wówczas w „Tygodniku Petersburskim” artykuł pt. „Śpiewnik domowy” (1842, nr 72), zawierający poglądy kompozytora na twórczość wokalną i rolę polskiej pieśni artystycznej.



Moniuszko napisał ponad 300 pieśni

Fot. archiwum

Moniuszko pisał w nim, że pieśni jego „dążność... i charakter mają zawsze krajowy”, wyrażając nadzieję, że to, „co jest narodowe, krajowe, miejscowe, co jest echem dziecięcych naszych wspomnień, nigdy mieszkańcom ziemi, na której się urodzili i wzrosli, podobać się nie przestanie”.

Dopiero z końcem 1843 r. ukazał się w Wilnie pierwszy „Śpiewnik domowy” nakładem własnym Moniuszki, rozprowadzony systemem abonamentowym, podobnie jak drugi (1845) i trzeci (1851).

Dalsze zeszyty oraz wznowienia pierwszych przejęli księgarze zawodowi, Józef Zawadzki w Wilnie i Rudolf Friedlein w Warszawie.

Ogółem Moniuszko napisał ponad 300 pieśni, a wiele z nich wydał osobno. Za życia kompozytora ukazało się sześć „Śpiewników domowych”, siódmy wydała żona po jego śmierci, pozostałe pieśni wydawcy zebrali w zeszyty, doprowadzając ich ilość do dwunastu.

„Halka”

Latem Moniuszko wyjechał do Warszawy, gdzie wystawiono jego nową operetkę „Loteria”. Zdobyła ona już pewne powodzenie w Mińsku i Wilnie. Podczas pobytów w Warszawie w latach 1846 i 1847 zbliżył się do kręgów literackich (Włodzimierz Wolski, Józef Korzeniowski, Teofil Lenartowicz).

Po powrocie do Wilna, pomimo poważnych kłopotów finansowych, licznych lekcji, prób z orkiestrą teatralną, organizowania koncertów, pracował nad operą.

Była nią ukończona na wiosnę 1846 r. „Halka” (libretto W. Wolskiego), która zawierała ostrą treść społeczną. Przed wystawieniem „Halki” Warszawa wzbierała się ponad dziesięć lat.

Udało się natomiast wykonać „Halke” w postaci estradowej 1 stycznia w Wilnie. W wersji scenicznej wystawiła ją opera w naszym mieście 16 lutego 1854 r. w pierwszym, dwuaktowym ujęciu.

W tym okresie poprawiły się warunki materialne Moniuszki, został bowiem zaangażowany na stałego

dyrygenta teatru wileńskiego. Rozszerzył swą działalność także na okolice Wilna — przez trzy lata z rządu (1850-1852) koncertował w Druskiennikach, następnie w Nowogródku oraz wystawiał swoje operetki w Mińsku.

W tych latach zmniejszyło się zainteresowanie Moniuszki operą, powstały natomiast wówczas jego najwartościowsze utwory religijne — cztery „Litanie Ostobramskie”.

W r. 1857 za pośrednictwem J. Sikorskiego, redaktora „Ruchu Muzycznego”, do którego Moniuszko pisał sprawozdania i artykuły, dowiedział się o zamiarze wystawienia „Halki” w Warszawie. Inicjatywa ta wysłała zapewne od redaktora „Gazety Warszawskiej” Józefa Keniga, który chciał skorzystać ze złagodzenia atmosfery politycznej na początku panowania Aleksandra II.

Premiera „Halki” w Warszawie (1 stycznia 1858) stała się momentem przełomowym w dziejach opery polskiej, zaś dla Moniuszki oznaczała zwrotną chwilę w życiu. Przed kompozytorem otworzyły się nowe możliwości.

Opracował Andrzej Pukszt

Z okazji 15. rocznicy święceń kapłańskich

księdza prałata

Jana Kasiukiewicza

życzymy Ci Drogi Kapłanie

dużo sił i wytrwałości w służbie Bogu i ludziom,

którym wiernie służysz

Rodzina Jankowskich



POLISH AIRLINES

LOT Przez Warszawę bliżej!

PRZEDSTAWICIELSTWO W WILNIE, RODŪNIOS KELIAS 2, TEL. (8-22) 739020

(Zam. 147)

Konkurs "Kuriera Wileńskiego" — „Moje dziecko w obiektywie”

Uwaga, finaliści!

1 czerwca, w dniu Międzynarodowego Świąta Dzieci, w stołecznym przedszkolu-szkole „Vilija” odbędzie się wielki finał tradycyjnego już konkursu „Moje dziecko w obiektywie”.

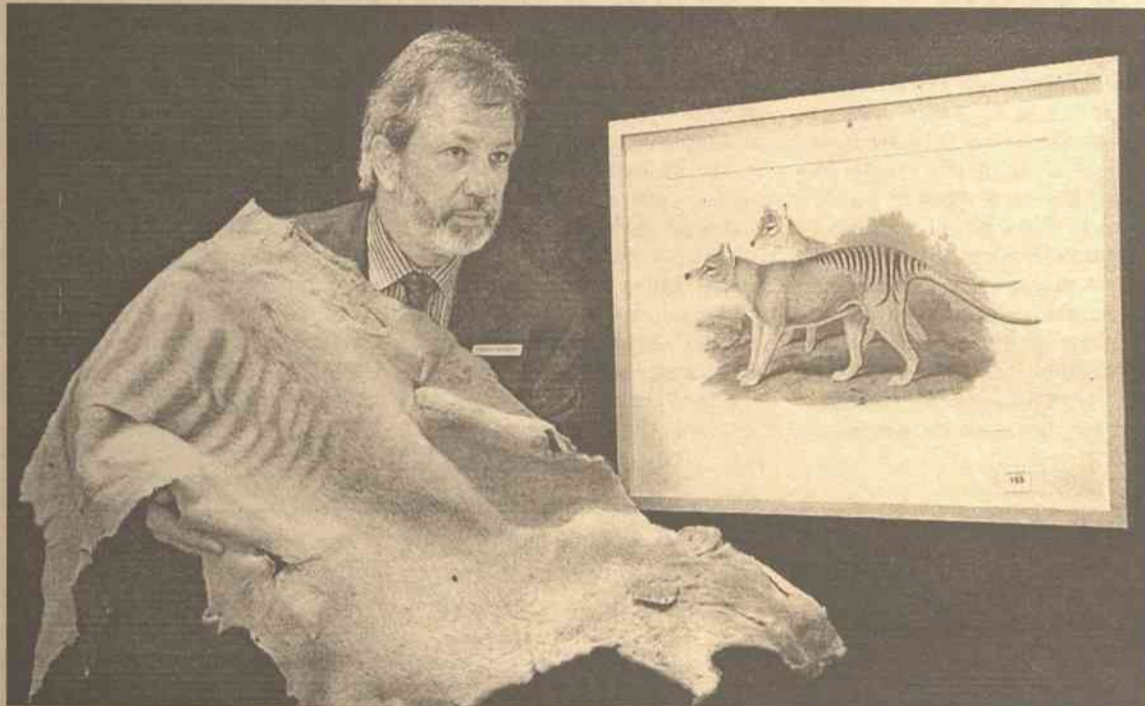
Na szczęśliwą pięćdziesiątkę maluchów oraz ich rodziców, dziadków i przyjaciół czekamy w najbliższą sobotę, w stołecznym przedszkolu „Vilija”, które mieści się przy ul. Taikos, 15. (dojazd z dworca tro-

lejbusem nr 16, przystanek „Rygos”).

Wielki finał rozpocznie się o godz. 11.00. Uchylimy rąbka tajemnicy i wyjawimy, że tego dnia podczas finału wydarzy się dużo ciekawych i bajkowych rzeczy — będzie wesoły koncert, będą gry i zabawy... I najważniejsze — każdy z finalistów otrzyma atrakcyjne nagrody! Wśród pięćdziesiątki gwiazdek rozlosuje się 10 nagród głównych i 15 nagród po-

cieszenia. Jednak, jak już pisaliśmy, żaden z finalistów nie opuści imprezy z pustymi rączkami. Rodzice i dziadkowie, którzy tak czynnie przyczynili się do promocji swoich pociech, także zostaną nagrodzeni. Wśród nich rozlosuje się również 10 nagród. A więc gratulujemy zwycięzcom, zaś pociechom, które nie trafiły do finału, radzimy nie rozpaczać, tylko ponownie startować za rok!

Redakcja



Australijscy naukowcy poinformowali we wtorek, że pokonali podstawowe przeszkody na drodze do sklonowania wymarłego tygrysa tasmańskiego. Ich badania trwają od trzech lat. Tygrys tasmański był dużym, żyjącym na Tasmanii, mięsożernym torbaczem. Ostatni żyjący przedstawiciel tego gatunku zdechł w niewoli w 1936 roku. Naukowcy z Muzeum Australijskiego w Sydney twierdzą, że udało się im powielić fragmenty DNA tygrysa tasmańskiego, które mogą działać w innych żyjących komórkach. Dyrektor muzeum Mike Archer powiedział, że jest zachwycony tym osiągnięciem. „Ta technika jest niezwykle ważnym krokiem w tworzeniu, wystarczającej do badań, ilości DNA tygrysa tasmańskiego” — mówił. „To, co się obecnie wydarzyło, jest ogromnym krokiem naprzód w uczynieniu z nieprawdopodobnego marzenia biologicznej rzeczywistości” — ocenił Archer. Naukowcy uważają, że dzięki ostatnim odkryciom pierwszy sklonowany tygrys tasmański powinien urodzić się już w roku 2010. Ma on powstać poprzez wprowadzenie materiału genetycznego tygrysa tasmańskiego do komórek diabla tasmańskiego (innego torbacza żyjącego w Australii), pozbawionych jego własnych informacji genetycznych.

Fot. EPA-ELTA

Polska

Pies pomaga chorym dzieciom

Działacze Koła Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z pośledzeniem Umysłowym w Jarosławiu uruchamiają w swoim ośrodku zajęcia rehabilitacyjno-terapeutyczne z udziałem psów, czyli tzw. dogoterapię.

Jarosławski ośrodek nawiązał już kontakt ze stowarzyszeniem Miłośników Psów Zaprzęgowych Husky w Rzeszowie, który dostarczy „lecnicze zwierzęta”. Zajęcia z grupą zakwalifikowanych do terapii podopiecznych prowadzone będą

w specjalnie do tego celu przygotowanej sali.

Do zajęć rehabilitacyjnych zwierzęta angażowane są coraz częściej. Dobrze poznano już i zaaprobowano hippoterapię, czyli zajęcia z końmi. Na Podkarpaciu odbywają się specjalistyczne kursy, są odpowiednie ośrodki, do których lekarze wydadają skierowania. W świecie znane są efekty uzyskiwane dzięki zajęciom z delfinami.

„Obecnie coraz głośniejszą mówi się o dogoterapii, ale w odróżnieniu

od np. hippoterapii jest ona jeszcze w powijakach — dodała przewodnicząca jarosławskiego koła Krystyna Rajtar. — Nie ma bowiem dokładnie określonych zasad jej stosowania, ale początki zawsze bywają trudne”.

Pewne jest natomiast, że pies powoduje u dzieci autystycznych wzrost socjalnych zachowań oraz redukuje zaabsorbowanie własną osobą. Jego obecność uspokaja dziecko i powoduje przerwanie bariery izolacji.

(PAP)

1 czerwca od godz. 12.00 w Nowowilejskim Centrum Rekreacyjnym (Pergalés 8) odbędzie się święto z okazji Światowego Dnia Obrony Dzieci — „Dziecięca parada”

„Dziecięca parada” jest świętem, poświęconym dzieciom wszystkich narodowości. Połączy i skonsoliduje ono dzieci niewerbalnymi środkami obcowania: rysunkiem, grą, współdziałaniem, skłoni do tego, aby z innego punktu widzenia dostrzegły różnice narodowe.

„Dziecięca parada” będzie się składać z 6 części. Akcentem święta będzie rekordowej wielkości rysunek.

Święto rozpocznie się konkursem graffiti i rysunków na asfalcie.

Od godz. 13.00 obok Centrum Rekreacyjnego rozpocznie się artystyczno-edukacyjna akcja, podczas której po raz pierwszy na Litwie broń stałaby się środkiem zbiorowej twórczości, a wynikiem jej — rysunek o wymiarach 3m x 12m jako ważne i pamiętne wydarzenie dla uczestników, obserwatorów, amatorów rozrywki itp. Organizatorem tej akcji jest instytucja publiczna „Amžiaus Vizija”.

Program imprezy:

12.00-13.00 Na podwórzu Centrum Rekreacyjnego odbędzie się konkurs graffiti (każdy z uczestników otrzyma 3 x 2m powierzchni ściany Centrum Rekreacyjnego);

12.00-13.00 Na placu przed Centrum Rekreacyjnym odbędzie się konkurs rysunków na asfalcie (temat — „Dziecięca parada”);

13.00-14.00 Wykonanie rysunku „Zmień broń na gołębia pokoju”. Zostanie odnotowany rekord Litwy.

14.00-15.00 Program teatru gier (młodzież — dzieciom);

15.00-16.00 Koncert dzieci — występy (break dance, takwondo, tańce towarzyskie, poszczególne numery);

16.00-17.00 Turniej koszykówki ulicznej (3x3).

Tel. informacji 67 01 73.

Rima Juknytė
dyrektor
Jonas Baltokas
kierownik sektora dziecięcego



WYPEŁNIJ KUPON I WEŹ UDZIAŁ W GRZE!

Trzech szczęśliwców, którzy prawidłowo odpowiedzą na pytania o brandy i przysła do redakcji wypełnione kupony, zdobędzie nagrody ufundowane przez „Anykščiu vynas”.

Zwycięzcy zostaną wyłonieni w drodze losowania dnia 8 czerwca 2002 r. Nie zapomnijcie podać swe imię, nazwisko, wiek, adres i telefon.

Z jakiego surowca produkuje się brandy w „Anykščiu vynas”?

Co oznacza ilość gwiazdek na etykiecie brandy?

Jakie rodzaje brandy produkuje „Anykščiu vynas”?

W.Brytania

„Najbezpieczniejszy” banknot wycofany

Miał to być najbezpieczniejszy banknot o nominale pięciu funtów, jaki kiedykolwiek wyemitowano — trwały w użyciu i niepodrabialny. Tymczasem Bank Anglii zdecydował o wycofaniu go z obiegu po niespełna tygodniu. Wyszło bowiem na jaw, że wyciera się na nim numer seryjny.

Jest to drugi w historii angielskiej mennicy banknot z podobną kobietą. Figuruje na nim Elizabeth Fry, filantropka i reformatorka więziennictwa z pierwszej połowy XIX wieku. Upřednio na banknocie o nominale 10 funtów umieszczono wizerunek Florence Nightingale, która położyła podwaliny pod nowoczesne szpitalnictwo. Kolor i rozmiar nowej pięcioletówki (potocznie zwanej „fiver”) pozostał taki sam, co starej z podobną wynalazcy George’a Stephensona, budowniczego parowozu i pierwszej publicznej linii kolejowej.

Po otrzymaniu pierwszych skarg od posiadaczy nowych banknotów bank wydał komunikat, w którym

uspokajał, że numer to tylko identyfikacja serii, pozwalający na ustalenie daty i miejsca emisji. Wycieranie się numeru seryjnego — zdaniem banku — nie czyni banknotu łatwiejszym do podrobienia. Przed dopuszczeniem banknotu do obiegu w banku przeprowadzono wszechstronne testy. „Jest to najbezpieczniejszy banknot o nominale pięciu funtów, jaki kiedykolwiek wyemitowano” — mówił z okazji wprowadzenia go na rynek główny kasjer Banku Anglii, Merlyn Lowther.

Tymczasem w poniedziałek Bank zdecydował o wstrzymaniu obiegu niefortunnego banknotu, publikując stosowny apel do banków detalicznych i poczty. Wycierający się numer seryjny znika w dosłownym tego słowa znaczeniu — nie pozostawia na palcach żadnych śladów. Na emisję nowej pięcioletówki zdecydowano się, ponieważ stare wysłużyły się. Ich przeciętny żywot na ogół nie przekracza roku. Nowe wyposażono w hologram.

(PAP)

Gusta Brytyjczyków

Najbardziej cenione lekarze

Parlamentarzyści, dziennikarze i piłkarze to najmniej cenione zawody w Wielkiej Brytanii — pisze dziennik „Guardian”. Brytyjczyki największym szacunkiem darzą lekarzy, strażaków i nauczycieli.

Rozgłoszenia radiowa BBC 4 na swojej stronie internetowej przeprowadziła sondaż, w którym zapytała, jak Brytyjczyki oceniają różne profesje. Wzięło w nim udział 12 tysięcy osób. Każda z nich miała wymienić trzy najbardziej i trzy najmniej szanowane zawody spośród 100 zaproponowanych przez autorów sondażu. W pierwszej dziesiątce najbardziej cenionych profesji znalazły się: lekarz, pielęgniarz, nauczyciel, strażak, sanitariusz, naukowiec, kie-

rowca karetki, policjant i pracownik pomocy społecznej.

Z kolei wśród najmniej szanowanych zawodów pojawiły się: parlamentarzysta, agent nieruchomości, minister, prawnik, dziennikarz, piłkarz, specjalista od reklamy, sprzedawca samochodów, dyrektor przedsiębiorstwa i księgowy.

W tym gronie dziwi przede wszystkim obecność futbolisty, zwłaszcza w świetle gorączki związanej z Mistrzostwami Świata w piłce nożnej. Według „Guardiana”, związane jest to z astronomicznymi zarobkami zawodników oraz ich częstym fatalnym zachowaniem nagłaśnianym przez media.

(PAP)

Niemcy

Anakonda na poczcie

Ogromnego zamieszania narobił na poczcie w Essen klient, który przyszedł nadać paczkę z anakondą.

Paczka zainteresowała personel, ponieważ było w niej dużo otworów. Pocztownicy zajrzeli do środka, zobaczyli węża i na wszelki wypadek wezwali policję.

Policjanci ściągnęli do pomocy eksperta, który zidentyfikował węża jako młodą anakondę paragwajską żółtą (Eunectes notaeus). Gad, mający 130 cm długości, wykazywał oznaki przechłodzenia.

Niedoszłemu nadawcy grozi postępowanie karne za znęcanie się nad zwierzęciem.

(PAP)

Klub internetowy w Domu Kultury Polskiej w Wilnie zatrudni osoby z dobrą znajomością języka polskiego i litewskiego do obsługi klientów i sprzedaży książek. Prosimy o zgłaszanie się osoby z wykształceniem min. podstawowym w wieku do 30 lat (praca w trzy zmiany).

Prosimy o przysłanie CV na e-mail: print@mail.lt albo pod numer faksu 2135478. Więcej informacji można uzyskać telefonicznie pod numerem 2135478 w klubie internetowym w DKP.

Sylwetka Zdzisława Skwarciany, lekarza mikrochirurga Wileńskiego Szpitala Czerwonego Krzyża

Mądrości życiowej uczył się od ojca

„Byłem u pacjentów” — powiada Zdzisław Skwarciany, lekarz mikrochirurg Wileńskiego Szpitala Czerwonego Krzyża, wiceordynator oddziału. Nie każdy lekarz tak by powiedział — „u pacjentów”. Początkowo pomyślałam, że pracuje na oddziale dziecięcym, ale jak się okazało, „pacjentami” nazywa wszystkich swych podopiecznych chorych.

Szary człowiek

Wielu może pomyśleć, że chodzi o zwykłego lekarza, nie słynącego z żadnych cudów, nie jest to ani Dalajlama, ani Kaszpirowski. Może i tak, wszak obecnie rzadko można spotkać w prasie artykuł o szarym człowieku. Przewertujesz prasę, a tam tylko politycy, posłowie, przestępcy. Natomiast zwykli ludzie trafiają na łamy prasy co najwyżej w takim wypadku, gdy ktoś ich okrutnie skrzywdzi, czy wydarzy się inna sensacja, bo poza tym nie są nikomu potrzebni. Moim zdaniem, właśnie na nich trzyma się Litwa. Każdy bowiem człowiek, już przez sam fakt człowieczeństwa, jest cudem natury. Najwyższy czas spojrzeć na szarego człowieka, który dobrze wykonuje swoją pracę, uczciwie żyje, ma rodzinę. Młodzież miałaby przynajmniej jakiś przykład, a tymczasem... na łamach czasopism i gazet widzimy tylko kryminalistów, narkomanów, oszustów, pogwiazdy i polityków. Jest więc przykład. Jeśli nie

możesz zostać pogwiazdą — możesz zostać samobójcą, albo się wzorować na tych z „Krwawej fali”. A potem się dziwimy, że taką mamy młodzież, a przecież młodzież naśladuje to, co widzi. Czas zrozumieć, że na Litwie i wśród mniejszości narodowych, i ludności wiejskiej, i wśród zajmujących się sprawami wsi, jej problemami, są wspaniali ludzie, których należy podziwiać na łamach prasy, bez sensacji, szantażu, kryminałów. A wtedy staną się oni popularni i znani.

Człowiek

W każdym bądź razie bohaterem każdego artykułu na temat szantażu czy popularnej sensacji jest człowiek ze swoim losem, życiem prywatnym, własnym światem. Historia całej rodziny czy rodu z jej wiarą, narodowością, językiem, tradycjami.

Zdzisław, zapytany, jaką narodowość wpisuje do dokumentów mówi z uśmiechem — Polak. — Urodziłem się i wyrosłem w Wilnie, rozmawiam po polsku, rosyjsku i litewsku. Może trafniej by było powiedzieć „litewski Polak” — żartuje. I już bez żadnego akcentu rozmawia ze mną po litewsku. Nie znając nazwiska, trudno by było zgadnąć, że jest Polakiem. Poprawnie pisze również po litewsku.

— Aczkolwiek są na Litwie Polacy, domagający się polskiej pisowni nazwisk i wciąż na coś narzekający,

z czegoś niezadowoleni. Ja również należę do tak zwanej mniejszości narodowej, ale nie czuję się źle z tego powodu. Może jest nieco trudniej ludziom starszym, którzy nie znają litewskiego, a na naukę jest już za późno. Natomiast w zakładach leczniczych może się porozumieć w języku ojczystym — polskim czy rosyjskim. Sądzę, że ten problem zostanie samoistnie rozstrzygnięty, gdyż młode pokolenie doskonale mówi i pisze po litewsku. Mnie, jako Polakowi z Litwy, bardzo zależy na tym, aby wszyscy zamieszkali na Litwie Polacy czuli się swobodnie, uwolnili się od obaw, że mogą nie dogodzić jakiemuś biurokracie z władz lokalnych. Wszak nie jest tajemnicą, że niektórzy urzędnicy korzystają z tego. Nie należy zapominać, że Litwa jest krajem wolnym i demokratycznym i każdy, niezależnie od języka, czy innej odrębności może swobodnie wyrażać swą opinię, korzystać ze wszystkich praw demokratycznych. Po prostu należy więcej zaufać sobie i innym, odważnie szukać sposobów poprawy warunków życiowych, rozstrzygnięcia problemów socjalnych i zdrowotnych. Należy zrozumieć, że skoro jest trudno, to nie z powodu tego, że się mówi innym językiem, czy się jest Polakiem bądź Rosjaninem. Na wsi i nie tylko wszystkim jest teraz trudno, nie tylko Polakom, lecz i Litwinom — rozważa Zdzisław Skwarciany. Grunt nie stracić nadziei, optymizmu.

Patrząc i podziwiam spokój na jego twarzy, pewność siebie, nadzieję i wiarę w przyszłość. Może właśnie tak powinno być. Wszak to lekarz.

Lekarz

Jeszcze w okresie nauki w szkole średniej wszyscy wiedzieli, że będzie lekarzem. Trudno powiedzieć, co zdecydowało o tym wyborze. Rodzice byli robotnikami, ale oddali dziecko na studia. Starsza siostra również jest lekarką, aczkolwiek na medycynę dostała się nie od razu, uparcie dążyła do wytyczonego celu. Dlatego też Zdzisław, chcąc wstąpić za pierwszym razem, trzykrotnie przeczytał wszystkie podręczniki z nauk ścisłych i biologii. Przygotowywał się poważnie, ale i sportu nie porzucił. Jeszcze w szkole grał w siatkówkę. Potrafił znaleźć czas na wszystko, nie narzekał na brak popularności wśród rówieśników, był doskonałym organizatorem.

I oto po szkole średniej — studia w Kowieńskim Instytucie Medycznym. Tu również był organizatorem różnych imprez, aktywnym uczestnikiem życia studenckiej braci. Może dlatego ma wielu przyjaciół, z którymi do dziś obcuje. Po studiach został skierowany do Niemenczyna w charakterze lekarza laryngologa. Dzięki temu doskonale zna życie mieszkańców rejonu wileńskiego i ich problemy. A propos, żona Zdzisława również jest lekarzem, pracuje w Centralnej Przychodni Rejonu Wileńskiej. Następnie, 15 lat temu Zdzisław przeniósł się do Wileńskiego Szpitala Czerwonego Krzyża na oddział mikrochirurgii, w którym pracuje do dziś dnia. Nie dał się skusić na większe uposażenie w prywatnych lecznicach, bo wszak tu jest potrzebny. Z jego udziałem i pomocą rozwijało się centrum mikrochirurgii, a i sam się doskonalił jako specjalista.



Praca wymaga wiele cierpliwości, dokładności i tylko z czasem zdobywa się pewność siebie, nawyki, doświadczenie — twierdzi Zdzisław Skwarciany. Fot. archiwum

— Żeby zostać dobrym mikrochirurgiem, moc samodzielnie operować, należy z 5 lat popracować obok doświadczonych lekarzy. Chociaż nie każdy może być mikrochirurgiem. Ta praca wymaga wiele cierpliwości, dokładności i tylko z czasem zdobywa się pewność siebie, nawyki, doświadczenie. I jeśli w swoim czasie tę samą operację wykonywałem w ciągu pięciu godzin, to obecnie wykonuję ją w ciągu dwóch godzin, a niekiedy i mniej — opowiada lekarz. Jego miły sposób obcowania z pacjentami budzi ich zaufanie. Zresztą obcowanie nie ogranicza się do pobytu w szpitalu, trwa i później. Przecież trzeba wiedzieć, czy się udało, czy szybko powróciły utraczone funkcje. Czy rzeczywiście człowiek będzie zdolny do pracy. Z niektórymi pacjentami obcuje przez dłuższy czas. Niekiedy potrzebna jest niejedna operacja dla całkowitego odzyskania wszystkich funkcji.

Zdzisław jest nie tylko lekarzem, ale też już od 8 lat wiceordynatorem oddziału. Jeśli ordynator gdzieś wyjeżdża czy ma urlop, wszystkie troski oddziału spadają na jego barki. Zdolności organizacyjne są tu bardzo przydatne. Jest nie tylko dobrym lekarzem, lecz i doskonałym administratorem, wszystkim potrafi pomóc.

Zdzisław Skwarciany pracując obok docenta M. Vitkusa i profesora K. Vitkusa, doskonalił się jako lekarz. Starł się przejąć od nich najlepsze doświadczenie. A łatwość obcowania z ludźmi przyciąga otoczenie, budzi jego zaufanie. W życiu nierzadko dwa pojęcia — prosty i prostak — łączone są w jedno. A wszak prostotą wyróżniają się silne i szlachetne osobowości, mistrzowie swego zawodu. Tylko przeciętni bywają arogancy i nadęci, niedoścignieni w swej próżności. Człowiek o szlachetnej naturze, niezależnie od wyżyn, na jakie się wznosił w nauce czy karierze — nigdy nie wykazuje swojej przewagi, nie popisuje się nią w obcowaniu z ludźmi.

Człowiek uczciwy każdego rozmówcę, niezależnie kim jest, uważa za równego sobie, dlatego tak łatwo z nim się obcuje. Uczciwi ludzie przeważnie bywają mądrzy, bo nie każdy rozumny jest mądrym. Mądry człowiek zawiłe rzeczy naukowe potrafi objaśnić zwykłymi, zrozumiałymi dla wszystkich słowami, bez górnolotnych frazesów, terminów naukowych, gdy tymczasem rozumny nie potrafi bez tego się obejść. A najważniejszą rzeczą w zawodzie leka-

rze jest humanitaryzm. Nierzadko szukamy człowieka w człowieku i rozczarowujemy się przekonaniu, że tego człowieka w nim już nie ma.

Nieprzypadkowo snują te rozważania. O ile mi wiadomo, Zdzisław posiada te wszystkie szlachetne wartości.

Ojciec

Jak się okazuje, mądrości życiowej mój rozmówca najwięcej zaczerpnął u ojca. Wacław Skwarciany — ojciec Zdzisława był sierżantem Wojska Polskiego. Po wojnie mieszkał i pracował w Wilnie. Z zawodu był elektrykiem, a więc sporo pracował w kościołach. Przez dłuższy czas w wileńskich kościołach św. św. Piotra i Pawła, św. Rafała, a także miednickim, podbrzeskim, podbrodzkim naprawiał żyrandole, organy, zabierając ze sobą również Zdzisława, ówczesnie nastolatka. Słowo ojca było święte — wspomina Zdzisław. Nieraz chciało się pograć w piłkę, czy pobyć z kolegami, ale ojciec mówił „trzeba” i koniec. Po lekcjach musiał też pomagać mu w pracy, a dopiero potem zasiadać do książek. Oczywiście, praca w kościołach, ich atmosfera wpłynęły na kształtowanie się osobowości Zdzisława. A w życiu rozsądku i cierpliwości, pilności w pracy i dokładności uczył się od ojca. Pomagając jemu pomógł również i sobie, doskonalił się jako osobowość.

Czas wolny

Ma wielu przyjaciół, z którymi pragnie się spotykać, obcować, podzielić się radością i smutkiem. A poza tym trzy razy tygodniowo wieczorami gra w siatkówkę. Jego przyjaciele są tak samo fanatykami, toteż wynajmują salę i ćwiczą, grają. Nierzadko mają z kim rozegrać towarzyski mecz. Siatkówka nie jest dziś bowiem popularna.

Praca, sport, przyjaciele, a skąd czas dla rodziny? — pytam. — Czy nie jest pokrzywdzona?

— Nie sądzę. Rodzinie poświęcam cały pozostały czas. Córkę często towarzyszą mi w sali sportowej, oglądają nasze treningi, grę. Gdy były małe, było trudniej, a teraz... Chcąc, można wszędzie zdążyć i na wszystko znaleźć czas. A gdy wszystko się robi z oddaniem, bez gniewu, to i szczęście dopisuje, i praca przynosi zadowolenie sobie i innym.

Laima Paulauskienė

Badź z "Kurierem" na co dzień!

Wydanie codzienne — indeks 0044

1 mies.	6 mies.	7 mies.
20 Lt	120 Lt	140 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi — indeks 0227

1 mies.	6 mies.	7 mies.
17 Lt	102 Lt	119 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) — indeks 0172

1 mies.	6 mies.	7 mies.
5 Lt	30 Lt	35 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach i w redakcji

1 mies.	6 mies.	7 mies.	1 mies.	6 mies.	7 mies.
14 Lt	84 Lt	98 Lt	13 Lt	78 Lt	91 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne			Wydanie magazynowe		
1 mies.	6 mies.	7 mies.	1 mies.	6 mies.	7 mies.
65 PLN	380 PLN	455 PLN	24 PLN	144 PLN	168 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach, nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000, VŠ.Į. "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne			Wydanie magazynowe		
1 mies.	6 mies.	7 mies.	1 mies.	6 mies.	7 mies.
15 USD	90 USD	105 USD	6 USD	36 USD	42 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas, Naujosios Vilnijos skyrius, b/k 260101441, nr. 3700969, VŠ.Į. "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję: fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt

W rejonie trockim

Rewizyta delegacji z Trok

11-osobowa delegacja na czele z merem rejonu Sauliusem Raščiauskasem 29 maja udała się do niemieckiego miasta Bernburg na corocznie organizowane święto „Rosenfest”.

Na święto miasta został zaproszony również zespół instrumentalny z Trok pod kierownictwem Kastytisa Mikiški. Rewizyta delegacji z Trok ma na celu wymianę doświadczeń w zakresie upowszechniania wartości kulturalnych, współpracę zespołów artystycznych oraz nawiązanie kontaktów gospodarczych. W skład delegacji z ziemi trockiej weszli starosta Trok oraz dwóch radnych.

Spotkanie z autorką podręczników

17 maja w szkole średniej im. Henryka Sienkiewicza w Landwarowie odbyło się spotkanie polonistów rejonu trockiego z dr Haliną Turkiewicz.

Dr Halina Turkiewicz jest autorką podręcznika literatury polskiej dla klasy dwunastej. Jesienią ubiegłego roku do szkół polskich na Litwie trafiła antologia literatury autorstwa dr Haliny Turkiewicz. Z inicjatywy prezesa koła metodycznego polonistów rejonu trockiego Liliji Kondratowicz odbyło się spotkanie, które miało na celu wyjaśnienie trudniejszych zagadnień, dotyczących pracy nad podręcznikiem oraz interpretacji poszczególnych tekstów. W rejonie trockim pani Turkiewicz gościła po raz pierwszy, chociaż spotkania z autorami podręczników stały się już tradycją szkół polskich na Litwie.

Zmniejsza się bezrobocie

Poziom bezrobocia w rejonie trockim wynosi obecnie 7,4 procent. Dziś 793 osoby w rejonie poszukują pracę.

Już w kwietniu bieżącego roku w porównaniu z marcem dwukrotnie wzrosła liczba osób zatrudnionych w rejonie za pośrednictwem Giełdy Pracy w Trokach. Na rynek pracy w kwietniu wróciło 125 osób. Ponad 70 proc. bezrobotnych znalazło stałą pracę, pozostali — sezonową.

Wiosną i latem szybciej znajdują zatrudnienie mężczyźni, chociaż to kobiety stanowią większą część bezrobotnych w rejonie trockim. Pozytywnym zjawiskiem jest natomiast fakt, że w tym roku znacznie mniej młodych osób poszukuje pracy. Młodzi bezrobotni stanowią około 10 procent ogólnej liczby poszukujących posady w rejonie.

W rejonie wileńskim

Toruń znów w Suderwie

Od lat szkołę podstawową w Suderwie odwiedza delegacja z Torunia, której przewodzi prezes Stowarzyszenia Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej Bolesław Gotowt. Jak powiedziała dyrektor szkoły Teresa Młyńska, goście z Torunia już w latach poprzednich okazali szkole pomoc.

W piątek wieczorem po wycieczce do Kowna goście zawitali do Suderwy, tym razem również nie z pustymi rękoma. Przywieźli zaproszenie na kolonie letnie do Polski dla 27 uczniów, dary szkole oraz miejscowej kapeli „Zorza”, której występy w roku ubiegłym zauroczyły delegację z Torunia.

W tegorocznej wyprawie do Wilna bierze udział blisko 50 osób. Wśród przybyłych przeważają wykładowcy oraz pracownicy Toruńskiego Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika, który, jak wiadomo, po wojnie „przytulił” profesurę Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Dużą grupę torunian stanowią też przedsiębiorcy z tego regionu Polski.

Do późnego wieczoru trwały występy artystyczne uczniów i kapeli, a do wspólnej zabawy zaprosiła gości szkoła oraz starostwo suderwiańskie. Był tam kolejny popis artystyczny, podczas którego dominowała piosenka biesiadna, wykonywana zarówno przez gospodarzy jak i gości.

K. A.

W rejonie solecznickim

Liberałowie obiecują

Na spotkaniu z merem rejonu Józefem Rybakiem przedstawiciele Związku Liberałów, posłowie Palaitis i Čekuolis omówili stosunki władz samorządowych z władzami stołecznymi, problemy rejonu, zwłaszcza bezrobocie, przy czym obiecali pomóc w załatwieniu niektórych spraw.

Ostatnio liberałowie coraz częściej zaglądnęli do Solecznik. Niedawno poseł Steponavičius również interesował się problemami rejonu.

Rentowne przedsiębiorstwo

Liczne problemy Solecznickiej Zajeźdni Autobusowej zostały rozstrzygnięte, gdy dyrektorem 4 lata temu został Edgar Obloczyński. Potrafi on znaleźć niezawodnych partnerów.

A propos, korzystne kontakty od dawna nawiązane zostały z niemiecką firmą „Bus und Reisen”, która pomogła w nabyciu komfortowych autobusów, co zwiększyło możliwości konkurencyjne solczan na rynku przewozowym. Obecnie zajeźdnia autobusowa jest najrentowniejszym przedsiębiorstwem samorządu rejonowego.

Tenis stołowy

Mistrzostwa w tenisie stołowym krajów bałtyckich i Rosji odbyły się w tym roku w Solecznikach.

W ich ramach rozegrano 34 komplety medali. Najlepiej spisali się zawodnicy litewscy. Organizatorzy obiecali, że w przyszłym roku na mistrzostwa, które się odbędą w Estonii zostaną zaproszeni tenisiści z Polski i Białorusi.

Piotr Ryngiewicz

W Czarnym Borze już działa kościół

W kaplicy sióstr urszulanek



Ksiądz Józef jest dobrej myśli

W ubiegłą niedzielę w dawnej kaplicy sióstr urszulanek w Czarnym Borze do pierwszej komunii przystąpiło 25 dzieci. Od Wielkanocy kaplica funkcjonuje już jako kościół, w którym modlą się mieszkańcy Czarnego Boru, Wolczun, Prudziek oraz innych pobliskich wsi i osiedli. Posługę kapłańską sprawuje tu ksiądz Józef Narkun, proboszcz kościoła wojdackiego.

„Kurier Wileński” informował, że na prośbę mieszkańców i za zgodą samorządu rejonu wileńskiego, na ewidencji którego znajduje się budynek byłego szpitala, starosta czarnoborski Tadeusz Aszkielaniec uzyskał pozwolenie na oddanie tego gmachu wiernym. Szczególnie ubiegali się o to starsi ludzie, którym trudno było każdej niedzieli dotrzeć do odległego o 6 km Porudomina. Kuria również przychylnie przyjęła projekt założenia w Czarnym Borze Domu Bożego, który, jak poinformował ksiądz Józef, na razie nosi nazwę lektoratu, jednak po całkowitym zakończeniu robót budowlanych i poświęceniu, zostanie kościołem pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

Starzy mieszkańcy doskonale pamiętają, że przed wojną jedna z sióstr, Annuncjata Januskiewicz, wykonując wolę swej przelożonej Urszuli Ledóchowskiej, rozpoczęła w Czarnym Borze budowę kościoła. Od 1924 r. w Czarnym Borze działała ochronka dla dzieci, którymi opiekowały się urszulanki. W tym właśnie roku matka zakonu urszulanek sio-

stra Ledóchowska, stale przebywająca w Pniewie, odwiedziła po raz pierwszy Wilno i Czarny Bór.

Dawne osiedle Rejslerawa, a obecnie Czarny Bór, dość szybko rozwijało się. Coraz więcej osób budowało tu sobie domy. Zaistniała potrzeba otwarcia chociażby kaplicy, co też uczyniły siostry urszulanki. Natomiast budowę kościoła pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny rozpoczęto później. Jednak wojna wszystko przerwała i zmieniła.

Przy władzy sowieckiej w tym gmachu początkowo mieścił się Dom Dziecka, następnie przez długie lata szpital i przychodnia, które w końcu lat 80. przeniesiono do zbudowanego obok nowego gmachu. Stary pozostał pusty. Drewniany budynek szybko uległ zniszczeniu, na domiar wybuchł w nim pożar.

Zaraz po odzyskaniu przez Litwę niepodległości, wierni zaczęli mówić o konieczności zrealizowania woli sióstr urszulanek i otwarcia w osiedlu kościoła. Starosta Tadeusz Aszkielaniec zatroszczył się o odnowienie niedużego pomieszczenia, w którym czasowo urządzono kaplicę.

Ksiądz Józef mówi, że gdy przed trzema laty zaczął tu sprawować posługę kapłańską, pierwsze, z czym się do niego zwrócili wierni, była prośba o odzyskanie dawnego gmachu sióstr urszulanek.

— Nie było to łatwe, gdyż, jak zawsze, brakowało środków — powiedział kapłan.

— Jednak Bóg jest miłosierny i dzięki materialnej pomocy kurii, samorządu rejonu wileńskiego oraz zaangażowania starostwa, jak też ofiarności wiernych mogliśmy przystąpić do odnawiania kaplicy — z zadowoleniem stwierdził ksiądz Józef.

Przy tym tak fachowo opowiadał o wstawianiu nowych okien oraz wielu innych pracach budowlanych, że pozwoliliśmy sobie zażartować, iż prawdopodobnie zdobył też fach budowlanego.

— Nie jest to dla mnie zupełną nowością — zauważył duszpasterz. — Podczas „proboszczowania” w Solecznikach musiałem zadbać o nowy dach. Wszystko się dzieje z pomocą Boga.

Jedną z napotkanych w Czarnym Borze mieszanek powiedziała, że wraca z grobów urszulanek, pochowanych w lasku, nieopodal kaplicy.

— Podłalam kwiatki, pomodliłam się. Widzą one i cieszą się, że ich ukochany Czarny Bór już ma kościół — z głębokim przekonaniem stwierdziła bogobojna starszka.

W środę, gdy oglądaliśmy odbudowywany kościół, akurat zakładano instalację elektryczną. Są też zaplanowane inne prace, brakuje jednak środków. Ksiądz jest dobrej myśli. Materiał na nowy duży krzyż, który stanie nad wejściem do kaplicy, już ma. Wierzy, że z pomocą Boga i wiernych rozpoczęte dzieło zostanie zakończone.

Jadwiga Podmostko
Fot. Marian Paluszkiwicz



Ogólny widok Domu Bożego w Czarnym Borze

Zwrot ziemi — pierwszeństwo litery prawa czy wielkich pieniędzy?

Judaszowe srebrniki

Do redakcji „Kuriera Wileńskiego” wpłynął kolejny list w sprawie ziemi, informujący o trudnościach, z jakimi zetknęli się prawowici właściciele działek Nr 2 i Nr 3, znajdujących się na skrzyżowaniu wileńskich ulic Rygos-Justiniškių, a mówiąc dokładniej — między sklepem meblowym firmy SBA a gmachem szkoły im. Jana Pawła II.

Sprawa jest tym bardziej zaskakująca, że już odbył się sąd, którego orzeczenie wyraźnie przemawia na korzyść tych właścicieli, czyli spadkobierców Aleksandra Oleszkiewicza, gospodarza z dawnej wsi Zbrodno, późniejszej Łuże. Dziś tymi właścicielami są: Łucja Oleszkiewicz, Regina Lachowicz, Dariusz Jasevičius i Balys Rutkauskas zamieszkali w osiedlu Bujwidziskiej w rejonie wileńskim. Ale widocznie orzeczenia sądów na Litwie dla urzędników odpowiedzialnych za zwrot ziemi nic nie znaczą.

W imieniu właścicieli z listem do naszej redakcji zwrócił się pan Rutkauskas. Okazało się, że mają oni poważne problemy z odzyskaniem działek, prawo własności na które zostało im przyznane znacznie wcześniej. W zaświadczeniu z Litewskiego Archiwum Państwowego, wydanym 25 lutego 1994 roku czytamy, że w gminie Rzesza powiatu wileńskiego zgodnie ze spisem ludności z roku 1942 mieszkał Oleszkiewicz Aleksander, władający pięciu dziesięcinami ziemi we wsi Zbrodno (Łuże). W tym zaświadczeniu nie było wskazane, że grunta w tej wsi były mierzone zagonami (sznurami). Część byłej posiadłości Oleszkiewiczów, czyli działki Nr 2 i Nr 3, do dziś zachowały się wolne i niezabudowane. Pretendenci od 1991 roku ubiegają się o przywrócenie tej części ziemi w naturze.

Ograniczeń nie było

Autorzy listu do „Kuriera” przynieśli do redakcji pismo służbowe z dn. 20 grudnia 1996 roku, podpisane przez pierwszego naczelnika powiatu wileńskiego A. Macaitisa. Dowiadujemy się z niego, że spadkobiercom Aleksandra Oleszkiewicza będzie przywracane prawo własności do 5,092 ha ziemi w byłej wsi Łuże. „Obywatele ci życzą — czytamy w tym zatwierdzonym podpisem i pieczęcią dokumentem — otrzymać nowe działki na posiadanej ziemi, w obecnej dzielnicy Wirszuliszki.” W związku z powyższym, kierownik powiatu zlecił ówczesnemu merowi stolicy Aliusowi Vidunasowi, aby zostały ustalone granice i wielkość działek oraz zapewnione wszelkie przewidziane przez ustawę normy. W końcu urzędowego pisma naczelnik prosił o wyjaśnienie, czy istnieją ograniczenia przeszkadzające wykonać dane zlecenie. Urzędnicy przyczyn ograniczających wykonanie danego rozporządzenia nie znaleźli...

Oszukani

Niestety, tryb przywracania prawa własności do zachowanych nieruchomości od samego początku grzęźnie w masie biurokratycznych powikłań i haczyków. Wtedy, w r. 1996 nie załatwiono de facto sprawy spadkobierców ziemi Oleszkiewi-

cza. A raczej ciągle załatwiano ją od strony papierkowej. Podczas każdej wizyty w wydziale regulacji ziemi m. Wilna zapewniano pretendenta, że przygotowane są nowe projekty i detaliczny plan zabudowy tej dzielnicy, że już wkrótce ich dokumenty będą gotowe. Tymczasem spadkobiercy ziemi Aleksandra Oleszkiewicza zostali w bezceremonialny sposób oszukani. Mieli bowiem na wspomnianym terenie wyznaczone trzy działki. Biurokraci załatwili sprawę po swojemu i na miejscu działki Nr 1, tuż za stacją benzynową „Neste”, w ciągu liczonych miesięcy, pojawił się salon meblowy spółki „SBA”. Z takim samym powodzeniem spółka ta mogła zapłacić za ziemię prawowitym właścicielom, ale ktoś już wcześniej położył „łapę” na ten iako my kąsek.

Nie ma żadnego „zapotrzebowania społecznego”

Pozostały działki Nr 2 i 3. Pretendenci z niepokojem czekali na dokumenty potwierdzające prawo własności. Aż oto latem 2001 roku dotarła do nich kolejna niepokojąca wiadomość — 30 maja 2001 r. Rada Samorządu m. Wilna na swym posiedzeniu podjęła uchwałę Nr 327, której punkt 3 zobowiązywał kierownictwo Departamentu Rozwoju Miasta już wymierzone i przygotowane do zwrotu właścicielom działki Nr 2 i 3 wciągnąć na listę projektów inwestycyjnych miasta. W ten sposób te wolne działki zostały zakwalifikowane jako przeznaczone na „potrzeby społeczne”.

Po kilku nieudanych próbach przekonania kierownictwa powiatu i miasta co do nieprawności danej uchwały, niedoszli właściciele działek Nr 2 i 3 zmuszeni byli zwrócić się do sądu.

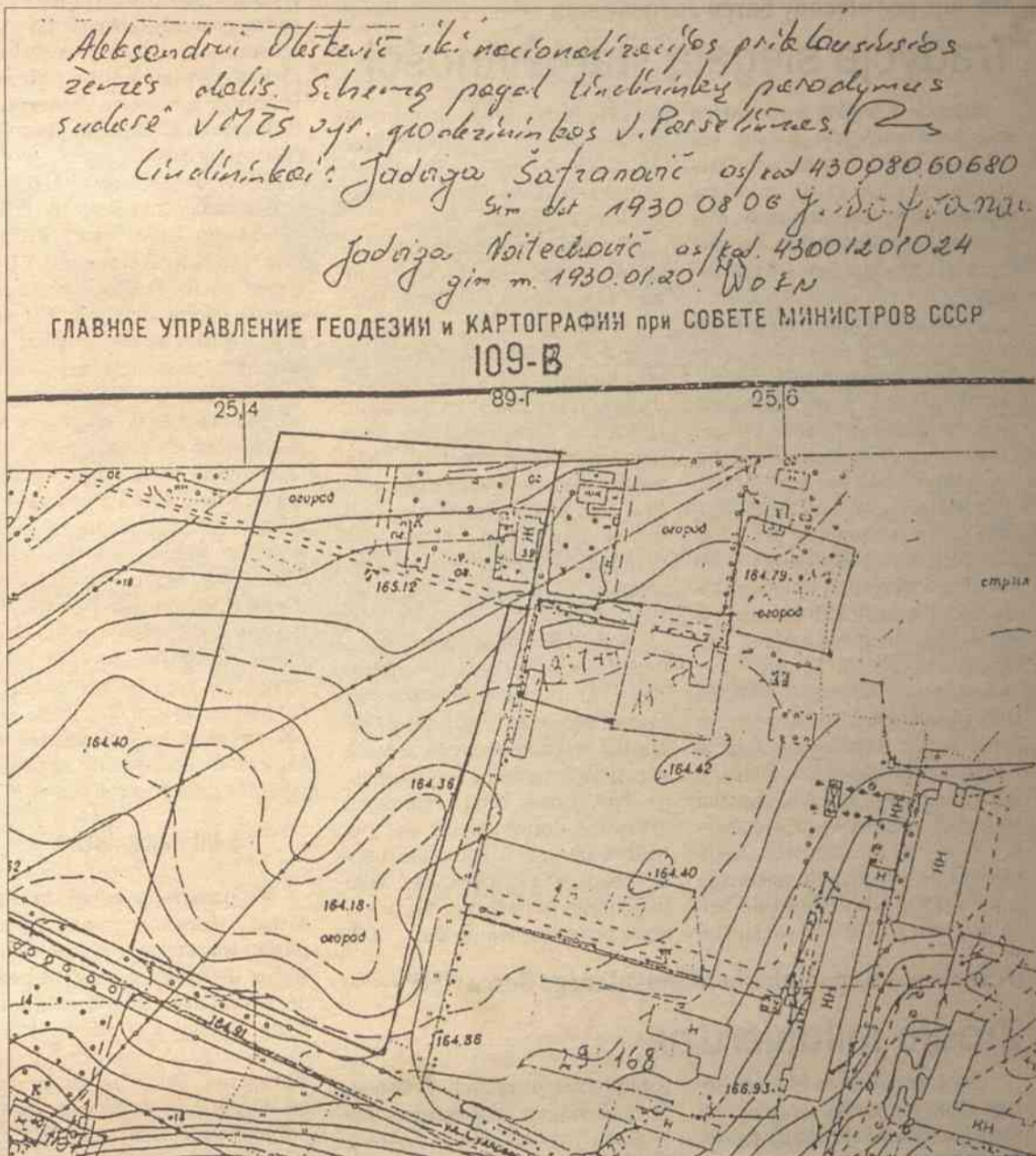
5 grudnia ub. r. kolegium Sądu Administracyjnego rozpatrzyło sprawę Oleszkiewicz, Lachowicz, Rutkauskas i Jasevičiusa, którzy ubiegali się o zwrot zachowanej ziemi i o unieważnienie postanowienia Nr 327 Rady Miejskiej Wilna.

Podczas przewodu sądowego jeszcze raz, bezapelacyjnie, na podstawie dokumentów stwierdzono, że sporne działki znajdują się na ziemi należącej przed nacjonalizacją do Aleksandra Oleszkiewicza. Od roku 1994 pretendenci ubiegają się o odzyskanie jej w granicach jego byłej posiadłości. Sąd uwzględniając dokumenty sporządzone na miejscu oględzin terenu oraz plan detaliczny danej miejscowości stwierdził, że pozostały niezabudowane właśnie działki Nr 2 i 3.

Sąd udowodnił również bezpodstawność wspomnianego wyżej postanowienia Rady Miejskiej, jednoznacznie stwierdzając, że na wspomniane działki nie ma żadnego „zapotrzebowania społecznego”.

„Władze chcą nas okraść”

Jednak, jak poinformował redakcję Balys Rutkauskas, działki mają być sprzedane wspólnemu litewsko-austriackiemu przedsiębiorstwu „Labek”. Redakcja wyjaśniła w Ministerstwie Ekonomiki Litwy, że ta spółka akcyjna z ograniczoną odpowie-



Kopia dokumentu potwierdzającego własność Oleszkiewicza, podpisana przez Jadwigę Szafranowicz

działnością prowadzi działalność w dziedzinie szycia i sprzedaży odzieży, szycia bielizny, produkcji kilimów, produkcji i sprzedaży obuwia itp. Ponadto skupuje u ludności jarzyny, owoce, grzyby, które następnie są przetwarzane i sprzedawane. Specjaliści firmy udzielają też porad w dziedzinie marketingu i handlu. Według niektórych źródeł, firma „Labek” zajmuje się też wyszukiwaniem działek budowlanych dla firmy handlowej „RIMI”.

„Labek” jest zarejestrowana nieopodal wspomnianego skrzyżowania, przy wjeździe do dzielnicy Szeszkinie, przy ul. Buividiškių. Czy oznacza to jednak, że koniecznie musi posiadać plac budowlany właśnie na byłej ziemi Oleszkiewiczów? Tym bardziej, że jak poinformowali autorzy listu (i potwierdzili to dokumentalnie) firma „Labek” dzierżawi z pozwolenia powiatu wileńskiego i miejskiej służby regulacji ziemi w dzielnicy Karolinki działkę o wielkości 5 000 m kw., znajdującą się między al. Lasvės i ul. Asanavičiūtės.

— Niech nam zwróca nasze działki, a my je sprzedamy firmie „Labek” — twierdzili podczas wizyty w redakcji pretendenci. — Dlaczego władze miejskie i powiatowe chcą nas okraść?!

Po otrzymaniu wyroku sądowego pretendenci ponownie zaczęli ubiegać się o prawa własności do działek Nr 2 i 3. Napotykali jednak, jak twierdzili w redakcji, na opór zarówno w miejskim wydziale regulacji ziemi, jak też w administracji po-

wiatu wileńskiego. Zainteresowani zwracali się do Prokuratury Okręgowej oraz Wydziału Przepędstw Organizowanych Policji Kryminalnej miasta. Na razie bez skutku. Wtedy przyszli do redakcji „Kuriera Wileńskiego”.

Wicenaczelnik wąpli

Zastępca naczelnika administracji powiatu wileńskiego Zbigniew Balcewicz, którego redakcja poprosiła o udzielenie wyjaśnień w powyższej sprawie, na wstępie zapewnił redakcję, że firma „Labek” spornych działek na skrzyżowaniu ulic Rygos-Justiniškių nie otrzyma.

— Owszem, kierownictwo tej firmy zwracało się do administracji powiatu, jednak ziemia ta nie została im wydzierżawiona — powiedział wicenaczelnik. — Jeśli chodzi o spadkobierców Oleszkiewicza, to nie mamy pewności co do tego, że właśnie w tym miejscu znajdowała się jego ziemia — tłumaczył pan Balcewicz. — Specjaliści wykonują kartografię terenu, przestudujemy przedwojenne dokumenty, dane archiwalne i tylko wtedy można będzie podjąć decyzję.

Dlaczego zmieniła zeznania

Tymczasem, jak poinformowali podczas ostatniej wizyty w redakcji spadkobiercy Oleszkiewicza, administracja powiatu wileńskiego nie czekając na wyniki „przestudiowania” zaskarżyła decyzję sądu, po-

twierdzając prawo własności pretendenta do wspomnianych wyżej działek w Wirszuliszkach. Wyszło też na jaw, że Jadwiga Szafranowicz, której dziadek pochodził ze wsi Łuże i która po nim otrzymała 47 arów ziemi, ma wystąpić w tym sądzie jako główny świadek, że jakoby teren, na którym znajdują się działki Nr 2 i 3 nie należał przed nacjonalizacją do... Aleksandra Oleszkiewicza?!

A przecież ta sama pani Szafranowicz na lipcu 2001 roku świadczyła... na korzyść spadkobierców Oleszkiewicza, potwierdzając, że teren między sklepem meblowym SBA i gmachem szkoły im. Jana Pawła należał przed nacjonalizacją właśnie do Aleksandra Oleszkiewicza. Drukujemy kopie tych dokumentów z podpisami pani Jadwigi. Ciekawe, kto poradził tej 73-letniej kobiecie „zapomnieć” o tym, co mówiła przed rokiem? A może łapczywi na cudzą własność amatorzy lekkiego zysku próbują z innej strony dobrać się do tych kuszących działek? Ile judaszowych srebrników na to przeznaczali?!

— Dlaczego administracja powiatu chce za wszelką cenę udowodnić, że białe jest czarnym? — zadawali sobie retoryczne pytania spadkobiercy Oleszkiewicza. — Na czyje zamówienie dąży się do pozbawienia już przyznanej nam ziemi? Czy każdy nowy naczelnik lub jego zastępca będzie podejmował coraz to inne decyzje w sprawie tych samych działek?

Jadwiga Podmostko



Miesiąc poświęcony Sercu Jezusowemu

Tradycje sięgają starożytności

Zgodnie z logiką, po miesiącu maryjnym następuje miesiąc poświęcony Sercu Jezusowemu. Tradycyjnie w ciągu całego miesiąca odprawiane są tzw. czerwcowe, czyli specjalne nabożeństwa ku czci Przenajświętszego Serca Syna Bożego.

Pomimo to w miesiącu tym jest jeszcze oddzielne święto — uroczystość Najświętszego Serca Jezusa. Jest to święto ruchome i przypada zwykle w piątek po oktawie Bożego Ciała. Uroczystość ta wyraża prawdę, którą zapisał św. Jan Apostoł: „Bóg jest miłością”. Kult Serca Jezusa znany już od średniowiecza. Rozpowszechnił się w Kościele i został oficjalnie uznany pod wpływem objawień, jakie miała XVII-wieczna mistyczka św. Małgorzata Maria Ala-coque.

Już starożytni pisarze chrześcijańscy podkreślali, że z przebitego Serca Jezusa narodził się Kościół i sakramenty, zwłaszcza Eucharystia — sakrament miłości. Zaczątki kultu Serca Jezusowego widoczne są już w wiekach średnich, kiedy niezależnie w różnych miejscach pojawiają się nabożeństwa do Serca Jezusowego. Od XVII wieku kult

Najświętszego Serca Jezusowego rozszerza się na cały Kościół. Przyczyniło się do tego dwoje świętych: Małgorzata Maria oraz jej spowiednik Jan Eudes.

Po dokładnych badaniach Stolica Apostolska uznaje wiarygodność objawień św. Małgorzaty Marii i zezwała na obchodzenie tego święta. Pierwszy zatwierdził je papież Klemens XIII w 1765 roku. Na dzień uroczystości wyznaczono, zgodnie z żądaniem, które Jezus przedstawił św. Małgorzacie — piątek po Oktawie Bożego Ciała. Pius IX w 1856 r. rozszerzył to święto na cały Kościół. On również 31 grudnia 1899 roku oddał Sercu Jezusowemu w opiekę cały Kościół i cały rodzaj ludzki.

Najpopularniejsze formy kultu Serca Jezusa, prócz samej uroczystości, to: odprawiane przez cały czerwiec nabożeństwo wraz z Litaniami do Serca Jezusowego, a także akt zawierzenia Sercu Jezusowemu.

Tym, którzy będą czcić Serce Jezusowe, Jezus obiecał dać potrzebne im łaski w ich stanie, ustalić pokój w rodzinach, dać łaski w godzinie śmierci oraz to, że nie umrą bez sakramentów św. J. T.

8 czerwca — wspomnienie Niepokalanego Serca NMP

Źródło miłosierdzia

Pierwsza sobota po Oktawie Bożego Ciała jest zwykle poświęcona Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny.

Nie jest to wprawdzie żadne święto, ale Kościół w ten sposób chce przypomnieć wiernym, że Matka Boża towarzyszy nam w ciągu całego roku kalendarzowego. Prócz

różnych świąt maryjnych, Jej Osobie poświęcona jest także każda środa i sobota tygodnia. Św. Jan Vianey powiedział: „Serce naszej dobrej Matki Maryi jest samą miłością i miłosierdziem. Ona nie pragnie niczego z wyjątkiem naszego szczęścia. Musimy jedynie uciekać się do Niej, a będziemy wysłuchani”.

Echa konkursu biblijnego

Ewangelią trzeba żyć

Już po raz drugi w naszej szkole odbył się konkurs wiedzy biblijnej pt: „Ewangelię trzeba znać, Ewangelią trzeba żyć”. W konkursie uczestniczyło ponad 80 uczniów z 7-11 klas.

Był to dość trudny konkurs. Musieliśmy przeczytać i dobrze rozważyć treść „Dziejów Apostolskich”. Nie wszystkim szło to łatwo. Niektórzy musieli przeczytać teksty nawet po kilka razy. Ktoś może zwątpić, czy to wszystko ma sens. Odpowiem tak: „Ewangelię trzeba znać, Ewangelią trzeba żyć.” Słowo Boże jest bowiem skierowane do nas wszystkich i ono jest podstawą naszego życia duchowego.

Ponieważ konkurs miał kilka etapów, do finału weszło tylko 21 osób. Trzeba przyznać, że finał nie był łatwy, ale warto się było „pogimnastykować” nie z powodu zdobycia jakiegoś miejsca czy nagrody, lecz aby uzupełnić i pogłębić swoją wiedzę z dziedziny religii. Skoro bowiem jesteśmy wierzący, musimy wiedzieć, na czym polega nasza wiara oraz w co właściwie wierzymy.

Najbardziej uroczystym momentem było podsumowanie wyników

konkursu oraz wręczenie nagród. Ponieważ uczestnicy byli rzeczywiście dobrze przygotowani, komisja miała trudności z werdyktem. Przyznano więc kilka miejsc pierwszych, kilka drugich i kilka trzecich.

Pierwsze miejsce zdobyli: Ruslan Michalczow (kl. 7g), Alina Krecul (8d) oraz Anna Szuszkiewicz (11d). Do drugim miejscu uplasowali się: Artur Olszewski (7a), Barbara Jancewicz (8a), Oksana Sołowjowa (11d). Trzecie miejsce przypadło Annie Radulewicz (7f), Bożenie Zaborowskiej (8k) oraz Żannie Koczan (9b).

Uważam, że była to udana impreza, która stanie się w naszej szkole tradycją. W imieniu własnym i wszystkich uczestników chciałabym serdecznie podziękować dyrektorowi szkoły Adamowi Błaszkiewiczowi, który był inicjatorem tej imprezy, katechetce pani K. Mazuro i R. Likso oraz księdzu Andrzejowi Andrzejewskiemu, którzy wiele nam w tym konkursie pomogli i włożyli w to dużo serca.

Alina Krecul
ucz. 8 d klasy szkoły
im. Jana Pawła II

Stronę przygotowała Julitta Tryk

Też duszpasterz

Kim jest diakon?

Świeccy, żonaci diakoni w wielu krajach są już rzeczą całkiem normalną. Jest ich w świecie prawie 30 tysięcy. W przeszło stu krajach prowadzą pogrzeby, błogosławią małżeństwa, udzielają chrztów oraz innych sakramentów. Diakon nie może jednak sprawować Eucharystii, czyli odprawiać Mszy św. oraz słuchać spowiedzi.

Diakonat jest jednym z trzech stopni sakramentu święceń. Kolejne stopnie — prezbiterat (kapłaństwo) i episkopat (biskupstwo). Diakonów wyświęca biskup przez położenie rąk na ich głowy. Dla nas diakon kojarzy się niemal tylko i wyłącznie z osobą tuż przed święceniami kapłańskimi. Tymczasem pojęcie to ma daleko szersze znaczenie, bowiem diakonami mogą być także ludzie żonaci. Z pewnością nie od jutra zjawiają się w parafiach diakoni, bo zapewne i nie ma takiej potrzeby. Niełatwo chyba będzie i nam się do nich przyzwyczaić, ale tego rodzaju posługa z pewnością jest potrzebna. I jeszcze jedno. Taka forma duszpasterstwa jest dużą szansą dla tych, którzy chcieliby bardziej gorliwie służyć Bogu, jednak nie mogą się zdecydować na kapłaństwo, ponieważ nie są pewni, jak sobie poradzą z celibatem.

5 lat małżeństwa

Nie oznacza to jednak, że, aby zostać diakonem, wystarczy być po prostu wierzącym i chcieć tego. Wobec diakonów są stawiane pewne wymagania. Diakonem stałym może zostać mężczyzna, który ukończył 35 lat i ukończył studia teologiczne. Studia są konieczne, bo diakon jest głosicielem Słowa Bożego. Diakonami mogą być zarówno nieżonaci, jak i żonaci. Jeśli święcenia diakonatu przyjmie osoba nieżonata, do końca życia będzie musiała trwać w celibacie. Do otrzymania diakonatu żonatemu mężczyźnie potrzeba mieć poza sobą 5 lat małżeństwa.

Zdaniem wielu biskupów Ko-

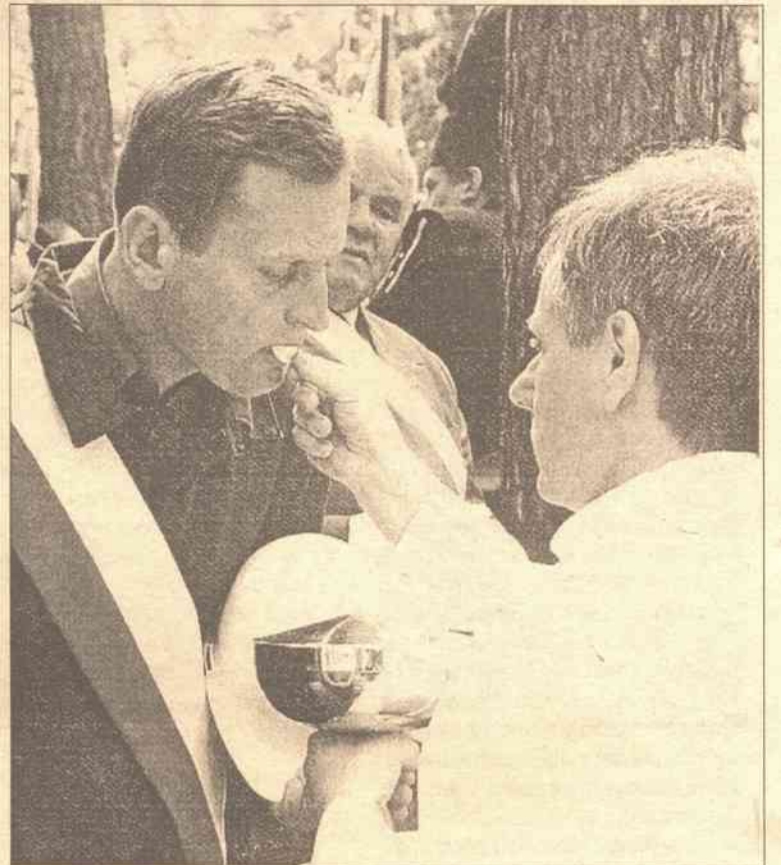
Refleksje

Czy jestem wierzący?

Na to pytanie z pewnością prawie każdy odpowie „tak”. Bo i jak może być inaczej. Przecież obchodzę wszystkie roczne święta, nawet co niedzielę chodzę do kościoła, w miarę regularnie przystępuję do sakramentów św., w piątki poszczę, daję jałmużnę. Niby wszystko jest w jak najlepszym porządku, gdyby nie pewne ale...

Jestem sprawiedliwa, nigdy nikogo nie oszukałam, nie wzięłam cudzej rzeczy, nie piję, nie zdradzam (męża, żony) itp. Nigdy jednak nie wybaczę (mężowi, bratu, siostrze, sąsiadce), którzy mnie tak skrzywdzili, a właściwie złamali życie. I w tym to momencie faktycznie kończy się moja wiara.

Przypomnijmy sobie ten moment, gdy jeden z braci przyszedł na górę, by przed ołtarzem złożyć ofiarę i wówczas z nieba rozległ się głos: zostaw ofiarę i pójdz pojednać się z bratem, dopiero wówczas będzie ona przyjęta. Jeśli nie potrafimy szczerze i od serca darować i wybaczyć bliźniemu, żadne nasze ofiary ani modlitwy nie będą wysłuchane. Trudna to sprawa, ale do każdego pijaka, złodzieja i nawet



Każdy diakon może udzielać Komunii św.

Fot. archiwum

ściola, żonaty diakon więcej niż inne osoby zdziała w wielu środowiskach, np. w duszpasterstwie małżeństw. Będzie on pomagał w liturgii i będzie przedstawicielem Kościoła.

Tysiąc lat przerwy

Wprowadzenie stałego diakonatu jest powrotem do źródeł chrześcijaństwa. Diakonów ustanawiali już Apostołowie, by sami bez przeszkód mogli się oddać modlitwie i posłudze Słowa. O tym mówią nam Dziejże Apostolskie. Diakoni troszczyli się o potrzeby ubogich i chorych, byli odpowiedzialni za rozdzielanie jałmużny itp. Głosili także Ewangelię. Diakonem był św. Szczepan, pierwszy męczennik.

Stali diakoni służyli Kościołowi Zachodniemu przez tysiąc lat. Odpowiadali wówczas także za spra-

wy finansowe. W związku z tym ich pozycja stawała się coraz silniejsza. Zdarzało się, że diakoni byli wybierani na papieży — przyjmowali oni wówczas pozostałe święcenia tuż przed objęciem tronu papieskiego.

Na początku drugiego tysiąclecia, z nieznanych bliżej przyczyn, zlikwidowano stały diakonat. Od tamtych czasów diakonat był tylko stopniem święceń kapłańskich.

Stały diakonat w Kościele Katolickim przywrócił II Sobór Watykański. Papież Paweł VI napisał wtedy, że diakon jest rzecznikiem potrzeb lokalnych wspólnot chrześcijańskich. Jest też animatorem służby w tych wspólnotach. I choć od II Soboru Watykańskiego upłynęło wiele lat, ten temat dość długo nie był poruszany. Aktualnie jest coraz większe zainteresowanie diakonatem zarówno ze strony Kościoła, jak i ludzi świeckich. J. T.

nie doczekała się nawrócenia syna. Nawrócił się dopiero daleko po jej śmierci i do końca życia był wielkim ascetą oraz doktorem Kościoła. Podobnych przypadków historia Kościoła zna wiele.

Kiedyś pewien ksiądz podczas kazania spytał wiernych: „Kogo, waszym zdaniem, w tej chwili Bóg najbardziej kocha?”

Jedni mówili, że z pewnością papieża, inni że może jakiegoś bardzo pobożnego zakonnika czy pustelnika. Okazało się, że nikt z obecnych nie potrafił na to pytanie poprawnie odpowiedzieć. Chodziło bowiem o pewnego kryminalistę, który popełnił wiele ciężkich przestępstw, ale w tej chwili z serca za wszystko żałował i wyraził prawdziwą skruchę. Bóg nie liczy naszych przestępstw, On tylko stale czeka na nasze nawrócenie i skruchę, czeka na to, że potrafimy nie słowami, a prawdziwie sercem wybaczyć absolutnie każdemu. I dopiero wówczas, gdy my wybaczymy, Bóg wybaczy także nam, dopiero wówczas będziemy mogli mówić o sobie, że jesteśmy wierzący.

Julitta Tryk

KRZYŻÓWKA

Dowcipy

Pani w szkole do Jasia: — Jasiu, twoje zachowanie jest skandaliczne!! Jutro przyprowadzisz ojca do szkoły!!
 Jasio na to (spokojnie): — Ja nie mam ojca.
 — A co mu się stało?
 — pyta zdziwiona nauczycielka.
 — Walec go przejechał.
 — Oj, no to niech przyjdzie matka.
 — Matkę też przejechał walec.
 — A dziadka masz?
 — zapytała z otrobinką zwiątpienia.
 — Nie.
 — Jego też przejechał walec? — zapytała zdumiona nauczycielka.
 — Tak.
 — A babcię?? — tu głos nauczycielki zaczął objawiać brak nadziei na uzyskanie pozytywnej odpowiedzi.
 — Też... — odpowiedział Jasio.
 — Ale chyba masz jakiegoś wujka czy jakąś ciocię, którzy uniknęli tej strasznej śmierci? — zapytała prawie nie wierząc, że Jasio odpowie twierdząco.
 — Nie — głos Jasia był tak samo spokojny jak na początku.
 Wszystkie przejechał walec.
 — Biedny Jasiu! Co ty teraz zrobisz?? — zaczęła się użalać nad nim nauczycielka.
 — Nic — odparł rozlatany Jasio. — Będę dalej jeździł walecem.

Podkuchenym kranem	15	Sposób D. nazwa samolotu	→	żona radży wVenus	→	Przynosi wysyd rodzinie	→	Haut	→	Oprawca ...Zin, architekt	→	Taniec franc.							
Wyskokczy ta z głowy Zeusa	→	5	→	→	→	9	→	Chłuba lisa	→	13	→	18							
Dźwięk, tonacja	→	→	→	17	→	7	→	Nagły napad choroby	→	W ikonogr. kłępcząca postać	→	Afrykańska lilia							
3	→	→	→	→	→	→	→	4	→	11	→	→							
Słynny fr. markiz	→	→	→	20	→	→	→	Duże miasto i port w Algierii	→	2	→	→							
Ukrop	→	→	→	→	→	→	→	→	→	→	→	Rzeka w Szkocji							
Siostra Kronosa	→	19	→	→	→	→	→	→	→	→	→	→							
→	→	→	→	→	→	→	→	→	→	→	→	→							
Okres, pora	→	→	→	1	→	14	→	→	→	→	→	→							
16	→	→	→	→	→	→	→	→	→	→	→	→							
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20

Litery z pół ponumerowanych od 1 do 20 utworzą rozwiązanie – przystawie tureckie
 Ułożył Kazimierz Wotodko

Cotygodniowe losowanie nagród za rozwiązanie krzyżówki. Kupon z rozwiązaniem powyższej krzyżówki można nadsyłać do 6 czerwca (decyduje data stempla pocztowego). Wyniki zamieścimy 15 czerwca.

Rozwiązanie krzyżówki z 18 maja
 Uroda każdego zniewoli (przystawie)
 Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania krzyżówki z 18 maja, zostały rozlosowane nagrody. Tym razem ufundowało je kino „Lietuva”. Są to zaproszenia do kina dla jednej osoby. Zwycięzcami zostali: Natalia Staryńska (Wilno), Władysław Poloni: (wieś Zujuny, rejon wileński), Aleksander Bukin (Biała Waka, rejon sołeczniński), Irena Paszkiewicz (Wilno).
 Nagrody prosimy odebrać w ciągu dwóch tygodni.

Szkola Podstawowa na Lipówcu, znajdująca się w malowniczym zakątku Wilna, ogłasza zapisy uczniów do klas 1-10 na rok szkolny 2002/2003.

Zapewniamy możliwość dobrego kształcenia, naukę języka litewskiego i obcych od 1-szej klasy. Mamy klasę komputerową. W szkole działa: zespół pieśni i tańca „Ziarenko”, zespół wokalny, klub sportowy, świetlica, kółko teatralne. Działa drużyna harcerska. Lekcje odbywają się w pięknej okolicy. Mamy dobre połączenie z różnymi dzielnicami Wilna i okolic.

Adres: Liepkalnio 18

Informacji można zasięgnąć pod nr telefonu 61 14 14.

tele KURIER

BEZPŁATNY DODATEK TELEWIZYJNY

1 - 7 czerwca 2002 r.

JESTEM WODNYM DZIECKIEM

Kate Winslet otrzymała w tym roku swoją trzecią nominację do Oscara, ale wydaje się osobą, na której nagrody nie robią specjalnego wrażenia, ma przecież coś cenniejszego – talent i urodę.

Był rok 1994. Dziewiętnastoletnia Kate Winslet ma za sobą występy jedynie w serialach telewizyjnych i po raz pierwszy pojawia się na dużym ekranie. Debiut okazuje się bardzo udany. Film Petera Jacksona „Niebiańskie stworzenia” jest międzynarodowym wydarzeniem. Pospały się pierwsze pochwały i propozycje. Aktorka stoi przed wyborem „co dalej?” i wybiera film tajwańskiego reżysera, osadzony w osiemnastowiecznej Anglii, na podstawie prozy Jane Austin i ze scenariuszem Emmy Thompson. czyli

„Rozważną i romantyczną”. Jest to kolejny strzał w dziesiątkę. Po premiera „Titanica”. Chyba nikt nie spodziewał się, że film ten odniesie tak ogromny sukces. Jednym z najmocniejszych atutów miłośnej opowieści osadzonej na statku niechybnie skazanym na zagładę była aktorska para Leonardo DiCaprio i Kate Winslet. Idealny wybór i niesamowita sława. Kate mogła przebierać w propozycjach, była przecież na okładkach najważniejszych magazynów, a reżyserzy dążyli się o nią. Tymczasem aktorka ucieka z Hollywood, by wystąpić w produkcjach niewielkich.

(Dokończenie na str. 23)



Melanie Griffith u boku Sylvestra Stallone



Melanie Griffith zagrała u boku Sylvestra Stallone'a w thrillerze „Shade”, którego akcja toczy się w nocnych klubach Los Angeles. Autorem fabuły jest Damian Nieman, który również zajmie się reżyserowaniem projektu. Oprócz Griffith u boku Stallone'a wystąpią: Jamie Foxx, Gabriel Byrne, Thandie Newton.

Banderas i Cruz u Almodovara

Antonio Banderas i Penelope Cruz ostentacyjnie potwierdzili swój udział w najnowszym filmie Pedro Almodovara zatytułowanym „Tarantula”, w którym mają zagrać główne role. Reżyser nagrodzonego Oscarem obrazu „Wszystko o mojej matce”, zamierza przenieść na duży ekran powieść o lekarzu, który mszcząc się na gwalcicielu swojej córki, poddaje go operacji zmiany płci. Jak zapowiada twórca, będzie to „futurystyczny kryminał”, a jego akcja ma się rozgrywać w niedalekiej przyszłości (2010 lub 2015 rok).

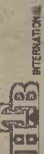




- 6.00 Dzień dobry
- 8.00 Film anim.
- 8.25 Film dok.
- 9.20 „Witaj, Kochanie!”
- 10.05 S. „Walc przeznaczona”
- 11.00 Salon muzyczny
- 11.30 Podróż
- 12.00 Brama triumfalna
- 13.40 Targowisko bied
- 14.40 Do góry nogami
- 15.10 S. „Gimnazjaliści”
- 15.40 Dajmy czadu
- 17.00 Wiadomości (ros.)
- 17.15 S. „Klan”
- 17.40 S. „Walc przeznaczona”
- 18.30 Wiadomości
- 18.50 Pytanko
- 19.00 Dla dzieci
- 19.30 „Witaj, Kochanie!”
- 20.25 Loteria „Perlas”
- 20.30 Panorama
- 20.50 Biznes
- 20.55 Sport
- 20.58 Pogoda
- 21.00 Bądź artystą
- 21.59 Loteria „Perlas”
- 22.00 Program muz.
- 23.00 Wiadomości
- 23.15 S. „Historia życia pewnego mężczyzny” (1)



- 6.40 Wiadomości rowerowe
- 6.55 S. anim. „Balman”
- 7.20 S. anim. „Walka smoków”
- 7.40 S. „Milosny trójkał”
- 8.30 S. „Dziki księżyc”
- 9.20 Niebezpieczna strefa
- 10.15 Wiadomości rowerowe
- 10.30 Zamek Taleszi
- 11.00 Komedja „Rodzinne wakacje”, USA 1983



- 6.30 Telesklep, 7.00 Dzisiaj na świecie, 7.35 S. „Izabella”
- 8.30 S. „Dzień urodzin burżuazji”, 9.30 S. „Tajemnica Petersburga”, 10.30 Gorąca dziesiątka, 11.30 „O.S.P. - studio”, 12.10 Film fab. „Do pierwszej krwi”, 14.00 W pierwszej osobie, 14.30 Czynniki X, 15.00 Jesteś świadkiem, 15.50 Film dok., 16.30 Karaoke, 17.00 S. „Izabella”, 18.00 Dzisiaj na świecie, 18.30 Herbata w klu-

PIĄTEK 7. VI

- 12.45 Komedja „Złotziejka”, USA 1990
- 14.35.15.00 S. anim. „Walka smoków”
- 15.25 Film anim.
- 15.45 S. „Milosny trójkał”
- 16.35 S. „Izabella”
- 17.30 S. „Meżczyzna i kobieta”
- 18.35 Telegra
- 18.45 Wiadomości
- 19.10 Telegra „Sześć zer - to milion”
- 20.15 Wiadomości rowerowe
- 20.35 Komedja „Bracia Deedlesowie”, USA 1998
- 22.30 Thriller „To. Część 2”, USA 1991
- 0.15 Film erot. „Taniec w ciemności”, USA 1985
- 7.55 Przegląd piłkarski
- 8.30 Piłkarskie Mistrzostwa Świata, Szwecja - Nigeria
- 10.20 Show Benny Hilla
- 11.00 Piłkarskie Mistrzostwa Świata, Hiszpania - Paragwaj
- 12.50 Bez osłonek
- 13.30 Piłkarskie Mistrzostwa Świata, Argentyna - Anglia
- 15.20 Program publ.
- 15.45 Cudowne podróżce Nilsa
- 16.15 Show Hoobsov
- 16.40 Amerykańscy gladiatory
- 17.30 S. „Gorąca miłość”
- 18.20 S. „Milagros”
- 19.10 Telegra „Kto zostanie milionerem?”
- 19.15 S. „Sasiectzi”
- 19.45 Dzisiaj

2.50 Telesklep

- 8.00 Z Wilna
- 8.20 Puls
- 9.00 Szkoła
- mięzynarodowego biznesu
- 9.20 Sam sobie reżyserem
- 10.15 Wileńska jutrenka
- 10.30 Lejarz domowy
- 11.00 Kim jesteśmy?
- 11.30 Razem z Falała
- 11.45 Film anim.
- 12.15 Epizody
- 13.00 Wiadomości, sport
- 13.20 Magazyn „Czego chce kobieta”
- 13.50 Film fab.
- „Biegnij, czasie”
- 15.00 Wiadomości
- 17.00 Magazyn „Czego chce kobieta”
- 17.50 Dla ogrodników
- 18.30 Z Wilna
- 19.00 Wiadomości
- 19.35 „Niedziela”
- 20.00 Telefon „Niedzieli”
- 20.45 Diagnosta
- interesujący czlowiek
- 21.10 Film fab. „Główna ulica z orkiestra”
- 22.00 Z Wilna
- 22.20 C.d. filmu
- 23.00 Muzyka
- 8.00 Puls Wilna
- 8.15 Wiadomości (pol.)
- 8.25 S. „Nowe życie”
- 9.20 Program reklamowy
- 9.30 Komedja „12 krzeseł”
- 11.00 Film fab. „Ekstradycja”
- 17.15 Film anim.

- 17.25 Błądzą żelazki
- 17.55 Program reklamowy
- 18.00 Film dok.
- 18.30 Puls Wilna
- 18.45 5 minut
- 18.50 Program reklamowy
- 19.00 Odwrotna strona Wilna
- 19.20 Wiadomości (pol.)
- 19.30 Magazyn „Świat kobiety”
- 20.00 Program reklamowy
- 20.05 S. „Nowe życie”
- 21.00 Puls Wilna
- 21.15 5 minut
- 21.20 Odwrotna strona Wilna
- 21.40 Wiadomości (pol.)
- 21.50 Bez pracy nie ma kolaczy
- 22.20 Komedja „12 krzeseł”
- 23.50 Film fab. „Ekstradycja”
- 6.30 Film fab.
- „Diament smirczi”
- 8.00 Film krym. „Miraz”
- 9.05 Komedja „Drogie życie”
- 10.48 Film fab. „Spisek w Biłym Domu”
- 12.20 Thriller „Zimowy sen”
- 14.20 Dramat „Smak wiśni”
- 16.00 Film krym. „Miraz”
- 17.05 Komedja
- „Drogie życie”
- 18.48 Program kanałów XXI i Hallmark
- 18.55 Kalejdoskop znizek
- 19.00 Dramat „Sześćcie”
- 20.35 Thriller
- 21.25 „Skala Malholandia”
- 21.30 Film krym. „Przygody Scherlocka Holmesa i doktora Watsona”
- 22.50 Dramat psych.
- „Przeżyłcie”
- 1.00 Kanał dla dorosłych

TVN7 20.00

Spirala przemocy



Dramat, USA/Irlandia 1996, reż. Terry George, wyk. Helen Mirren, Fionnula Flanagan, Aidan Gillen, David O'Hara

Kathleen jest pacyfistką. Przez całe życie starała się uchronić dzieci przed skutkami nękającej Irlandię wojny. Natomiast Annie jest zagorzałą zwolenniczką IRA, a jej syn jednym z jej przywódców. Te dwie kobiety pewnego dnia muszą dokonać dramatycznego wyboru: czy uznać wolę synów i tym samym pozwoilić im umrzeć, czy walczyć o ich uwolnienie wbrew ich woli.

CZWARTEK 6. VI

LNK 22.30

Prawdziwa miłość



Film akcji, USA 1993, reż. Tony Scott, wyk. Christian Slater, Patricia Arquette

Clarens i Akabama są szczęśliwą młodą parą. Wśród przestępców słynących z wyjątkowo dużego szacunku dla życia człowieka, stanowią jednak nic nie wyjaśnianą kamerą. 16.30 Z życia kobiety, 17.00 S. „W ślad za powrotem”, 17.25 S. „Syreny”, 18.30 Dział. 19.25 Pro-

ANONSE

wszystkim styka się z tajemniczą pięknoscia, której życiem rządzi okrutny mąż.

TV4 (BTV) 22.50

Pin

Horror, Kanada 1988, reż. Sandor Stern, wyk. David Hawlett, Cyndy Preston

Nie jest to ekranizacja bajki o Pinokio, aczkolwiek wątek jest podobny. Ojciec chłopca, lekarz ma drewnianą lalkę Pin wielkości człowieka. Pin, udekorowany jak atlas chirurgiczny, sledzi w prywatnym gabinecie ojca, w domu rodziny. Niekiedy lubi „posiedzieć” przy otwartym oknie, budząc ciekawość i strach okolicznych chłopców. Od dzieciństwa syn lubi obcować z Pinem, nierzmiotą, i strach okolicznych chłopców. Od dzieciństwa syn lubi obcować z Pinem, nierzmiotą, i strach okolicznych chłopców.

PIĄTEK 7. VI

LNK 20.35

Bracia Deedlesowie



Komedja, USA 1998, reż. Steve Boyum, wyk. Paul Walker, Steve Van Wormer

Dwoje bliźniąt - rozpiszczo-nych synów milionera hucznie obchodzą swe 18-urodziny, wyczerpuje resztę ciepłości ojca. Ojciec wysyla ich z wychowaniem do specjalnej szkoły. Tymczasem omyłkowo trafiają do ochotniczego hufca ekologicznego. Zaczynają się wesole i niepowtarzalne przygody braci Deedles.

LNK 22.30

7b. Część 2

Thriller, USA 1990, reż. Tommy Lee Wallace, wyk. Harry Anderson, Dennis Christopher

TV3 20.45

Titanic



Dramat, USA/Kanada 1996, wyk. Peter Gallagher, Catherine Zeta Jones

Jest to miniseria o słynnej tragedii olbrzyma techniki 1912 roku. Kieszonkowic uliczny w barze usłyszał o ostatnim cudzie świata - olbrzymim i luksusowym statku „Titanic”, płynącym do Ameryki. Głupota by było opuszczenie doskonałej okazji do oczyszczenia kieszeni bogaczy oraz ujżenia krajni marzeń. Podróż statku dla jednego człowieka, nie ma w tym nic dziwnego. Podróż statku dla jednego człowieka, nie ma w tym nic dziwnego. Podróż statku dla jednego człowieka, nie ma w tym nic dziwnego.

TV3 23.10

Błękitny aksamit



Dramat, USA 1986, wyk. Isabella Rossellini, Dennis Hopper

Mąż po powrocie do domu znajduje... ludzkie ucho. Wzywa policję i niezadowolony z jej pracy korzysta z usług młodej pomocnicy. Sam zabiera się do badania tej dziwnej sprawy. Przede-

SOBOTA 1. VI

ŚRODA 5. VI



Table of TV programs for LRT on Saturday 1. VI, listing times and titles such as 'Słowo chrześcijańskie', 'Renata', 'Enryklopedia Gustawa'.

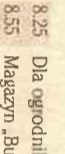


Table of TV programs for TV on Saturday 1. VI, listing times and titles such as 'Bezpieczeństwa narodowego', 'Przebiegi piki nożnej'.

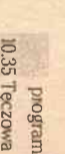


Table of TV programs for TANGO TV on Saturday 1. VI, listing times and titles such as 'Dla ogrodników', 'Magazyn „Burłownicwo”'.

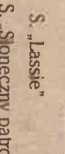


Table of TV programs for TANGO TV on Saturday 1. VI, listing times and titles such as 'Dla ogrodników', 'Magazyn „Burłownicwo”'.

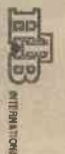


Table of radio programs for Polskie Radio on Saturday 1. VI, listing times and titles such as 'Telesklep', 'Dziś na świecie'.

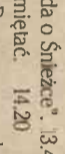


Table of radio programs for Polskie Radio on Saturday 1. VI, listing times and titles such as 'Zachód', 'Strzeżcie się młodości'.

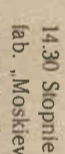


Table of radio programs for Polskie Radio on Saturday 1. VI, listing times and titles such as 'Kawa czy herbata', 'Wiadomości'.

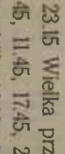


Table of radio programs for Polskie Radio on Saturday 1. VI, listing times and titles such as 'Kawa', 'czy herbata'.

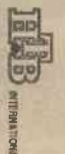


Table of radio programs for Polskie Radio on Saturday 1. VI, listing times and titles such as 'Telesklep', 'Dziś na świecie'.

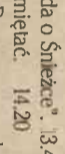


Table of radio programs for Polskie Radio on Saturday 1. VI, listing times and titles such as 'Zachód', 'Strzeżcie się młodości'.

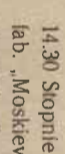


Table of radio programs for Polskie Radio on Saturday 1. VI, listing times and titles such as 'Kawa czy herbata', 'Wiadomości'.

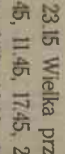


Table of radio programs for Polskie Radio on Saturday 1. VI, listing times and titles such as 'Kawa', 'czy herbata'.

Advertisement for 'Dodatki do telefonów' (phone accessories) with contact information for 'Hart i detal'.

NIEDZIELA 2. VI



Table of TV programs on LRT channel for Sunday, June 2nd. Includes categories like 'Nowości Kościoła', 'Świąteczne myśli', 'Klub dziecięcy', etc.



Table of TV programs on TV channel for Sunday, June 2nd. Includes categories like 'Dla dzieci', 'Program „Kaktus”', 'Program „Giras”', etc.

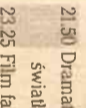


Table of TV programs on TANGO TV channel for Sunday, June 2nd. Includes categories like 'Dramat „Wieczorne światło”', 'Film fab. „Smierne grzechy”', etc.

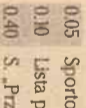


Table of TV programs on Gwiazdka channel for Sunday, June 2nd. Includes categories like 'Sportowy flesz', 'Lista przebojów', 'Przygrywka', etc.

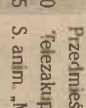


Table of TV programs on TVP1 channel for Sunday, June 2nd. Includes categories like 'Wardomości', 'Pogoda', 'Kraikowskie', etc.

WTOREK 4. VI



Table of TV programs on LRT channel for Tuesday, June 4th. Includes categories like 'Film anim. dla dzieci', 'Film anim.', 'Film anim. „Koi i kanarek”', etc.



Table of TV programs on TV channel for Tuesday, June 4th. Includes categories like 'Dla dzieci', 'Program „Kaktus”', 'Program „Giras”', etc.

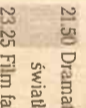


Table of TV programs on TANGO TV channel for Tuesday, June 4th. Includes categories like 'Dramat „Wieczorne światło”', 'Film fab. „Smierne grzechy”', etc.

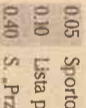


Table of TV programs on Gwiazdka channel for Tuesday, June 4th. Includes categories like 'Sportowy flesz', 'Lista przebojów', 'Przygrywka', etc.

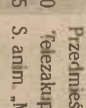


Table of TV programs on TVP1 channel for Tuesday, June 4th. Includes categories like 'Wardomości', 'Pogoda', 'Kraikowskie', etc.



Table of TV programs on LRT channel for Sunday, June 2nd (continued). Includes categories like 'Film anim. dla dzieci', 'Film anim.', 'Film anim. „Koi i kanarek”', etc.

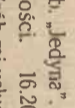


Table of TV programs on TV channel for Sunday, June 2nd (continued). Includes categories like 'Dla dzieci', 'Program „Kaktus”', 'Program „Giras”', etc.

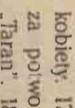


Table of TV programs on TANGO TV channel for Sunday, June 2nd (continued). Includes categories like 'Dramat „Wieczorne światło”', 'Film fab. „Smierne grzechy”', etc.

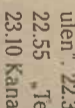


Table of TV programs on Gwiazdka channel for Sunday, June 2nd (continued). Includes categories like 'Sportowy flesz', 'Lista przebojów', 'Przygrywka', etc.



Table of TV programs on TVP1 channel for Sunday, June 2nd (continued). Includes categories like 'Wardomości', 'Pogoda', 'Kraikowskie', etc.



6.00 Dzień dobry
8.00 Dla dzieci
8.25 Filmy anim.
8.50 S. „Walc przeznaczony dla dorosłych”
9.45 S. „Gimnazjaliści”
10.15 Pytanko
10.30 Program o IT
11.00 Czas twórczości
11.30 Krag etnokultury
12.00 Program muz.
13.00 Bajka dla dzieci
13.30 Encyklopedia Gustawa
14.00 Dajmy czasu
15.15 Targowisko bied
16.10 Deszcz obrzączek
17.00 Wiadomości (ros.)
17.15 S. „Klan”
17.40 S. „Walc” przeznaczony dla dorosłych
18.30 Wiadomości
18.50 Pytanko
19.00 Dla dzieci
19.30 „Właj, Kochanie!”
20.25 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
20.50 Biznes
20.55 Sport
20.58 Pogoda
21.00 Nasze miasteczka
21.59 Loteria „Perlas”
22.00 Magazyn kulturalny
23.00 Wiadomości
23.15 Ostatnie skrzyżowanie



6.40 Wiadomości rowerowe
6.55 Film anim.
7.20 S. „Walka smoków”
7.40 S. „Młoty trójkat”
8.30 S. „Dziękuję”
9.20 „Telegra” „Sześć zer”

WTOREK 4. VI

17.30 S. „Corąca miłość”
18.20 S. „Młagros”
19.15 S. „Sąsiedzi”
19.45 Dział
20.10 Program publ.
20.40 Przegląd piłkarski
21.10 Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej – Polska
22.50 „Ekipażas” – o samochodach
23.20 Kamera VRS
23.55 – 7.50 DW



6.45 Telesklep
7.00 S. „Dyplomowanie”
7.25 Bez tabu
7.50 S. „W wirze namiętności”
8.40 S. „Prawo do życia”
9.25 S. „Oszołomieni miłością”
10.15 S. „Melrose Place”
11.10 S. „Xena”
12.00 Program kulinarny
12.25 Dramat „Przed i po”
14.15 S. „Melrose Place”
15.00 S. „Tajemniczy świat Alex Mack”
15.25 Film anim.
15.45 S. „Oszołomieni miłością”
16.40 S. „Prawo do życia”
17.40 Jak się czuje?
17.45 S. „W wirze namiętności”
18.45 Wiadomości TV3
19.00 Sport TV3
19.10 Bez tabu
19.45 Film dok.
20.20 S. „Medicopter”
21.10 Telewizja „Litwos rytas”
22.30 Wiadomości TV3
22.45 S. „Nadzieje Chicago”
23.45 Procc. Sektor X

9.30 Oaza
10.00 Program publ.
10.30 Film fab. „Wysokie obcasiki”
17.15 Film anim.
17.25 Program publ.
17.55 Proponujemy!
18.00 Film dok.
18.30 Puls Wilna
18.45 5 minut
18.50 Program reklamowy
19.00 Pogląd partii
19.20 Wiadomości (pol.)
19.30 Bądźmy zdrowi
20.00 Proponujemy!
20.05 S. „Nowe życie”
21.00 Puls Wilna
21.15 5 minut
21.20 Pogląd partii
21.40 Wiadomości (pol.)
21.50 Film fab. „12 krzesel” (1)



6.10 Dramat „Zimowy gość”
8.00 Film przyg.
8.45 „Królowa mieczów”
10.15 Komedie „Dzielne dziewczyny”
11.35 Dramat „Piosmani”
13.00 S. „Młoko i seks”
14.20 Film krym. „Wirus X – tchnienie śmierci”
16.00 Film przyg.
16.45 Dramat „Ułhaw”
18.15 Program
18.25 Kalendarz zniżek
18.30 Komedie „Wśród obrzymów”
20.05 Thriller „Dotnia cieni”
21.45 Kalendarz zniżek

16.05 Film przyg. „Ostania podróż Arki Noego”
17.40 S. „Cliny”
18.30 S. „Beverly Hills 90210”
19.15 S. „Środne niebo”
20.00 S. „Grybauskasowie”
20.25 Dramat „Co usłyszał głuchy”
22.05 S. „Poliudniowy park”

TVPOLONIA

6.20 S. „M jak miłość”
7.10 Słowo na niedzielę
7.15 Koncert zespołu „Krywań”
7.35 Zabawki ludowe – program
7.45 Biografie
8.40 Niedzielnie muzykowanie
9.15 „Sygnali” – melodramat
10.30 Owiązłobój polskiego sportu Jerzy Kulej
11.00 „Złotopolscy” – telenowela
12.00 Aniol Pański
12.15 Czesy – katolicki magazyn
12.25 Otwarte drzwi – magazyn katolicki
13.00 Transmisja Mszy Świętej
14.10 S. „Cztery pancerni i pies”
15.05 Final Turnieju Tenisowego – Ursynów Cup
16.10 Biografie
17.00 Teleexpress
17.30 Dziennik telewizyjny
17.40 S. „M jak miłość”
18.30 Panorama
18.50 Kochamy polskie seriale – telenowela
19.15 Dobranocka

19.30 Wiadomości
19.51 Sport
19.56 Pogoda
20.00 „Prywatne śledztwo” – film sensac.
21.35 Szansa na sukces
22.30 S. „Opowieść o Józefie Szwajku i jego drodze na front”
23.00 Nie chcę żadnego jubileuszu – widowisko z okazji 85. urodzin Miry Zimińskiej
0.05 Graj z Kuroniem
0.35 S. „M jak miłość”



6.10 Telesklep
8.10 S. anim. „Dolly”
8.35 S. „Grupa specjalna EKO” – dla dzieci
9.00 S. anim. „Yalpa – legendarny Samuraj”
9.25 S. anim. „Dragon Ball Z”
10.15 S. komed.
11.00 S. komed.
11.25 S. przyg. „Czynnik PSI”
12.15 „Odlizkanie” – film s/i
14.00 „Arabia – piasek, morze i niebo” – film dok.
14.45 S. obycz. „Greenstone”
15.40 S. „Na wariackich papierach”
16.35 S. przyg. „Słoneczny patrol”
17.25 „Big Shots” – komedia
19.05 S. obycz. „Jack i Jill”
20.00 „Bractwo sprawiedliwych” – film sensac.
21.45 S. obycz. „Prezydentki poker”

22.35 „Julian Po” – film obycz.
0.05 „Bractwo sprawiedliwych” – film sensac.



6.00 S. anim. „Smok Castillo”
6.30 S. anim. „Ania z Zielonego Wzgórza”
7.00 „Duch i pani Muir” – komedia
9.00 S. anim. „Smok Castillo”
9.30 S. anim. „Ania z Zielonego Wzgórza”
10.00 „Król deskorolki” – film akcji
12.00 KINOMANIAK – odjazdowy magazyn filmowy
12.30 INFORMATOR prawny – magazyn
12.45 INFORMATOR gospodarczy – magazyn
13.00 A kuku – program rozr.
13.30 Super VIP – wydarzenia i plotki
14.00 „Zemsta Różowej Penitery” – komedia sensacyjna
15.50 S. sensac. „Rycerz nocy”
16.50 S. komed. „Bill Cosby i straszne dzieciaki 3”
17.05 S. komed. „Diabli nadali”
17.45 Dziennik
17.58 Informacje sportowe
18.02 Prognoza pogody
18.05 S. komed. „Maggie Winlers”
18.35 S. akcji
19.30 S. „Mapety i ch goście” – dla dzieci
20.00 Mistrzostwa Świata 2002 w Piłce Nożnej: mecz

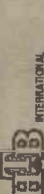
NIEDZIELA 2. VI

12.25 Tydzień
13.00 Wiadomości
13.10 „Poszukiwacze skarbow” – teleturniej
13.40 „Spiceworld” – film fab.
15.10 Bezpieczna Jedylnka
15.35 Złączeni Europa – reportaż
15.55 Jerzy Panek – to co najważniejsze” – film dok.
16.30 Za kulisy
17.00 Teleexpress
17.15 Piłkarski Express
17.30 Dziennik telewizyjny
17.40 S. „Lokatorzy”
18.10 Wrzuc Jedynkę
18.20 Jaka to melodia? – quiz muzyczny
19.00 Wiedzyrnka
19.30 Wiadomości
19.51 Sport
19.56 Pogoda
20.05 „Historia Jackie Bouvier Kennedy Onassis” – film fab.
21.40 „Aniolki” – telenowela
22.05 „Uczta kinomana” – film fab.
0.25 Sportowa Jedynka
0.45 S. „Niegreczne antoliki”

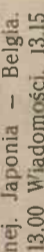
TVIPI1

6.30 Proszę o odpowiedź
6.45 Przystanek Unia
7.35 S. „Mapciatka”
8.05 Legenda o Wilhelmie Tellu
9.00 Teleranek
9.25 Myślisz o kims? – Wybierz teledyk
10.00 S. „Śródne niebo”
10.50 Od przedszkola do Opola
11.25 Otwarte drzwi – transmisja modlitwy
12.00 Aniol Pański
12.15 Czesy – magazyn katolicki

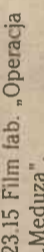
W srody od godz. 16 do 19 w siedzibie Zarządu Głównego ZPL przy ul. Naugrudko 76, pokój 202, udzielane są bezpłatne porady prawne w sprawach zwrótu ziemni i innego znacjonalizowanego mienia. Tel. 33 10 56



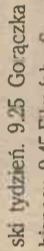
6.30 Telesklep. 7.00 Dziś na świecie. 7.35 S. „Izabella”. 8.30 S. „Dzień urodzin burzuja”. 9.30 S. „Tajemnice Petersburga”. 10.30 S. „Lato naszej tajemnicy”. 11.30 S. „Młagros”. 12.30 Film fab. „Długa droga do siebie”. 14.00 „Ja sama”. 15.00 S. „Lato naszej tajemnicy”. 16.00 S. „Młagros”. 17.00 S. „Izabella”. 18.00 Dziś na świecie. 18.30 Pasje Solowjowa. 19.00 S. „Tajemnice Petersburga”.



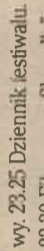
7.00 Wiadomości. 7.15 Czekaj na mnie. 8.15 Co? Gdzie? Kiedy? 9.25 Z życia znanych ludzi. 10.00 Wiadomości. 10.20 Klub Disneya. 10.45 Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej. Japonia – Belgia.



23.15 Film fab. „Operacja Meduza”.
7.00 Film fab. „Intrygant”.
8.50 Ukryta kamera. 9.20 Z życia kobiety. 9.50 Telesklep. 9.55 S. „Iaran”.
11.00 Sklep na kanapie. 11.10 Hilparada. 11.30 Klub TV. 12.20 Sklep na kanapie. 12.30 Filmy anim. 13.00 S. anim. 13.30 S. anim. 14.00 Film fab. 15.00 S. „Luz Maria”. 16.00 Ukryta kamera. 16.30 Z życia



autobus szkolny”. 19.25 Programy astrologa. 19.30 Pewnego razu wczoraj. 20.30 S. anim. „Bob i Margaret”. 21.00 Film fab. „Miejsce przestępstwa”. 23.10 Film dok. 23.35 Niezmysłone historie. 24.00 S. „Pierwsza la”. 0.45 Namietność.



23.25 Dziennik festiwalu. 23.30 Film muz. „Skrzydła”.
6.00 Film fab. „Inna kobieta”. 8.00, 15.00 Film fab. „Jeziorek cieni”. 10.00 Film fab. „Złamana obietnica”. 12.00, 17.00 S. „Z życia agenta ubezpieczeniowego”. 13.00 Film fab. „Magyczny pierścień”. 18.00, 23.00 Film fab. „Kroślewski skandal”. 20.00 S. „Córki Macleoda”. 21.00 Film fab. „Życie Alaina Fryda”.

8.30 Kolarstwo. 9.00 Kano. 10.00, 13.30 Motocykle. Wielka nagroda Włoch. 15.15 Motosport. 16.30 Kolarstwo. „Giro d'Italia”. 17.30 Tenis. „French Open”. 19.00 Motorsport. 20.00, 21.00 Tenis. „French Open”. 22.00 Dziennik piłki nożnej. 23.00 Nowości Eurosportu. 23.15 Piłka nożna. Legendy mistrzostw świata. 0.15 Piłka nożna. 0.30 Dziennik piłki nożnej. 1.30 Nowości Eurosportu. 1.45 Piłka nożna. 3.00, 9.00, 15.00, 21.00 Podniebna zagadka. 3.55, 9.55, 15.55, 21.55 Utracone skarby starożytnego świata. Japonia. 4.50, 10.50, 22.50 Historie wojenne. 5.15, 11.15, 17.15, 23.15 Podróże z Julią Roberts – Orantunary. 6.10, 12.10, 18.10, 0.10 Czerwona luna rakiet. 7.05, 13.05, 19.05, 1.05 Kosmodrom. 8.00, 14.00, 20.00, 2.00 „Challenger”. start.

Szeft sztabu Kwasznin o stanie armii

"Gorszy niż krytyczny"

Szeft sztabu armii rosyjskiej generał Anatolij Kwasznin oświadczył w czwartek, że rosyjskie wojsko jest w stanie "gorszym niż krytyczny" — nekane biedą i powszechnymi kradzieżami.

Generał ostrzegł, że z powodu mizernych wynagrodzeń wielu oficerów odchodzi z armii. "Jeśli co najmniej nie podwoimy pensji, zostaniemy bez oficerów" — powiedział na konferencji prasowej, zrelacjonowanej przez redakcję wojskową agencji Interfax. "Odejdą ci, co służą jeszcze od czasów radzieckich, i nikt nie przyjdzie na ich miejsce" — dodał Kwasznin.

Pensja oficerska w Rosji wynosi obecnie około stu dolarów. Prezydent Władimir Putin polecił podwyższenie jej ponad dwukrotnie, ale równocześnie wojskowi zostali pozbawieni ulg podatkowych i innych przywilejów.

Złe zarobki sprawiają, że powszechne w armii są malwersacje i kradzieże. Kwasznin i towarzyszący mu na konferencji Aleksandr Sawienkow, wiceszeft prokuratury wojskowej, jako przykład opisali zeszłoroczną kradzież srebra z maga-

zynu. Skradziono wówczas 23 ze 187 ton srebra, potrzebnego wojsku do produkcji i utrzymania broni.

Kradzieże metali szlachetnych z uzbrojenia stały się tak powszechne w armii rosyjskiej, że ktoś wydrukował nawet specjalną instrukcję z kolorowymi zdjęciami, opisującą dokładnie, które części raket i innej broni można sprzedać i jak należy je wyjmować — mówił generał.

W kradzieże zamieszani są wyżsi oficerowie — wyjaśnił Sawienkow. W tej chwili trwa na przykład śledztwo przeciw generałowi, zajmującemu stanowisko szefa intendentury wojsk MSW na Syberii, któremu postawiono zarzut sprzeniewierzenia około miliona rubli (35 tys. euro), przeznaczonych na wyżywienie żołnierzy. Podobne śledztwo toczy się przeciw szefowi intendentury z moskiewskiego okręgu wojskowego.

W styczniu kilku wojskowych, w tym trzech generałów, zostało oskarżonych o sprzeniewierzenie z budżetu Ministerstwa Obrony sumy równej ponad 300 tys. dolarów.

Najpoważniejsza w tej chwili sprawa dotyczy sprzeniewierzenia



Rosyjskie wojsko jest w stanie "gorszym niż krytyczny" — nekane biedą i powszechnymi kradzieżami

Fot.EPA-ELTA

450 mln dolarów, przeznaczonych na kupno ukraińskiego sprzętu wojskowego. Pieniądze te znalazły się na koncie w jednym z rajów podatkowych. W związku z tą sprawą pod

koniec kwietnia na trzy lata obozu za nadużycie władzy został skazany generał Georgij Olejnik, były szef wydziału finansowego w ministerstwie.

Liczba przestępstw w wojsku

w ciągu pierwszych trzech miesięcy tego roku sięgnęła 5,6 tys. — powiedział Sawienkow. W przypadku co piątego przestępstwa sprawca był pod wpływem alkoholu.

Arafat podpisał podwaliny konstytucji

Opieka nad rodzinami samobójców

Ulegając presji wewnętrznej i zagranicznej przywódca palestyński Jaser Arafat podpisał ustawę, która kładzie podwaliny pod konstytucję Autonomii Palestyńskiej — poinformowali przedstawiciele władz Autonomii.

Ustawa składa się z preambuły napisanej przez Arafata oraz 112 artykułów. Uznaje ona islam za religię oficjalną i stwierdza, że podstawą ustawodawstwa palestyńskiego jest prawo koraniczne. Wprowadza wolność wypowiedzi i nakłada na władze obowiązek utrzymywania rodzin "męczenników", czyli obywateli, którzy ponieśli śmierć w konflikcie z Izraelem, włącznie z zamałkowcami samobójcami.

Ustawa zasadnicza została uchwalona przez Palestyńską Radę Ustawodawczą w 1997 roku, jednak Arafat zwlekał z jej podpisaniem

pięć lat. Podpisał ją dopiero we wtorek, a oficjalnie poinformowano o tym w czwartek.

W preambule stwierdza się, że celem Palestyńczyków jest własne państwo ze stolicą w Jerozolimie, a Organizacja Wyzwolenia Palestyny jest jedynym reprezentantem narodu palestyńskiego.

Na podpisanie ustawy wywierało coraz większy nacisk społeczeństwo coraz bardziej niezadowolone ze skorumpowanych władz oraz Stany Zjednoczone i Europa, nawołujące do reform.

Ustawa przewiduje ponadto, że prezydent będzie wybierany w głosowaniu powszechnym oraz rozdział władzy wykonawczej, ustawodawczej i sędziowskiej. Gwarantuje też podstawowe prawa obywatelskie, zwłaszcza polityczne i prawa jednostki. Zabrania restrykcji wo-

bec mediów bez wyroku sądowego. Prezydent może zostać usunięty ze stanowiska, jeśli sąd uzna go winnym przestępstwa, a dwie trzecie rady ustawodawczej opowiedzą się za dymisją.

Autonomia Palestyńska powstała w 1994 roku i od tamtej pory trwały skargi na niedostatki władzy sędziowskiej. Niektórych Palestyńczyków postawiono w ciągu jednego dnia przed sądem, skazano na śmierć i wykonano wyrok, nie dając im prawa do należytej obrony i odwołania od wyroku. Władze przetrzymywały ludzi w aresztach bez postawienia zarzutów i stosowały cenzurę wobec mediów.

Arafat został wybrany w 1996 roku prezydentem na trzyletnią kadencję, jednak następne wybory nie odbyły się w przewidzianym terminie.

złaszane po stronie unijnej wobec zdolności Polski do sprostania oczekiwaniom obecnych członków.

Strona polska skarży się, że Komisja przysłała wciąż nowe pytania mimo wyczerpujących odpowiedzi na zadane wcześniej. Zdaniem niektórych polskich dyplomatów, wymagania wobec Polski sprawiają wrażenie bardziej wyśrubowanych niż wobec mniejszych kandydatów.

Przedstawiciele Komisji Europejskiej i państw członkowskich odpowiadają, że kryteria są te same, a wymagania — dotyczące na przykład straży granicznej i innych służb odpowiedzialnych za kontrolę granic — proporcjonalne do długości polskiej granicy z Rosją, Białorusią i Ukrainą.

Polska nie dostosowała też jeszcze w pełni ustawodawstwa do prawa unijnego. Przykładem jest usta-

wa wprowadzająca odpowiedzialność karną osób prawnych (firm), niezbędna do skutecznego zwalczania przestępstw przeciwko interesom finansowym Unii, na przykład oszustw celnych (dochody z cła są przekazywane przez państwa Unii do jej wspólnego budżetu).

Urzednicy Komisji Europejskiej twierdzą, że prześlą rządowi Piętnastki projekt zakończenia rokowań z Polską w tym dziale negocjacji dopiero wtedy, gdy będą pewni, że żadna ze stolic unijnych nie podważy gwarancji uzyskanych przez Komisję od Polski w trakcie toczących się konsultacji.

Zdolność kandydatów do skutecznej kontroli granic, walki z korupcją i zorganizowaną przestępczością oraz w ogóle do egzekwowania prawa przez organa ścigania i sądy najbardziej krytycznie oceniają zwykle Francja, Holandia i Niemcy. Ale jest to priorytet właśnie dla wszystkich unijnych stolic — mówią dyplomaci.

Uroczyste zakończenie prac w "strefie zero"

Bez przemówienia

Bez słowa oficjalnego przemówienia uroczyste zakończenie prac przy usuwaniu ruin wieżowców Światowego Centrum Handlu (WTC) zniszczonych w atakach terrorystycznych z 11 września ubiegłego roku.

Dokładnie o godz. 10.29 czasu nowojorskiego, kiedy runął drugi wieżowiec WTC (wieża północna) zabrzmiał tradycyjny dźwięk strażackiego dzwonu. Setki osób w ciszy obserwowało wyniesienie noszy z amerykańską flagą. Było to symboliczne pożegnanie ofiar, których ciała lub nawet szczątków nie udało się wydobyć z gruzów WTC. Nosze z amerykańską flagą zostały następnie wywiezione ze "strefy zero" w karetce pogotowia.

Na samochodzie ciężarowym został również wywieziony ostatni element z konstrukcji WTC - 9 metrowa stalowa kolumna.

Prace przy porządkowaniu terenu WTC trwały 8 miesięcy i 19 dni. Gruzowisko było wysokie na 17 pięter. W sumie wywieziono 1.642.698 ton gruzu (190.568 ton to szczątki konstrukcji stalowych). Prace w "strefie zero" były o kilka miesięcy krótsze niż wstępnie zakładano. Wynikało to z nadzwyczajnego tempa robót. Ra-

townicy chcieli również jak najszybciej dotrzeć do ofiar tragedii zasypanych gruzami. W sumie przepracowano 3,1 miliona roboczogodzin.

W ruinach WTC odnaleziono 19,5 tysiąca szczątków ludzkich. Poszukiwanie fragmentów ciał będzie nadal prowadzone, ale już na pobliskiej Staten Island, gdzie był wywołany gruz z dolnego Manhattanu.

Szczątki, które nie będą mogły być zidentyfikowane będą przechowywane. Przedstawiciele władz Nowego Jorku mają nadzieję, że technologie przyszłości umożliwią identyfikację. Służby medyczne zidentyfikowały ciała 1.102 ofiar. Na prośbę najbliższych wydano 1.616 świadectw zgonów bez odnalezienia ciał. Do tej pory 105 osób jest wciąż uznanych za "zaginione".

Oficjalna liczba tragicznie zmarłych na dolnym Manhattanie wynosi 2.823 (w tym osoby na pokładzie dwóch porwanych samolotów, które staranowały wieżę WTC). Wśród zabitych jest 343 nowojorskich strażaków i 70 funkcjonariuszy policji, którzy uczestniczyli w akcji ratowniczej. Tragiczne zamachy z 11 września w Nowym Jorku, Waszyngtonie i Pensylwanii spowodowały śmierć 3.056 osób.

Rosja latem rozpoczyna dostawy ropy do USA

JUKOS na rynku amerykańskim

Rosyjski koncert naftowy JUKOS poinformował w czwartek, że już latem tego roku rozpocznie dostawy ropy naftowej do Stanów Zjednoczonych.

"Planujemy rozpocząć pilotażowe dostawy ropy na wschodnie wybrzeże USA i do Zatoki Meksykańskiej" — powiedział na konferencji dla inwestorów wiceprezydent JUKOS Michaił Brudno.

Według dziennika "Kommersant", w czasie szczytu Putin-Bush, obie delegacje dość gładko porozumiały się w sprawie współpracy naftowej. Rosjanie uzyskali zapewnienie o dopuszczeniu swojej ropy na rynki

amerykańskie, a w zamian — jak twierdzi dziennik — zgodzili się na to, by cena jednej baryłki ropy kształtowała się na poziomie 16-18 dolarów. Jest to poniżej ceny rynkowej, ale Rosji transakcja taka zapewniałaby stałego nabywcę i — co za tym idzie — stałe wpływy do budżetu.

JUKOS jest jednym z czterech rosyjskich koncernów mieszczących się wśród 500 największych firm świata w opublikowanym prestiżowym rankingu "Financial Times". JUKOS zajmuje w nim 227 miejsce i wyprzedza trzy inne mieszczące się w rankingu rosyjskie koncerny — Gazprom, Surgutnieftgaz i Lukoil.

Złote Gody państwa Felicji i Konstantego Litwinowiczów

Harmonia Ognia i Wody

(Dokończenie ze str. 1)

A nad domowym ogniskiem rodziny Litwinowiczów czuwa delikatna, spokojna i wyrozumiała pani Felicja.

Widząc tych zakochanych w sobie po dziś dzień ludzi nasuwa się porównanie, że w życiu spotkały się dwa żywioły Ogień i Woda i na przekór wszelkim zasadom przyrody — dopełniają się wzajemnie, będąc wzorem dla swoich bliskich i przyjaciół.

„Duch Święty nas natchnął”

Za kryształową rzeczką, za Słodką Górą mieszkała pewna śliczna panna i pewnego dnia spotkała ona na swej drodze przystojnego chłopaka... Tak bajkowo rozpoczyna się wspólna przygoda życiowa państwa Litwinowiczów.

— Ja mieszkałem w Starej Wsi (obecnie Stare Sioło), zaś Fela mieszkała w zaścianku Łozówka. Oddzielała nas rzeczka i góra, która nazywała się Słodka Góra. Każdą niedzielę idąc do turgielskiego kościoła szedłem przez Łozówkę. Miałem chyba 13 lat, gdy po raz pierwszy wśród idących do kościoła zauważyłem śliczną dziewczę, swoją rówieśniczkę. Dowiedziałem się, że ma na imię Felicja Bylińska. Na początku porozumiewaliśmy się wyłącznie wzrokowo, potem odważyłem się przemówić do swojej sympatii. I tak wyhodowaliśmy jedno drugiego.

Niedługo przed osiemnastymi urodzinami, w styczniu oświadczyłem się Feli. A 1 czerwca 1952 roku odbył się nasz ślub. Ślubu udzielał nam ksiądz Bronisław Jeleński. Tego dnia wypadły też Zielone Świątki, widocznie Duch Święty nas tak natchnął, iż wiedzieliśmy, że sążone nam być ze sobą i razem pójdziemy przez życie — wspomina pan Konstanty Litwinowicz.

Na pytanie, czy pamięta, jak w dzień ślubu wyglądała jego żona,

pan Konstanty po chwili zadumy odpowiada, że na pewno wyglądała pięknie.

— Pamiętam tylko, że Fela miała na głowie biały welon i wianuszek... Pogoda też była cudna, słoneczna.

— Tato, zobacz na zdjęcie, to sobie dokładnie przypomnisz, jak ładnie wyglądaliście — śmieje się pierworodny państwa Litwinowiczów, Ryszard, podając rodzicom oznakowane znamionami czasu zdjęcie ślubne.

„Zawsze byłem optymistą”

Jesienią, w kilka miesięcy po ślubie, pan Konstanty zabrał młodą żonę do Wilna, a w styczniu urodził im się pierwszy z trzech synów — Ryszard.

— W mieście mieszkałem od lat 16, bo właśnie w tym wieku zacząłem już pracować. Pracowałem jako ślusarz. Gospodarkę zabrał nam kotchoz... Owszem, ciężko nam było, ale powoli stawaliśmy na równe nogi. Zawsze byłem optymistą, wierzyłem, że wszystko ułoży się pomyślnie. I co, miałem rację! — śmieje się pan Konstanty.

Gdy miał przyjść na świat drugi z synów — Tadeusz — pan Konstanty został przymusowo zabrany do wojska.

— Był to 1954 rok. Jechałem na Ural, do Piermi, a moja żona sama została w Wilnie... Po dwóch tygodniach dojechałem do Piermi i za kilka dni otrzymałem wiadomość, że zostałem ojcem. Bardzo tęskniłem za żoną i dziećmi, martwiłem się o nich, czy dadzą sobie radę...

— Ciężko było, ale takie wtedy były czasy... Jakoś daliśmy sobie radę — cicho mówi pani Felicja, uśmiechając się łagodnie.

W 1957 roku pan Konstanty powrócił z wojska. Po trzech latach rozłąki zobaczył wreszcie ukochaną żonę i maluchów, a za rok pojawił się najmłodszy z synów — Czesław. I życie potoczyło się powolutku...

— Czy nie żałujecie, że Bóg nie obdarzył was córką? — pytamy Jubilatów.

— Nie, skądże. Mamy cudownych synów i wspaniałe synowe; nasze córki: Lilę, Walentynę i Irekę. Synowie obdarzyli nas pięknymi wnucami, mamy ich aż pięcioro: Darek, Jula, Bogdan, Aneta i Basia. A jacy kochani są nasi prawnukowie Agnieszka i Łukasz! A poza tym mamy aż 19 chrześniaków! — z uśmiechem wyliczają państwo Felicja i Konstanty Litwinowiczowie.

Dusza „Ardeny”

Tego dnia w biurze „Ardeny” staliśmy dwóch z sławnej trójki Litwinowiczów — Ryszarda i Czesława.

Wdzięczni synowie z miłością i szacunkiem mówią o swoich rodzicach.

— Nasi rodzice tak nas wychowali, że mieliśmy i mamy dwa ołtarze — kościół i Polskę. Od najmłodszych lat dzieciństwa wpoili nam miłość do polskiej kultury. To przecież rodzice zaprowadzili nas do zespołu pieśni i tańca „Wilia”. Pracowali ciężko przez całe życie, by zapewnić nam godne, prawdziwe dzieciństwo. Mama i tata są dla nas autorytetami, zawsze przed ważną decyzją pytamy ich o zdanie. Tak samo zresztą zachowują się nasze dzieci. Tata w ogóle ma super kontakt z młodzieżą, ma wielu przyjaciół wśród młodego pokolenia. W „Ardenie” jest bardzo lubiany i szanowany, bo zawsze i poradzi, i pomoże, i wysłucha. Nie wiem, jak byśmy bez niego dali radę, jest duszą „Ardeny”... — mówi Ryszard Litwinowicz.

— Ja już jestem ma emeryturze, ja już nie pracuję — pół żartem, pół serio wtrąca pan Konstanty.

— A jakże — śmieje się syn.

„Miejsce święte”

— Nasi rodzice są na pierwszy rzut oka bardzo różni: tata jest ener-



Pani Felicja i pan Konstanty rok po ślubie

Fot. archiwum rodziny Litwinowiczów

giczny, mama — delikatna. Jednak obaj mają wspólną cechę — potrafią sobie zjednać ludzi, bo przecież wcale nie mają wrogów. Dziwnie to słyszeć w naszych czasach, prawda? Oboje nigdy nikomu nie zazdrościli, ludzie raczej im zazdroszczą. Całe życie ciężko pracowali, a i teraz też nie siedzą bez pracy. Tata jest naszym doradcą w „Ardenie”, mama prowadzi gospodarstwo domowe. Swój wolny czas rodzice spędzają w Łozówce, mają tam gospodarkę. Jest to miejsce święte w naszej rodzinie. Zbieramy się tam na święta i tak, bez specjalnych okazji.

Niedaleko domu płynie krystalicznie czyste źródło. Jest ono dla nas symbolem stosunków rodzinnych — one właśnie takie muszą być. W pracy można dyskutować, nawet czasami się wyklócać, ale w domu, szczególnie w rodzinnym domu — nigdy — mówi Czesław Litwinowicz.

Starsze pokolenie wilnian, przyjaciele państwa Litwinowiczów mówią, że słynne są ich spacerki.

— Tak, rodzice bardzo lubią spacerować we dwoje. W ogóle zawsze i wszędzie są razem. Wiem, że dzieci

budują swoje rodziny na wzór rodziców. Nasi rodzice są idealnymi rodzicami. Nigdy nie słyszałem ich kłócących się. Nigdy ani z ust mamy, ani taty nie padło żadne ostre, przykre słowo. Zawsze szanowali i kochali jedno drugiego. Byli i nadal są wzorem dla nas i naszych dzieci — wzruszony opowiada pan Czesław.

Po chwili dodaje ze śmiechem, że mama wychowała wszystkich swoich synów na idealnych mężów: „Bo proszę tylko posłuchać: wszyscy umiemy gotować, sprzątać i prac”.

W sobotę w turgielskim kościele ksiądz Józef Aszkiewicz udzielił ślubu zakochanej, młodej parze. Pani Felicja i pan Konstanty powtórzą słowa przysięgi, którą po raz pierwszy wypowiedzieli przed 50 laty. Po ślubie życzenia będą im składały dzieci z rodzinami, wnukowie, prawnukowie, przyjaciele. Z okazji tak pięknego Jubileuszu redakcja „Kuriera Wileńskiego” życzy Państwu Felicji i Konstantemu Litwinowiczom, naszym wiernym Czytelnikom, doczekania w zdrowiu, szczęściu i miłości Diamentowych Godów.

Sabina Juchniewicz



Seniorzy rodziny Litwinowiczów są wzorem dla swoich dzieci i wnuków

Fot. Marian Paluszkiwicz



Największe skarby każdej babci i każdego dziadka — wnukowie

Fot. archiwum

Szanowni Konstanty i Felicjo

„A może rzeczywiście wszystko nam się przyśniło:
Stangret, kareta, wieczór
Mój frak i Twój tren -
I nasze życie twarde
I słodkie jak sen
Nie byłoby małżeństwa
Gdyby nie Wasza miłość...”

Najserdeczniejsze życzenia stu lat
w zdrowiu i szczęściu
składa starszy brat z rodziną
Łódź, Polska

Kochani Dziadku i Babcu,

zyczymy Wam zdrowia na kolejne 50 lat,
miłości i szacunku, których przykładem
zawsze byliście dla wszystkich.

Dziękujemy Wam:

Za spokój, który wnosiliście w każdy dom;
Za radość, którą obdarzaliście ludzi wokół siebie;
Za ciepło, którym darzyliście w każdy chłodny dzień;
Za opowieści dawne, które uczyły nas żyć;

A także za to, że jesteście i za to,
że jesteśmy częścią Was!!!

Wnukowie Aneta i Jarek
Detroit, USA

„Niech łask swych skarbiec

dobry Bóg otworzy

Radości, szczęścia, zdrowia, sił
przysporzy...”

W Dniu Złotego Ślubu wiele

uśmiechów, pogody ducha, zdrowia i stu lat
zyczą dzieci, wnukowie i prawnukowie
Litwinowiczowie

W obronie praw konsumenta

Jeśli kupiłeś od agenta



Przy zakupie powinien być wskazany termin ważności

Fot. archiwum

W dobie obecnej nie zawsze wszystko kupujemy w firmowych sklepach. Czasem robimy zakupy na rynku. Coraz częściej odwiedzają nas w pracy, a nawet w domu tzw. agenci handlowi. Bez względu na to gdzie i od kogo kupujemy, akt kupna-sprzedaży nazywa się umową.

Ogólnie tego rodzaju zakupy będą u niektórych wiele nieufności, czasem wręcz podejrzeń. Z reguły nie lubimy takich ludzi, którzy wdzierają się nam do domu, zachwalają swój towar, proponują zniżki i nawet oferują dodatkowe prezenty. Najczęściej bowiem bywa tak, że sprzedawca puka do naszych drzwi, przedstawia się jaką firmę reprezentuje i co oferuje. Wielu z nas na tego rodzaju oferty ma po prostu alergię i uważa, że agenci wciskają nam szmirę, i że w ogóle są to niemalże oszuści. Tymczasem daleko nie zawsze tak jest. Chodzi o to, że my jako konsumenci nie wiemy, że w takich przypadkach mamy też zagwarantowane swoje prawa i powinniśmy ich dochodzić.

W ciągu 7 dni

Kodeks Cywilny przewiduje, że agent handlowy powinien potencjalnemu konsumentowi przedstawić odpowiedni dokument potwierdzający tożsamość agenta, adres, do kogo kupujący ma kierować reklamacje, jeśli zajdzie taka potrzeba, jaką przedstawia firmę, dokument, w którym powinna być nazwa towaru, jego cena itp. Przy tego rodzaju zakupie powinniśmy także otrzymać instrukcję dotyczącą eksploatacji danej rzeczy, powinien być także termin ważności oraz talon gwarancyj-

ny. Jeśli się trafi kupić bubel, w ciągu 7 dni mamy prawo wystąpić do tegoż agenta z reklamacją. Oczywiście, jeśli nie zepsuliśmy tego umyślnie, np. używając siły. Jeżeli już zgłosiliśmy reklamację, sprzedawca powinien w ciągu 15 dni zabrać od swego klienta daną rzecz i zwrócić jemu pieniądze. Sprzedawca nie ma też prawa potrącać nawet najmniejszej sumy za zużycie, jakie nastąpiło w ciągu tych kilku dni. Gdyby jednak agent handlowy nie dał kupującemu instrukcji korzystania z danej rzeczy i konsument z powodu własnej niewiedzy ją zepsuł, wówczas o zwrot pieniędzy można wystąpić nawet po trzech miesiącach.

W razie, gdyby sprzedawca nie zareagował na nasze pretensje, mamy prawo zwrócić się do zarządu ochrony praw konsumenta przy Ministerstwie Sprawiedliwości albo do komitetu ochrony praw konsumenta przy Ministerstwie Gospodarki w sprawie zerwania umowy o kupnie-sprzedaży i wyrównania strat pieniężnych.

Kupno-sprzedaż energii elektrycznej

Zgodnie z umową o kupnie-sprzedaży mogą być nabywane różne rzeczy, w tym również energia elektryczna. Należy podkreślić, że jeśli chodzi o energię (energia elektryczna, ciepło, gorąca woda, gaz) umowa zaczyna obowiązywać nie od momentu zawarcia umowy o dostawie, ale od momentu podłączenia urządzeń do sieci dostawczych. Kodeks Cywilny zabrania bez zgody użytkownika instalowania mu jakichkolwiek urządzeń lub dostarczania

usług, jeśli one są płatne. Nikt np. w moim domu nie może bez mojej zgody zainstalować licznika na wodę, jeśli za ten licznik trzeba płacić. Jeżeli natomiast człowiek kupi mieszkanie, w którym będzie zainstalowane jakieś urządzenie, za które trzeba płacić, to bez względu na to, czy mu się to podoba czy nie, będzie musiał płacić. Z drugiej zaś strony, jeżeli mamy zainstalowane w domu jakieś urządzenie, z którego korzystamy, żadna instytucja, bez naszej zgody nie może go odłączyć, chyba że grozi ono jakąś awarią lub jest zainstalowane bez uwzględnienia zasad bezpieczeństwa.

Jako przykład naruszenia praw konsumenta mogą posłużyć nasze radia przewodowe, które każdy otrzymał wraz z otrzymaniem nowego mieszkania. Nie pytano bowiem nas o zdanie, a obecnie za to radio każdy (bez względu na to, czy korzysta z niego, czy nie) miesięcznie płaci po 2 lity. Dlatego, ci co nie korzystają z tego radia, mogą złożyć do starostwa odpowiednie podanie i jeśli komisja sprawdzi, że nie mają radia, opłata będzie zlikwidowana.

Jak więc widzimy, Kodeks Cywilny zapewnia konsumentom szerokie prawa. Szkopuł jednak tkwi w tym, że to my, konsumenci, bardzo często nie wiemy o tych prawach, a jeśli nawet wiemy, nie zawsze z nich korzystamy. Tymczasem nieupominanie się o swoje prawa naraża nas nie tylko na wydatki pieniężne, ale także pozwala sprzedawcom coraz częściej bezkarnie „wpakowywać” nam buble.

Julitta Tryk

USA nie wypłaca rekompensat za cła na stal

Dochodzi reakcja UE na stanowisko USA

Unia Europejska oświadczyła w piątek, że nie wystarczą rekompensaty za niektóre wyroby stalowe obłożone cłem, jeśli Stany Zjednoczone chcą uniknąć retorsji ze strony Unii.

Rzecznik Komisji Europejskiej Anthony Gooch powiedział po czwartkowych rozmowach z przedstawicielami resortu handlu USA, że jeśli Waszyngton nie przyzna rekompensat dla Unii oraz nie wyłączy z listy celnej pewnych szczególnych wyrobów stalowych, UE będzie musiała nałożyć sankcje na USA.

Wypowiedź rzecznika jest reakcją na stanowisko Stanów Zjednoczonych, które wykluczyły możliwość wypłacenia Unii Europejskiej rekompensat za wprowadzone

przez siebie cła na importowaną stal.

"Nie chcę dawać nadziei, że możemy podjąć jakiegokolwiek negocjacje w sprawie rekompensat" - powiedział na konferencji prasowej podsekretarz stanu ds. handlu Grant Aldonas, po całonocnych rozmowach z przedstawicielami UE na temat sporu o amerykańskie cła na importowaną stal. Aldonas dodał, że Stany Zjednoczone zamierzają jednak rozważyć wypłacenie rekompensat za niektóre specjalne produkty stalowe, objęte cłem do 30 proc. Decyzja zapadnie przed 18 czerwca, kiedy to upływa termin ogłoszenia przez UE sankcji wobec USA, będących odpowiedzią na wprowadzenie cel.

(PAP)

projektowanie i produkcja reklamy

- zewnętrzna i wewnętrzna reklama
- firmowe opakowanie
- wizytówki, ulotki, broszury
- firmowe blankiety
- pocztówki, kalendarze
- nalepki, etykiety
- reklama na środkach transportu
- napisy na ubraniach
- itp.

UAB **Travesa**
STUDIO REKLAMOWE

Dariusz ir Girėno g. 2
LT-2038 Vilnius
tel.: (8-22) 33 23 41
tel.: (8-22) 61 97 15
GSM: (8-287) 9 48 48
GSM: (8-285) 5 65 94
e-mail: cherm@is.lt

(Zam. 003)

Ceny żywności na targowiskach wileńskich

Ceny w litach za 1 kg lub 1 litr

	Rynek Kalwaryjski	Rynek „Hale”
Mięso i wędliny		
Wieprzowa szynka z kością	7,50-8	7-7,50
Wieprzowa szynka bez kości	8,50-9	8,50
Żeberka wieprzowe	8	8,50
Wołowina bez kości	8-9	9
Wołowina z kością	6,50-7,50	6-8,50
Wątróbka wieprzowa	5,80	4-5,90
Wątróbka wołowa	6,50	6
Baranina	17	16-17
Cielęcina bez kości	14	13-14
Cielęcina z kością	11-12	11-11,50
Żeberka cielęce	9-10	9
Boczek wieprzowy świeży	9-10	9
Schab	14-15	14
Karkówka	12-13	12,50-13
Slonina solona	8,50-10	9
Slonina świeża	6-9	5-9
Kurczaki mrożone	6,30-8	7,20-8,20
Wątróbka kurza	6,80	6,50-6,80
Jelita grube (1 m)	2	2
Jelita cienkie (1 m)	1	1
Sadło	2,50	2,50
Kurze udka	6,80	5,90-6,20
Wędzona szynka	15-17	16
Kiełbasy wędzone	10-28	8-26
Połędwica wędzona	16-18	15-17
Wędzona słonina	9-14	8-12
Boczek wędzony na gorąco	12-14	12-13,90
Boczek wędzony na zimno	12-13	11-12

Nabiał

Mleko	1	1
Twaróg	5	4
Śmietana	7	6-7
Jajka	0,98-1,30	0,83-1,13
Jajka wiejskie	3	2,50-3

Warzywa i owoce

Świeża sałatka (pęczek)	0,50-0,60	0,40-0,60
Szczypiorek (pęczek)	0,30-0,50	0,30-0,40
Rzodkiewka (pęczek)	0,50	0,40-0,50
Pęczek świeżego szczawiku	0,50-0,60	0,50
Pęczek świeżej boćwinki	0,80	0,70
Pęczek koperku	0,50	0,50
Ziemniaki (stare)	0,60-1,30	0,60-1,20
Buraczki	0,60	0,50-0,60
Marchewka	1,60	1,60
Cebula	1,20-1,30	1-1,30
Papryka	6-7	7-8
Pomidory	2,50-3,50	2,30-3,20
Świeże ogórki długie	1,20-2,20	1,30-2,10
Świeże małe ogóreczki	1,20-1,80	1,40-2,50
Świeże ziemniaki z importu	2,80	2,50
Świeża kapusta	1,80	1,60
Marynowane grzyby (0,5 litra)	4	3,50
Jabłka	1-2,50	0,95-1,80
Kalafiory świeże	3,50	3,50
Chrzan tarty (200 g)	2,00	2,00
Wiązka chrzanu (2-3 cienkie korzonki)	1-1,50	1

Rozsada

Kapusta (10 szt.)	1-1,20	1
Pomidory (sztuka)	0,40-0,50	0,40
Papryka (sztuka)	0,40-0,50	0,50
Ogórki (sztuka)	0,40-0,50	0,40
Kabaczki (sztuka)	0,50	0,40
Patisony (sztuka)	0,40	0,50
Kalafiory (10 szt.)	1,20	0,80-1,20
Selery (10 szt.)	1,00	0,90
Truskawki	7	6,50
Czereśnie	7,50	7

Na wileńskich targowiskach nadal bardzo kolorowo. Jest bardzo dużo salaty, rzodkiewki, szczypiorku, szczawiku, ogórków i pomidorów. Nadal z dnia na dzień taniej są pomidory, ale te z importu. Oczywiście, litewskie pomidory są droższe. Bardzo tanie są także jajka, a więc można je jeść nawet co dzień. Zjawily się już świeże kalafiory, truskawki oraz czereśnie. Na rynku „Hale” jest szczególnie dużo rozsady warzyw oraz kwiatów. Natomiast prawdziwą rewelacją, jak na tę porę roku, są borowiki; za trzy dorodne na rynku proszono 5 litów.

J. T.

W środy od godz. 16 do 19. w siedzibie Zarządu Głównego ZPL przy ul. Naugarduko 76, pokój 202 udzielane są bezpłatne porady prawne w sprawach zwrotu ziemi i innego znacjonalizowanego mienia. Tel. 33 10 56

SPRINTEM

● Szwajcarski kolarz Stefan Ruetimann okazał się dopingowym recydywistą. Analiza próbki A pobranej 5 maja podczas wyścigu Dookoła Romadii wykazała obecność w organizmie 24-letniego kolarza obecność testosteronu. 1 maja 2001 roku Ruetimanna przyłapano w wyścigu we Frankfurcie nad Menem na posiłkowni się sterydem anabolicznym norandrosteronem.

● Władze Chińskiej Federacji Piłki Nożnej tuż przed rozpoczęciem mistrzostw świata zagroziły swoim piłkarzom, że wszelkie objawy niesportowego zachowania na i poza boiskiem będą karane wykluczeniem z ekipy i nakazem powrotu do domu. „Nasz zespół na mistrzostwach świata będzie reprezentować liczący 1,3 miliarda ludzi chiński naród, dlatego nie będą tolerowane żadne przejawy niewłaściwego zachowania” — powiedział wiceprezes federacji Nan Yong.

● Po raz pierwszy w historii mistrzostw świata piłkarze będą płacili kary finansowe za otrzymane w trakcie turnieju żółte i czerwone kartki — postanowiła w piątek FIFA. Żółta kartka będzie kosztowała zawodnika tysiąc franków szwajcarskich, a czerwona dwa tysiące. Natomiast każdy z piłkarzy, który otrzyma drugi żółty „kartonik” w turnieju, będzie pauzował w jednym następnym meczu i zapłaci wtedy tysiąc franków.

● Prośba Piłkarskiej Federacji Kamerunu, aby drużyna z tego kraju grała w mistrzostwach świata w koszulkach bez rękawów została odrzucona w piątek przez FIFA. Zdaniem FIFA takie stroje nie są zgodne z międzynarodowymi przepisami. „Jeśli nie ma rękawów, to nie są to koszulki, a jeśli nie ma koszulek, to nie będzie meczów” — powiedział Keith Cooper z Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej Piłki Nożnej.

● Włoska biegaczka narciarska, dziewięciokrotna medalistka olimpijska Stefania Belmondo postanowiła zakończyć karierę. „To trudna decyzja, którą podjęłam z żalem. Kiedyś jednak trzeba skończyć” — powiedziała Belmondo na dziewięć miesięcy przed mistrzostwami świata, które odbędą się we włoskim Val di Fiemme.

● Ponownie wybrany na stanowisko przewodniczącego FIFA Sepp Blatter zapowiedział, że zostanie zwolniony sekretarz generalny tej organizacji Michel Zen-Ruffinen, który ostatnio ostro go krytykował. Zen-Ruffinen, który oskarżał Blattera o malwersacje finansowe zapewnił, że sam nie ustąpi ze stanowiska, ale zdaje sobie sprawę, że zostanie odwołany.

Francja przegrała w meczu otwarcia

Sensacja w Seulu

(Dokończenie ze str. 1)

Po ceremonii otwarcia na płycie stadionu wyszli piłkarze Francji i Senegalu.

W czwartej minucie gry, po akcji Sylvaina Wiltorda, w dobrej sytuacji znalazł się David Trezeguet, ale nie trafił w piłkę.

Mistrzowie świata przeważali, posiadali inicjatywę, częściej byli przy piłce, ale ich wysiłki nie przynosiły efektu. Z kolei debiutujący w MŚ Senegalczycy liczyli głównie na kontrataki w wykonaniu szybkiego i przebojowego Dioufa.

Taka akcja podopiecznych francuskiego trenera Bruno Metsu przyniosła im powodzenie w 30. minucie. El-Hadji Diouf uciekł Lilliamowi Thuramowi po lewej stronie boiska, zagrał na środek pola karnego, gdzie po błędzie Bartheza leżący na ziemi Pape Bouba Diop skierował piłkę do bramki mistrzów świata.

W 38. minucie strzał z rzutu wolnego Youri'ego Djorkaeffa obronił Tony Sylva, a cztery minuty później po uderzeniu tego samego zawodnika piłka poszybowała wysoko nad bramką.

Po dziesięciu minutach wyrów-

nanej gry w drugiej połowie do głosu doszli Francuzi. Zaczęli grać szybciej, dokładniej i łatwo dochodzili do sytuacji strzeleckich. Nie wykorzystali ich jednak Trezeguet, Henry i Patrick Vieira, którego strzał głową po rzucie różnym obronił Tony Sylva.

W 64. minucie po szybkim wypadzie Senegalczyków w poprzeczkę trafił Khalilou Fadiga. W odpowiedzi jego wyczyn po drugiej stronie boiska skopiował — strzelając z 16 metrów — Thierry Henry.

Do końca spotkania Francuzi mieli przewagę, ale grali słabo i nieskutecznie. W niczym nie przypominali drużyny z poprzedniego mundialu, Euro-2000. W ich szeregach bardzo widoczny był brak reżysera gry, którą to rolę wypełniał kontuzjowany Zinedine Zidane.

Senegalczycy, z których większość występuje w lidze mistrzów świata, przewyższali Francuzów przygotowaniem fizycznym, grali pewnie, zdecydowanie i bardzo dyscyplinowanie w obronie.

W 84. minucie głową, po rzucie różnym, strzelał Marcel Desailly, ale piłka przeleciała obok słupka. Chwilę później uderzenie Henry'ego zła-



Strzał Davida Trezeguet (z lewa) po raz kolejny obronił obronił Tony Sylva. Fot. ELTA-EPA

pał Sylva, który nie dał się także zaskoczyć Francuzowi w cztery minuty później. Była to ostatnia groźna sytuacja pod bramką Senegalu.

Po ostatnim gwizdku sędziego Boujsaima ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich wszyscy zawodnicy rezerwowi drużyny Senegalu wbiegli na murawę, a ich koledzy, którzy walczyli na boisku dziękiżynie spoglądali w koreańskie niebo nie bardzo mogąc uwierzyć w końcowy rezultat.

Francja — Senegal 0:1 (Pape Bouba Diop 30). Sędziował: Ali Moha-

med Bujsaim (Zjednoczone Emiraty Arabskie). Widzów: 63 tys.

Francja: Fabien Barthez, Lilian Thuram, Marcel Desailly, Frank Leboeuf, Bixente Lizarazu, Patrick Vieira, Emmanuel Petit, Youri Djorkaeff (60 Christophe Dugarry), Sylvain Wiltord (81 Djibril Cisse), David Trezeguet, Thierry Henry.

Senegal: Tony Sylva, Omar Daf, Lamine Diatta, Aliou Cisse, Ferdinand Coly, Pape Malick Diop, Khalilou Fadiga, Salif Diao, Pape Bouba Diop, Moussa Ndiaye, El-Hadji Diouf.

Kalendarz piłkarskich MŚ

31.05	13.30	(A)	Seul	Francja — Senegal	12.06	13.30	(B)	Sogwipo	Słowenia — Paragwaj
01.06	8.30	(E)	Niigata	Irlandia — Kamerun	13.06	8.30	(C)	Suwon	Kostaryka — Brazylia
01.06	11.00	(A)	Ulsan	Urugwaj — Dania	13.06	8.30	(C)	Seul	Turcja — Chiny
01.06	13.30	(E)	Sapporo	Niemcy — Arabia S.	13.06	13.30	(G)	Oita	Meksyk — Włochy
02.06	7.30	(F)	Ibaraki	Argentyna — Nigeria	13.06	13.30	(G)	Jokohama	Ekwador — Chorwacja
02.06	9.30	(B)	Pusan	Paragwaj — RPA	14.06	8.30	(H)	Osaka	Tunezja — Japonia
02.06	11.30	(F)	Saitama	Anglia — Szwecja	14.06	8.30	(H)	Shizuoka	Belgia — Rosja
02.06	13.30	(B)	Gwangju	Hiszpania — Słowenia	14.06	13.30	(D)	Incheon	Portugalia — Korea Płd.
03.06	8.30	(G)	Niigata	Chorwacja — Meksyk	14.06	13.30	(D)	Daejeon	Polska — USA
03.06	11.00	(C)	Ulsan	Brazylia — Turcja	1/16 finału				
03.06	13.30	(G)	Sapporo	Włochy — Ekwador	mecz nr				
04.06	8.30	(C)	Gwangju	Chiny — Kostaryka	49: 15.06	8.30	Seogwipo	E1 — B2	
04.06	11.00	(H)	Saitama	Japonia — Belgia	50: 15.06	13.30	Niigata	A1 — F2	
04.06	13.30	(D)	Pusan	Korea Płd. — Polska	51: 16.06	8.30	Oita	F1 — A2	
05.06	8.30	(H)	Kobe	Rosja — Tunezja	52: 16.06	13.30	Suwon	B1 — E2	
05.06	11.00	(D)	Suwon	USA — Portugalia	53: 17.06	8.30	Jeonju	G1 — D2	
05.06	13.30	(E)	Ibaraki	Niemcy — Irlandia	54: 17.06	13.30	Kobe	C1 — H2	
06.06	8.30	(A)	Daegu	Dania — Senegal	55: 18.06	8.30	Miyaki	H1 — C2	
06.06	11.00	(E)	Saitama	Kamerun — Arabia S.	56: 18.06	13.30	Daejeon	D1 — G2	
06.06	13.30	(A)	Pusan	Francja — Urugwaj	ćwierćfinały				
07.06	8.30	(F)	Kobe	Szwecja — Nigeria	57: 21.06	8.30	Shizuoka	zwyc. 50 — zwyc. 54	
07.06	11.00	(B)	Jeonju	Hiszpania — Paragwaj	58: 21.06	13.30	Ulsan	zwyc. 49 — zwyc. 53	
07.06	13.30	(F)	Sapporo	Argentyna — Anglia	59: 22.06	8.30	Gwangju	zwyc. 52 — zwyc. 56	
08.06	8.30	(B)	Daegu	RPA — Słowenia	60: 22.06	13.30	Osaka	zwyc. 51 — zwyc. 55	
08.06	11.00	(G)	Ibaraki	Włochy — Chorwacja	półfinały				
08.06	13.30	(C)	Seogwipo	Brazylia — Chiny	61: 25.06	13.30	Seul	zwyc. 58 — zwyc. 59	
09.06	8.30	(G)	Miyaki	Meksyk — Ekwador	62: 26.06	13.30	Saitama	zwyc. 57 — zwyc. 60	
09.06	11.00	(C)	Incheon	Kostaryka — Turcja	mecz o trzecie miejsce				
09.06	13.30	(H)	Jokohama	Japonia — Rosja	29.06	13.00	Daegu	przegr. 61 — przegr. 62	
10.06	8.30	(D)	Daegu	Korea Płd. — USA	final				
10.06	11.00	(H)	Oita	Tunezja — Belgia	30.06	13.00	Jokohama	zwyc. 61 — zwyc. 62	
10.06	13.30	(D)	Jeonju	Portugalia — Polska					
11.06	8.30	(A)	Incheon	Dania — Francja					
11.06	8.30	(A)	Suwon	Senegal — Urugwaj					
11.06	13.30	(E)	Shizuoka	Kamerun — Niemcy					
11.06	13.30	(E)	Jokohama	Arabia S. — Irlandia					
12.06	8.30	(F)	Miyagi	Szwecja — Argentyna					
12.06	8.30	(F)	Osaka	Nigeria — Anglia					
12.06	13.30	(B)	Daejeon	RPA — Hiszpania					

Puchar mera w piłce nożnej

Rejonowe zmagania

W Korei i Japonii rozpoczęły się Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej. Natomiast na boiskach rejonu wileńskiego trwają piłkarskie rozgrywki o Puchar mera rejonu wileńskiego.

Dziesięć drużyn toczą rywalizację wg systemu każdy z każdym. „Kurier Wileński” już zamieszczał wyniki pierwszych kolejek. Rozgrywki o Puchar mera przekroczyły już równik

i można przeprowadzić analizy i spróbować wytypować podstawowych pretendentów. Do takowych zaliczyć należy przede wszystkim dwie drużyny bez straty punktu. Są to ekipy z Salonik i Kalwizsek. Dobrą formę prezentuje również „Rusva” Rukojnie — obrońca zaszczytnego trofeum. **Wyniki meczów (od pierwszej kolejki):** „Adata” Bukiszki — „Ra-

sika” Kalwizski 0:5, „Paberże” Podbrzezie — „Rasika” 2:12, „Adata” — „Paberże” 2:6, „Rusva” Rukojnie — „Rudamina” Rudomino 3:2, „Salininkai” Soleniki — „Rusva” 4:0, „Salininkai” — „Rudamina” 4:3, „Żaibas” Mościszki — „Fortuna” Ławaryszki 3:3, „Fortuna” — „Dukštai” Dukszty 7:0, „Żaibas” — „Dukštai” 3:3, „Rusva” — „Paberże” 8:1, „Paberże” — „Vaido-

tai” Wojdaty 2:3, „Rusva” — „Vaidotai” 5:0, „Adata” — „Żaibas” 2:7, „Salininkai” — „Żaibas” 4:1, „Salininkai” — „Adata” 8:3, „Vaidotai” — „Rasika” 3:6, „Rasika” — „Dukštai” 5:3, „Vaidotai” — „Dukštai” 6:3, „Rudamina” — „Fortuna” 4:2, „Fortuna” — „Paberże”

7:3, „Rudamina” — „Paberże” 2:1, „Fortuna” — „Rusva” 2:3, „Adata” — „Rusva” 2:4, „Fortuna” — „Adata” 4:3, „Paberże” — „Dukštai” 3:0, „Salininkai” — „Paberże” 7:1, „Salininkai” — „Dukštai” 9:0, „Rudamina” — „Żaibas” 1:4.

Andrzej Łakis

Na podstawie PAP, BNS stronę przygotował Andrzej Łakis

TEATRY

Opery i Baletu

A. Vienuolio 1, tel. 62 07 27

Wczoraj w tym lokalu nastąpiło otwarcie VI Festiwalu Wileńskiego. Została wystawiona opera „Carmen”. W niedzielę natomiast o godzinie 18.00 trupa baletowa z Lotwy zaprezentuje balet „Czajkowski”.

Teatr Dziwaków

W pomieszczeniu byłej drukarni, ul. Maironio 3

W sobotę o godzinie 19.00 „Prawidło nr 1, czyli Wilno śnić się zabrania”.

MUZEA

Narodowe

Arsenalo 1, tel. 62 94 26

„Historia i kultura państwa litewskiego”, ekspozycja poświęcona 150. rocznicy urodzin J. Basanavičiusa oraz pokaz „Masoni na Litwie końca XVIII — początku XIX wieku”.

Pałac Radziwiłłów

Vilnius 22, tel. 62 09 81

Meble XVI-XIX wieków. Sztuka ludowa narodów Afryki.

Sztuki Użytkowej

Arsenalo 3a, tel. 62 80 80

Odnowiona wystawa „Chrześcijaństwo w sztuce litewskiej”. Jednocześnie ma tu też miejsce bardzo interesujący pokaz kompozycji rzeźbiarskich — stacje Drogi Krzyżowej.

GALERIE

PGA „Znad Wilii”

Išganytoja 2/4, tel. 212 30 20

Ekspozycja malarstwa Jolanty Śnieżko.

Obrazów

Didžioji 4, tel. 22 42 58

„Chrząty w sztuce” — nazwa ekspozycji mówi o jej treści.

„Vartai”

Vilnius 39, tel. 22 29 49

Do obejrzenia grafika M. Liugailaitė, malarstwo Ž. Liugailaitė oraz P. Grušasa.

„Arka”

Aušros Vartų 7, tel. 22 12 10

Martwa natura.

Medali

Šv. Jono 1, tel. 22 41 54

„Rzeźbiarze Litwy — uczestnicy sympozjów międzynarodowych”.

„Prospektas”

Gedimino 43, tel. 61 50 54

Pokaz fotografiki Romualdasa Augūnasa „Ludzie w górach”

„Lietuvos aidas”

Maironio 1, tel. 22 47 27

Malarstwo V. Paukštė.

„Akademija”

Latako 2, tel. 61 20 94

Ekspozycja „Biblioteki Polski”.

Dom Kultury Polskiej

Naugarduko 76, tel. 33 36 63

Wystawa fotograficzna pt. „Istnieje miasto, nieoddzielne od życia”, gdzie swe prace wystawiają fotograficy miasta Visaginas.

KONCERTY

Kościół św. św. Janów

W sobotę o godzinie 18.00 —

koncert poświęcony 130. rocznicy śmierci St. Moniuszki. Wystąpi chór dziewcząt Uniwersytetu Wileńskiego „Virgo”, organistka R. Marcinkūtė-Lessieur, jak też soliści V. Taurinskaitė (sopran) oraz N. Masevičius (bas).

W niedzielę o tej samej porze — zespół muzyki kameralnej UW.

Anons

Kto ma okazję być w Kownie, przypominamy, że jutro w Pożajściach rozpocznie się tradycyjny festiwal, który trwać będzie całe lato. Zaprezentują się tu najlepsze zespoły zarówno krajowe jak też zagraniczne. Zainauguruje festiwal Litewska Państwowa Orkiestra Symfoniczna pod kierunkiem G. Rinkevičiusa.

Święto dzieci

W sobotę od godziny 12.00 do 16.00 w sześciu miejscach stolicy — przy centrum handlowym „Akropolis” oraz przy pięciu supermarketach „Maxima” przewidziano szereg gier i koncertów dla dzieci. Odbędą się tu też zawody latawców.

W tym też dniu o godzinie 11.15 od placu Ratuszowego w stronę Katedry wyruszy wesoły pochód młodych skrzypków.

W Parku Górnym o godzinie 12.00 — maraton koncertowy, który potrwa do godziny 16.00. Zaprezentują się tu popularne grupy „Neringa”, „Tele Bim Bam”, „En Den Du” i in.

Centrum Kultury Polskiej, Solecznika Szkoła Sztuk Pięknych
oraz Szkoła Średnia w Kowalcukachzapraszają na imprezy
z okazji 130. rocznicy śmierci Stanisława Moniuszki

Program:

04.06 (wtorek), godz. 9.00 — upamiętnienie miejsca ślubu St. Moniuszki — złożenie kwiatów na Głównym Ołtarzu w kościele pw. Jezusa (Trynitarzy) na Antokolu

17.06 (poniedziałek), godz. 14.00 — sesja naukowa „Moniuszko jako kompozytor, organista, dyrygent teatru i nauczyciel gry na fortepianie” (Solecznicka Szkoła Sztuk Pięknych im. St. Moniuszki (ul. Plento 5).

Niedzielne Msze św. w języku polskim

W kościołach wileńskich

Kościół św. Teresy (Ostra Brama), ul. Aušros Vartų 14, tel. 22-35-13, godz. 9.00, 13.00, 17.30

Kościół Ducha św. (poddominikański), ul. Dominikonų 8, tel. 62-95-95, godz. 8.00, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 18.00

Kościół Franciszkanów, ul. Trakų, godz. 11.30

Kościół Wszystkich Świętych, ul. Rudnikų 20, tel. 61-74-34, godz. 11.00

Kościół św. św. Piotra i Pawła, ul. Antakalnio 1, tel. 34-02-29, 8.30, 13.00

Kościół św. Bartłomieja, Užupio, godz. 12.00

Kościół św. Rafała, ul. Upės 1, tel. 72-41-64, godz. 8.00, 9.00, 13.00

Kościół Niepokalanego Poczęcia NMP, ul. Sėlių 17, 73-31-62, godz. 8.30, 13.00

Kościół bł. Jerzego Matulewicza, pl. Matulevičiaus, tel. 42-67-75, godz. 14.00

Kościół św. Jana Bosko (Lazdynai), ul. Erfurto 3, tel. 44-76-66, godz. 9.30, 13.00

Kościół Serca Jezusowego, ul. Gerosios Vilties 17, tel. 63-28-98, godz. 9.00, 13.00

Kościół Chrystusa Króla (Kolonja Wileńska), ul. Švarioji 3, tel. 67-25-75, godz. 9.00, 13.00

Kościół św. Kazimierza (Nowa Wilejka), ul. Palydovo 15, tel. 67-16-50, godz. 9.00, 13.00

Kościół św. Krzyża (Kalwaria Wileńska), ul. Kalvarijų 225, tel. 69-74-69, godz. 9.00, 13.00

W kościołach Wileńszczyzny

Balingrėdek — kościół p. w. Opatrzności Boskiej, godz. 11.00

Ejszyski — kościół Wniebowstąpienia Pańskiego, tel. (8-250) 56727, godz. 8.30, 12.00, 18.00

Jaszuny — kościół św. Anny, tel. (8-250) 55678, godz. 11.00

Koleśniki — tel. (8-250) 48369, godz. 12.00.

Kowalcuki — kościół Miłosierdzia Bożego, godz. 10.00

Kiena — kościół p. w. Matki Bożej Miłosierdzia, godz. 10

Landwarów — kościół Zwiastowania NMP, tel. (8-238) 28141, godz. 10.00

Ławaryszki — kościół p. w. św. Jana Chrzyciela, godz. 8.00, 12.00, 18.00

Rudomino — kościół MB Dobrej Rady, tel. 32-01-41, godz. 8.00, 12.00

Porudomino — kościół Przemienienia Pańskiego, godz. 13.45

Rukojnie — kościół św. Michała Archanioła, tel. 35-20-68, godz. 9.00, 11.30

Rudniki — kościół Trójcy św., tel. (8-250) 47922, godz. 11.00

Rzesza — kościół św. Stanisława, tel. 46-93-55, godz. 8.00, 11.30

Soleczniki — kościół św. Piotra i Pawła, godz. 10.00, 12.00

Szumsk — kościół św. Michała Archanioła, tel. 53-21-91, godz. 8.15, 12.00,

Suderwa — kościół Trójcy Świętej, tel. 59-02-87, godz. 9.30, 12.30

Sużany — kościół św. Feliksa, tel. 55-02-36, godz. 11

Mejszagola — kościół Wniebowzięcia NMP, tel. 49-44-93, godz. 11.00

Mickuny — kościół Wniebowzięcia NMP, tel. 38-63-97, godz. 9.00, 11.00

Mościszki — kościół Matki Bożej Królowej Rodzin, godz. 14.00

Miedniki — kościół Trójcy św., godz. 9.00, 12.15

Niemenczyn — kościół św. Michała Archanioła, tel. 37-26-52, godz. 9.00, 10.30

Powiewiórka — kościół św. Kazimierza, godz. 9.00

Podbrodzie — kościół św. Józefa, tel. (8-217) 54514, godz. 13.30

Korkozyszki — kościół św. Piotra i Pawła, godz. 12.00

Turgiele — kościół Wniebowzięcia NMP, tel. (8-250) 41330, godz. 9.00

Wojdaty — kościół Nawrócenia św. Pawła, tel. (8-22) 352715, godz. 11.00, 16.00

Msza św. młodzieżowa (od 1 września do końca roku szkolnego)

Oferta kursów letnich

30 czerwca-13 lipca — KRAKÓW — kurs dla dorosłych. Adresaci: nauczyciele oraz pracownicy polskich placówek oświatowo-kulturalnych (3 miejsca);

1-14 lipca — POZNAŃ — kurs metodyczny dla nauczycieli historii (10 miejsc);

1-15 lipca — BYDGOSZCZ — kurs dokształcający z języka polskiego i historii — 12 miejsc (na żądanie organizatorów kandydatów obowiązującej bariera wiekowa — do 40 lat);

1-12 lipca — POZNAŃ — warsztaty bibliotekarskie, adresowane do osób prowadzących biblioteki (10 miejsc);

7-20 lipca — KRAKÓW — kurs metodyczny nauczania języka polskiego (dla osób, które w roku ubiegłym ukończyły poziomy I i II);

28 lipca-10 sierpnia — LUBLIN — kurs kultury i tradycji polskiej z elementami tańca (4 miejsca). Adresaci: nauczyciele przedszkoli, klas młodszych i starszych, przygotowujący szkolne imprezy artystyczne i zajęcia pozalekcyjne;

18-25 sierpnia — GDANSK — kurs dokształcający dla nauczycieli klas początkowych i języka polskiego.

Osoby zainteresowane prosimy o zgłoszenia w terminie do 6 czerwca br. do siedziby „Macierzy Szkolnej” przy ul. Naugarduko 76 p. 207. Informacja pod nr tel. 333-225, 335-691

Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”

REPERTUAR
OD 1 DO 6 CZERWCA

WIELKA SALA

„Gwiezdne wojny. Epizod II — atak klonów” 1.06 — 6.06 — godz. 11.00; 17.30; 22.00 USA, film fantastyczny. Reż. G. Lucas, wyst. E. McGregor, N. Portman, S. L. Jackson, D. Logan.

„Pokój paniki” 1.06 — 6.06 — godz. 13.30; 15.30; 20.00; USA.

Wejściówka do WIELKIEJ SALI — 10 Lt. W poniedziałki — 5 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 — 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci — 5 Lt.

SALA 88

„Człowiek, którego nie było” 1.06 — 6.06 — godz. 13.15; 17.30; USA, dramat krym. Reż. J. Coen, wyk. Bebe Thornt, F. McDormand.

„Uczta monstrów” 1.06 — 6.06 — godz. 12.00; 21.00; USA. Reż. M. Forster.

Wejściówka do SALI 88 — 10 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 — 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci — 5 Lt.

VINGIS ul. Savanorių pr. 7
tel. 65 16 25

„Latający żołnierz” 1.06 — 5.06 — godz. 12.55; 16.25; 18.30; 20.45; 23.00; 6.06 — godz. 12.55; 16.25; 20.45; 23.00; Korea Południowa, dramat hist. Reż. Jang Dzan Kim.

„Gwiezdne wojny. Epizod II — atak klonów” 1.06 — 6.06 — godz. 13.55; 15.10; 18.45; 20.15; 21.20, 22.45, USA.

„Człowiek-pająk” 1.06 — 6.06 — godz. 13.00; 15.15;

„Piękny umysł” 1.06 — 6.06 — godz. 17.40; 21.50; USA, film biograficzny. Zwycięzca tegorocznego Oscara w nominacji „Najlepszy film”. Reż. R. Howard, wyst. R. Crowe.

„Wojna” 1.06 — 6.06 — godz. 17.30; 19.40; Rosja, dramat. Reż. A. Bałabanow.

Weekend dla dzieci

„Harry Potter i kamień mądrości” — 1.06 — 6.06 — godz. 11.00; 12.50; 15.40. USA/W. Brytania. Film fant. Reż. Ch. Columbus.

„Shrek” 1.06 — 6.06 — godz. 11.10; USA, kreskówka dla całej rodziny.

„Mała syrenka” 1.06 — 6.06 — godz. 11.20; USA, kreskówka Walta Disneya.

„Pippi pończoszanka” 1.06 — 6.06 — godz. 11.30; Szwecja, film dla dzieci.

Premiera filmu „40 dni i nocy”
1.06 — 6.06 — godz. 18.30.SKALVIJA ul. Goštauto 2
tel. 61 05 05

Krótkie spotkania z Kirą Muratową. „Fatalny zakręt” 1.6.06 — godz. 15.00; 2.3.06 — godz. 20.40, 4.06 — godz. 17.15.

„Długie pożegnanie” 5.6.06 — godz. 17.15; 1.4.06 — godz. 19.00; 2.06 — godz. 13.00; dramat, historia matki i syna.

„Krótkie spotkania” 2.3, 5.06 — godz. 19.00; 1.06 — godz. 17.15. 6.06 — godz. 20.40, oblicza epoki, wyk. K. Muratowa, W. Wysocki.

„Trzy historie” 5.06 — godz. 20.40; 2.3.06 — godz. 17.15; 4.06 — godz. 15.00.

„Wśród szarych kamieni” 1.06 — godz. 13.00; 2.3.5.06 — godz. 15; 4.06 — godz. 20.40; 6.06 — godz. 19.00 (na tle opowiadań W. Korolenki).

Wieczory filmu litewskiego. „Litewskie dzienniki” 1.06 — godz. 20.40.

Kino Akropolis

„Pokój paniki” 1.06 — 6.06 — godz. 11.20; 13.30; 15.40; 17.50; 20.00; 22.10; USA, thriller. Reż. D. Fincher, wyk. J. Foster.

„Człowiek-pająk” 1.06 — 5.06 —

Pochmurnie i trochę zimniej

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Lokalnie przelotne deszcze. Wiatr zmienny, 5-10 m/sek. Temperatura w nocy 7-12, w dzień 20-25 stopni ciepła.

W niedzielę przelotne deszcze z grzmiotem.

Temperatura w nocy 5-10, w dzień 17-22 stopni ciepła.

**Kursy komputerowe dla początkujących**

organizowane przez Instytucję Wyższej Użyteczności Publicznej

Universitas Studiorum Polona Vilnensis
w Domu Kultury Polskiej

Windows, Word, Excel, Power Point, Internet, e-mail

za 40 godzin zajęć w nowoczesnej klasie komputerowej

Organizowane są 15-osobowe grupy:

A grupa — dwutygodniowe w dni pracy (poniedziałek — piątek) w godzinach 16.00-20.00. Początek zajęć: w pierwsze poniedziałki miesiąca (3 czerwca, 1 lipca, 5 sierpnia).

B grupa — sobotnio-niedzielne w godz. 9.00-14.00. Początek zajęć: w pierwsze soboty miesiąca (1 czerwca, 6 lipca, 3 sierpnia).

Po ukończeniu kursu wydajemy zaświadczenie.

Cena: 160 Lt — uczniom; 160 Lt — bezrobotnym; 180 Lt — studentom; 200 Lt — osobom dorosłym.

Szczegółową informację można uzyskać w godz. 9.00 — 16.00 pod nr tel. 31 09 33 lub osobiście w Domu Kultury Polskiej — ul. Naugarduko 76, III piętro, od ul. Kowieńskiej, pokój nr 302.

DROBNE

Sprzedam książki: prozę, poezję — wydane w okresach międzywojennym i powojennym. Cena 1 egz. — 3 Lt. Tel. 32 80 93.

Sprzedam czeskie używane krzesło stomatologiczne „Chiradent 654 AN-BN”. Tel. 8 685 04083.

Sprzedam działkę (20 arów) w Nowej Wilejce przy ul. Palydovo. Tel. 39 55 63, 22 30 59, 8 299 39314.

Sprzedam dom (240 m²) w Kolonii Wileńskiej z ziemią (7 arów) oraz łaźnią (40 m²). Tel. 8 285 04120.

Mężczyzna (27 lat) poszukuje pracy kierowcy lub innej. Tel. 45 18 61, 45 68 88.

Skupujemy w dowolnej ilości pierwotny i wtórny surowiec mas plastycznych. Vilnius, tel. 43 65 76, 8-698 21317.

Naprawiamy telewizory, monitory, kamery wideo, magnetofony, sprzęt nagłośnieniowy, mikrofalówki, faksy, telefony (komórkowe, radiotelefony). Vilnius, Kauno 34, tel. 33 14 69.

Wszystkie usługi związane z przewodzką. Przewóz mebli, pianin, sprzętu biurowego i sejfów. Vilnius, tel. 26 82 77, 8 281 12166.

Naprawiamy miękkie meble u klienta w domu. Gwarancja. Emerytom zniżka. Vilnius, tel. 33 38 81.

Kupię, sprzedam, przyjmę do sprzedaży komisyjnej antykwaryczne obrazy, ikony i in. Vilnius, tel. 61 88 12.

Turystom (do 4 osób) wynajmę 1-pokojowe mieszkanie przy Rossie (ul. Warszawska). Jest parking samochodowy. Tel. 8 684 66063.

24-letnia dziewczyna z wykształceniem polonistycznym (obsługa komputera, podstawy angielskiego) poszukuje pracy. Vilnius, tel. 212 82 32, 8 683 44901.

Wypożyczanie sukien ślubnych, wieczorowych, do I Komunii.

Duży wybór. Nowa kolekcja.

Vilnius, Basanavičiaus 19/4
Tel. 65 21 95, 30 16 34.

Kobieta poszukuje pracy jako opiekunka do dzieci. Tel. 79 36 74.

Sprzedam mleczną krowę z cielakiem. Tel. 53 52 77.

Propozycja stałej pracy dla poważnych osób. Vilnius, tel. 8 699 56366, Alita.

Naprawiam kuchenki mikrofalowe. Kupuję nieczynne. Sprzedaję używane. Vilnius, tel. 43 77 12.

Produkujemy drewniane drzwi plyninowe z ościeżnicą — 200 Lt. Vilnius, tel. 31 94 26, 8 698 22684.

Izraelska firma oferuje produkty Morza Martwego, zatrudni menedżera na dobrych warunkach. Pożyczona jest znajomość języka polskiego. Vilnius, tel. 60 87 92, 8 686 29690.

Sprzedajemy deski podłogowe (800 Lt/m³), szalówkę wewnętrzną i zewnętrzną (15-16 Lt/m²), heblowane beleczki, listwy podłogowe. Vilnius, tel. 31 94 26, 8 698 22684.

Komputery — naprawa, modernizacja, instalacja, oprogramowanie, Internet. Vilnius, tel. /fax 40 43 35, 8 650 33549.

Sprzedam obrabiarkę do drewna. Tel. 8 699 34482 (Nowa Wilejka).

Sprzedam 4-pokojowe mieszkanie oraz garaż w Fabianiszkach. Tel. 40 77 22, 8 685 27617.

DEMONTA

Rowery

Części, regulowanie i naprawa

N. Vilnia, Linksmoji 5, tel. 67 24 57
godziny pracy: sklep 10:00 - 22:00
serwis 10:00 - 16:30

Kalendarium

* Sobota (1. VI) jest 152 dniem 2002 roku. Do końca roku pozostało 213 dni.

* Znak Zodiaku — Bliźnięta.
* Imieniny: Jakuba, Konrada.
* Wschód Słońca — 3.50, zachód — 20.44. Długość dnia 16 godz. 54 min.

* Księżyc. Pełnia — od 26 maja.

* Niedziela (2. VI) jest 153 dniem 2002 roku. Do końca roku pozostało 212 dni.

* Znak Zodiaku — Bliźnięta.
* Imieniny: Marianny, Marii, Erazma, Marcelego.

* Wschód Słońca — 3.49, zachód — 20.45. Długość dnia 16 godz. 56 min.

* Księżyc. Pełnia — od 26 maja.

* Poniedziałek (3. VI) jest 154 dniem 2002 roku. Do końca roku pozostało 211 dni.

* Znak Zodiaku — Bliźnięta.
* Imieniny: Klodydy, Tamary, Leszka.

* Wschód Słońca — 3.48, zachód — 20.47. Długość dnia 16 godz. 59 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra — od godz. 2.07.

KURS WALUT**Bank Litewski**

Oficjalny kurs
na 1 maja 2002 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn. walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	3,6842
Dolar australijski	2,0933
1000 rubli białoruskich	2,0738
Dolar kanadyjski	2,4019
Frank szwajcarski	2,3577
Korona czeska	0,1134
Korona duńska	0,4645
Korona estońska	0,2207
Funt brytyjski	5,4036
100 forintów węgierskich	1,4198
100 jenów japońskich	2,9723
Łat lotewski	5,9456
Korona norweska	0,4622
Złoty polski	0,9146
Rubel rosyjski	0,1175
Korona szwedzka	0,3785
1 mln lir tureckich	2,5665
Grivna ukraińska	0,6912
10 tys. lei rumuńskich	1,0987

TANIO!**SMACZNIE! SZYBKO!**

Nowo otwarta kawiarnia czeka na Państwa. Obsługa w języku polskim. Wyżywienie grup turystycznych.

Organizujemy:

przyjęcia weselne

bankiety

obiady żałobne

bankiety w domu

Zarasų g-vė 5

(W pomieszczeniu fabryki konserw "Gerovė", od strony podwórza na II piętrze)
Tel. 61 09 64, 8 280 22728

PRYWATNE POLICEALNE STUDIUM KOSMETYCZNE

Absolwenci studium po zdaniu egzaminu z przygotowania zawodowego uzyskują zawód

Technika usług kosmetycznych

Ze specjalizacją:
Pielęgnacja twarzy i ciała
Wizaż i stylizacja
Stylizacja i zdobnictwo paznokci

Szkola organizuje nabór dwukrotnie w ciągu roku szkolnego:
Na semestr jesienny do 30 sierpnia
Na semestr zimowy do 15 lutego
Wpisowe: 150 zł
Czesne: szkoła młodzieżowa: 245 zł miesięcznie
szkoła wieczorowa: 180 zł miesięcznie
szkoła zaoczna: 160 zł miesięcznie.

Dobra szkoła - dobry zawód

90-315 Łódź, ul. Kilińskiego 141, tel./fax (0-42) 674-69-88, tel. (0-42) 674-71-68
Dawna siedziba: ul. Kopernika 62

10 lat tradycji

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje: UAB „Dešimt balų”, Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-27 36 11 87.

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 20032

3

Cena za 1 minutę Lt

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału — od którego następuje odliczanie czasu w cenie 3,00 Lt za 1 minutę — trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KURIER WILEŃSKI

Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz

e-mail:
redaktor@kurierwilenski.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Wydawca
VšĮ „Vilnijos žodis”
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel. 60 84 48)
Adres: Birbynų g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Druk UAB „KLION”

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — „Pocopotek”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Juchniewicz — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — „Samo życie”, Andrzej Pukšto — kultura, Julitta Tryk — gospodarka (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznički, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepaniak — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajęczkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (tel. 60 84 48, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt).
Weronika Wojsznis — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiedzne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Andrzej Łakis